POLECANKI HANKI

Hanna Michalska

POLECANKI HANKI

Hanna Michalska

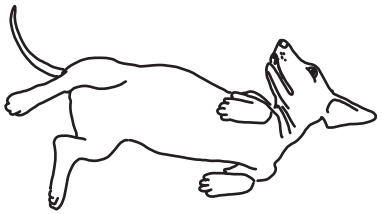

Wydawca:
Biblioteka Publiczna w Piasecznie
ul. Jana Pawła II 55
05-500 Piaseczno
www.biblioteka-piaseczno.pl

Redaktorka prowadząca: Sylwia Chojnacka-Tuzimek
Koordynatorka projektu: Urszula Bąkowska
Korekta: Agnieszka Deja
Fotografie: Agnieszka Czajkowska
Opracowanie graficzne i skład: Elżbieta Żaczek www.delicatesy.com
Okładka: Elżbieta Żaczek www.delicatesy.com
Zdjęcie na okładce: Anna Karecka

ISBN 978-83-941210-5-1

© Copyright by Biblioteka Publiczna w Piasecznie 2021. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Spis treści

Las 4 rano, Jan Jakub Kolski 13
Wspominając Monikę Szwaję 13
Powieści Ewy Nowak 14
Książki o wilkach 15
Książki Ałbeny Grabowskiej 16
Książki Doroty Sumińskiej 16
Książki Olivera Sacksa 18
Dom na pustkowiu i *Muzeum osobliwości* 18
Temat: TOLERANCJA 19
W imię dziecka, Ian McEwan 20
Śmiech to zdrowie 21
Odmieniec, Fred Bodsworth 22
Geniusz muzyczny 22
Książki Johna Greena 24
Agnieszka Lingas-Łoniewska i Katarzyna Michalak 25
Guillaume Musso 27
Powieści Agaty Tuszyńskiej 28
Evžen Boček 29
Delphine de Vigan 31
Cykl z Emilem Żądło 32
Temat: śpiączka 34
Dziewczyny Anny Herbich 35
Krystyna Mirek 37
Claudia Piñeiro 38
Przyjaźń człowieka i psa 39
Stacja Jagodno 41
Piękny portret Kaszub 43
Pisarz i reżyser 44
Rodzinny sekret 45
Powieści dla koniarzy i nie tylko 47
Książki Stanisławy Fleszarowej-Muskat 48
Wojna i miłość 49
Nieodgadniona ludzka natura 51
Kocie historie 52
John Grisham 54
Anna Cieplak 55
Przeżyj to jeszcze raz 56
Baśnie dla dorosłych 58
Plus minus 16 60
Powieści o chorobie Alzheimera 61
Podróże do Izraela, Pakistanu oraz Tanzanii 63
Agnieszka Krakowiak-Kondracka 65
Szmaragdowe powieści 66
Do pośmiania się 68
Geniusz na kartach książki 69
Małgorzata Kursa 71

Przyjaźń ludzko-zwierzęca 72
Grażyna Jeromin-Gałuszka 74
Książki o zwierzętach 76
Janina Zajęcówna 77
Powieści Alice Hoffman 79
Projekt Szekspir 80
Ptasie tytuły 82
Święto Muzyki 83
Thrillery psychologiczne 84
Janusz Leon Wiśniewski 85
Powieści Ursuli K. Le Guin 87
Kawa i książka 88
Jesienne tytuły 89
Konie w książkach 91
Sagi rodzinne 92
Elena Ferrante 94
Wypadek na kartach powieści 95
Filozoficzne opowieści dla każdego 97
Książki Kate Coscarelli 98
Muzyka i powieść 100
Książki Rufina i Berman 101
Stulecie Winnych 102
Anna Kasiuk 104
Książki Barbary Gawryluk 105
Przygody ludzi i zwierząt 106
Agata Czykierda-Grabowska 108
List 109
Przyrodnicze zachwyty 110
Wakacyjne lektury 112
Książki o emocjach 114
Maria Paszyńska 115
Bieszczady 117
Zaduma nad życiem i śmiercią 118
Hilary Norman 119
Szczęście/Hygge 121
Maja Lunde 122
Ogrody 124
Literackie gejsze 126
Fannie Flagg 127
Raptus 129
Berdo 129
Pszczoły i grom w oddali, Riku Onda 130

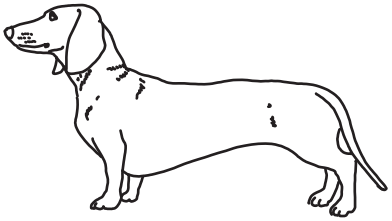

Każda publikacja niezwykle nas cieszy, a ta jest wyjątkowa i wydanie jej sprawiło nam ogromną radość. Ten zbiór recenzji oraz poleceń to ogrom pracy Pani Hani Michalskiej – bibliotekarki, która swoją pasję do książek i czytania przekazywała czytelnikom w formie cyklicznych recenzji. Przez kilka lat systematycznie i z zaangażowaniem polecała czytelnikom wyjątkowe książki, umieszczając je w formie „Polecanki Hanki" na bibliotecznym profilu na Facebooku. Wielu naszych czytelników miało okazję wybierać wśród wspaniałych, rzetelnych i najciekawszych poleceń książkowych. Ponadto Pani Hania, sama czytająca kilkadziesiąt tytułów miesięcznie, jest rekordzistką i naszą TOP CZYTELNICZKĄ – statystycznie, w podsumowaniu rocznym zawsze była bezkonkurencyjna!

Pani Haniu, życzymy, aby nowy rozdział w życiu – zasłużona i wyczekana emerytura – była dla Pani czasem wyjątkowym, aby pasja czytania pozostała i aby nadal sprawiała ogromną radość. Życzymy także najlepszych wspomnień związanych z biblioteką i pracą, którą zawsze wykonywała Pani rzetelnie i z wyjątkowym zaangażowaniem.

Dziękujemy za codzienny uśmiech, energię, którą zarażała Pani współpracowników, za dobre słowa i dzielenie się cennym, zawodowym doświadczeniem, z którego zawsze mogli korzystać nowi pracownicy. Doceniamy Pani pracę i ponad 35 lat zaangażowania w rozwój Biblioteki Publicznej w Piasecznie, to miejsce zmieniało się na lepsze również dzięki Pani! Dziękujemy.

Łukasz Krzysztof Załęski, dyrektor Biblioteki Publicznej w Piasecznie

Sylwia Chojnacka-Tuzimek, zastępca dyrektora Biblioteki Publicznej w Piasecznie

Piaseczno, październik 2021

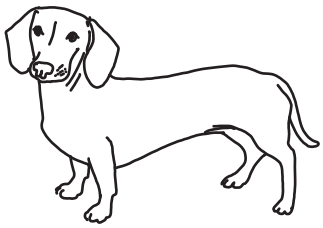

Zdarzyło mi się niegdyś ujrzeć w lesie rano
Dwie drogi: pojechałem tą mniej uczęszczaną –
Reszta wzięła się z tego, że to ją wybrałem

– Robert Frost – *Droga nie wybrana* (tłum. S. Barańczak)

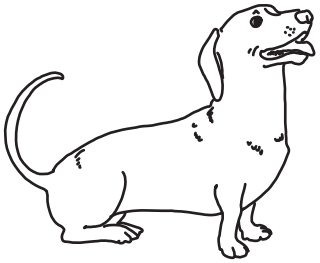

Nauczyłam się czytać, kiedy miałam sześć lat. Wcześniej czytała mi mama i to ona tak naprawdę spowodowała, że pokochałam książki tak bardzo, że nie mogę bez nich żyć.

Od najmłodszych lat marzyłam o pracy w bibliotece. W 1986 roku moje marzenie się spełniło. Podjęłam pracę w piaseczyńskiej bibliotece osiedlowej. Zaczęłam robić to, co lubię najbardziej, i tak upłynęło trzydzieści pięć lat. Dziś, spełniona zawodowo, spokojnie odchodzę na emeryturę, wierząc, że moja praca na coś się przydała i będzie służyć wielu ludziom.

Kilka lat temu wpadłam na pomysł, żeby polecać czytelnikom książki, które, moim zdaniem, warte są przeczytania. Zaczęłam skromnie – poleciłam najpierw jedną pozycję. Potem zaczęłam je grupować według takiego lub innego wspólnego mianownika, polecając jednorazowo kilka książek. Tym wspólnym mianownikiem był temat, innym razem autor albo jakieś bieżące wydarzenie.

Wszystkie książki, które znalazły się w moich polecankach, przeczytałam. Wszystkie, z jakichś względów, wydały mi się na tyle ciekawe, żeby zainteresować nimi czytelników. Skorzystałam przy tym z nowych technologii, które ułatwiają dotarcie do większej liczby czytelników. Mam na myśli Facebooka czy stronę internetową naszej biblioteki. Polecanki ukazywały się regularnie przez kilka lat w niedzielny poranek z częstotliwością co dwa tygodnie.

Teraz, dzięki przychylności Dyrekcji piaseczyńskiej biblioteki, Łukasza Krzysztofa Załęskiego oraz Sylwii Chojnackiej-Tuzimek, a także dzięki pomocy Uli Bąkowskiej w przygotowaniu, moje polecanki zostaną wydane drukiem. Bardzo się z tego cieszę i serdecznie dziękuję. Nawet w najśmielszych marzeniach nie myślałam o takim wspaniałym finale mojej pracy zawodowej.

Hanna Michalska

PS Na koniec chciałabym jeszcze podziękować mojemu mężowi, który pomagał mi w redagowaniu tekstów polecanek i służył pomocą w technicznej stronie.

Las 4 rano, Jan Jakub Kolski

Książkę przeczytałam jednym tchem, chociaż zazwyczaj staram się czytać wolniej, żeby dłużej obcować z opowieścią, która mi się podoba.

Główny bohater to First. Tak sam siebie nazwał po zerwaniu z poprzednim życiem. Z wielkim światem, w którym miał wszystko. Gdy nagle ten świat mu się zawalił, zdecydował się wyskoczyć z pociągu „gdzieś tam". Trafia do lasu i tam rozpoczyna nowe życie.

To naturalne środowisko pozwoliło mu po raz pierwszy poczuć się w zupełnie odmienny sposób. Spotkani tam nowi przyjaciele (kot, pies, kuna) stali się jego najlepszym oparciem. Doznaje dzięki nim uczucia harmonii wewnętrznej.

Pewnego razu spotyka w tym nowym świecie młodą dziewczynę „pracującą" przy drodze. Ulega fascynacji jej osobowością. Ale życie i tym razem układa mu swój scenariusz, na który nie jest przygotowany. Pojawia się w nim bowiem 13-letnia Jadzia, córka młodej prostytutki. I znów w życie Firsta wkrada się niepokój, ale także odrobina magii. To dzięki niej „dziad" z lasu odnajduje sens życia i przypomina sobie, że nadal jest człowiekiem i chce nim być. Odkrywa przed sobą nowy cel, do którego pragnie dążyć.

Warto sięgnąć po tę niebanalną opowieść. Polecenia godne są także inne pozycje autorstwa J.J. Kolskiego – reżysera, prozaika, scenarzysty, laureata Paszportu „Polityki". Na podstawie książki powstał film z K. Majchrzakiem w roli Firsta i O. Bołądź w roli Natki. W styczniu 2016 r. gościł w kinach.

7.01.2016

Wspominając Monikę Szwaję

Pod koniec 2015 roku odeszła od nas Monika Szwaja. Czytelnicy mówili o niej „nasza Monisia". Z utęsknieniem czekali na jej kolejne książki, pytali, czy już wydała coś nowego. A „nasza Monisia" pisała wspaniałe rzeczy. Wszystkie jej książki dotyczą życia, które dla nikogo nie jest łatwe.

„Monisia" z humorem opisywała trudne zmagania zwykłych ludzi z codziennymi problemami. A to rozwód, a to porzucenie będącej w ciąży narzeczonej przed ołtarzem, innym razem – wybitnie uzdolnione dziecko, które pragnie normalności, a rodzice mają dla niego ściśle wypełniony grafik, w którym nie starcza czasu na sen. Mamy też historię ojca, w życiu którego nieoczekiwanie pojawia się dorosły syn. Nie wiedział nawet o jego istnieniu.

Jednym słowem „nasza Monisia" pisała o tym, co dotyczy nas wszystkich i zdarza się wszędzie. Mówi się, że to tzw. literatura kobieca. Nie do końca można się z tym zgodzić, bowiem sięgają po nią także panowie. Co więcej, uwielbiają jej książki.

Szkoda, „nasza Monisiu", że już nie napiszesz o dalszych losach „dziewic mało używanych" lub o „matce wszystkich lalek", o „aniele w kapeluszu". Jesteś wśród nas. Ciągle żywa. „Nasza Monisia".

Drodzy Czytelnicy, życzę Wam, abyście zaczytywali się w książkach Moniki Szwai. Ci, którzy nie mieli dotychczas okazji, niech po nie sięgną. Znającym jej powieści życzę, aby ponownie mogli doświadczyć przyjemności z oddania się tej literaturze. Jestem przekonana, że się nie zawiedziecie.

17.01.2016

Powieści Ewy Nowak

Ewa Nowak z zawodu jest pedagogiem terapeutą, a z zamiłowania pisarką. Zaczynała od felietonów, opowiadań i odpowiedzi na listy w znanych młodzieżowych pismach. W 2002 r. powstała jej pierwsza powieść *Wszystko, tylko nie mięta*, która zapoczątkowała serię *Miętową*. Obecnie seria liczy już siedemnaście tytułów.

W tej wspaniałej serii autorka prowadzi czytelnika ku poznawaniu świata, interpretowaniu go, odnajdywaniu w nim miejsca dla siebie. Zabiera nas na Mazury, w góry i za granicę Polski. Lubi zwierzęta. Bohaterowie jej powieści zawsze mają jakieś zwierzaki i to nie tylko powszechnie znane psy czy koty, ale np. warana stepowego, szczurka, papugę, która mówi tylko słowo „diupa", świnkę wietnamską Ewcię, która ostatecznie okazuje się knurkiem Hermanem.

Seria *Miętowa* to współczesna Polska – aktualne problemy, radości i tematy z życia tu i teraz. *Bardzo biała wrona* otrzymała tytuł najlepszej książki roku 2009 przyznany przez Polską Sekcję IBBY[1]. Ta książka akurat podejmuje bardzo poważny temat mobbingu psychicznego, którego autorem jest nastolatek i stosuje go wobec swojej nastoletniej dziewczyny, zakochanej w nim bez pamięci. Dziewczyna nie zdaje sobie sprawy z perfidnej gry chłopaka.

Mówi się, że są to książki dla młodzieży. Nie wierzcie w to „młodzieżowcy" po czterdziestce, pięćdziesiątce, sześćdziesiątce. To książki dla wszystkich. Mistrzostwo świata stanowi tu *Yellow Bahama w prążki*, wydana w 2009 r. Nie mogłam się od niej oderwać, zaśmiewałam się do łez. Najlepsza jest „matka Boska" (celowo „matka" z małej litery – pęknięcie ze śmiechu).

Polecam. Bawcie się dobrze!

31.01.2016

1. IBBY – Międzynarodowa Izba ds. Książek dla Młodych. Organizacja non-profit zajmująca się promocją literatury dla dzieci i młodzieży.

Książki o wilkach

Wilki to wspaniałe zwierzęta. Niestety okryte są złą sławą.

Moja fascynacja wilkami zaczęła się po przeczytaniu powieści *Pół życia* J. Picoult, w której autorka po mistrzowsku opisuje naturę i dziką przyrodę. Główny bohater powieści jest badaczem wilków. Po pewnym czasie zbliża się do nich tak bardzo, że stają się dlań bliższe niż rodzina. Wypadek, któremu ulega i pozostaje w śpiączce, stawia jego najbliższych wobec dylematu – czy utrzymać go przy życiu za wszelką cenę, czy pozwolić umrzeć.

Po przeczytaniu *Pół życia* tak bardzo chciałam poznać zwyczaje wilków, że sięgnęłam po inne książki o tej tematyce. I tu znów trafiła mi się gratka w postaci dwóch książek M. Nurowskiej: *Nakarmić wilki* i *Requiem dla wilka*.

W *Nakarmić wilki* absolwentka SGGW jedzie w Bieszczady, by zebrać materiał do pracy doktorskiej o wilkach. Pierwsza jej nocna obserwacja wilków staje się początkiem wielkiej fascynacji tymi zwierzętami, a kolejne to coraz bliższe relacje z watahą, którą zaczyna uznawać prawie za swoją rodzinę. Kontynuacją powieści jest *Requiem dla wilka*. Okazuje się w niej, że bieszczadzka wieś nie zapomniała o Kasi.

Tak mnie wciągnął ten temat, że zaczęłam poszukiwać kolejnych książek o wilkach. Oto niektóre z nich:

- *Filozof i wilk* M. Rowlands. To poruszający i zabawny opis przyjaźni wilka i człowieka,
- *Żyjący z wilkami* E. Shaun. Autor żyje z wilkami od piętnastu lat, zgłębiając tajemnicę relacji panujących w wilczych watahach,
- *Idąc za wilkiem* S. Wąsik. To album dokumentujący życie dzikich wilków w Polsce. Piękne, poruszające zdjęcia, które zmieniają nasze myślenie o tych mądrych zwierzętach,
- *W pętli* N. Evans. To historia walki o prawa wilków,
- *Samotność wilków* M. Harny. To opowieść o podróży autora w Bieszczady, do krainy dzieciństwa.

Zakończę te rekomendacje konkluzją: wilk zawsze pamięta o tym, iż członkowie stada potrzebują siebie nawzajem, a przetrwanie czasem idzie w parze z ofiarą.

Polecam serdecznie. Zaczytajcie się!

14.02.2016

Książki Ałbeny Grabowskiej

Ałbena Grabowska, której oryginalne imię oznacza „kwitnącą jabłoń", z zawodu wyuczonego jest lekarzem neurologiem i specjalistą od epilepsji dziecięcej. Z pasji natomiast stała się ostatnio jedną z najbardziej poczytnych pisarek.

Pierwszą jej książką, po którą sięgnęłam, było *Stulecie Winnych. Ci, którzy przeżyli*. To pierwszy tom sagi. Przyznam, że spodobała mi się okładka. Wzięłam więc książkę do domu i zaczęłam czytać. No i okazało się, że nie mogę się od niej oderwać.

Ta saga rodzinna rozpoczyna się w momencie wybuchu I wojny światowej. Jednocześnie w tym roku przychodzą na świat bliźniaczki – Maria i Anna Winne, a ich matka umiera przy porodzie. Siostry dorastają, a rodzina odkrywa niepokojący dar Anny, będący jednocześnie jej przekleństwem.

Drugi tom sagi rozpoczyna się we wrześniu 1939 r. Maria i Anna Winne – bliźniaczki z podwarszawskiego Brwinowa – są już dorosłe. Trzeci tom to już rok 1971. W rodzinie Winnych na świat przychodzą kolejne bliźniaczki – Julia i Urszula.

Czytając powieści Ałbeny Grabowskiej, przenosimy się w czasie i spoglądamy na życie naszych babć i dziadków, a w kolejnych tomach – naszych rodziców i nas samych. Ta poruszająca saga o losach rodziny z Brwinowa miesza postaci autentyczne z fikcyjnymi. Jedna z naszych czytelniczek odnalazła w książce nazwiska swoich krewnych, którzy w tym czasie mieszkali w Brwinowie i prowadzili tam piekarnię.

Pani Ałbena pisze też książki dla dzieci. Są to: bajka terapeutyczna *O małpce, która spadła z drzewa* oraz czteroczęściowa seria o Julku i Mai, której akcja rozgrywa się częściowo w grze komputerowej.

Inne książki dla dorosłych to między innymi: *Tam, gdzie urodził się Orfeusz*, *Lot nisko nad ziemią*, *Coraz mniej olśnień*, *Lady M.*

Nie czujcie się winni, gdy przez lekturę książek tej autorki zarwiecie noc. Naprawdę warto!

28.02.2016

Książki Doroty Sumińskiej

Dorota Sumińska – polska lekarka weterynarii oraz psycholog zwierzęcy z wieloletnią praktyką. Także pisarka i publicystka. Prowadziła w TVP1 program *Zwierzowiec*, w Programie I Polskiego Radia – *Zwierzenia na cztery łapy*, a w TOK FM, w każdy niedzielny poranek, *Wierzę w zwierzę*.

Chciałabym zaprezentować jej trzy książki spośród wielu, które napisała, aby zachęcić czytelników do sięgnięcia po jej twórczość.

Autobiografia na czterech łapach, czyli historia jednej rodziny oraz psów, kotów, krów, koni, jeży, słoni, węży… i ich krewnych. Tytuł mówi wszystko. A historia zaczyna się jak w najlepszym kryminale. Na Wołyniu w początku XX w. pradziadek pani Doroty, hrabia Adam Halka Ledóchowski, zakochuje się w Tatarce i wbrew wszystkim poślubia ją, dając początek dynastii wspaniałych ludzi kochających zwierzęta, których kolejne pokolenia poznajemy z tej wspaniałej książki. Jej kontynuacja to *Dalej na czterech łapach*. Gawędziarski styl i wspaniałe pióro autorki sprawiają, że czyta się ją jednym tchem.

Świat według psa to trochę inna historia. Opowiadana jest z perspektywy psa. Jamnik Bolek przytacza historię swojego życia, która nie jest tylko historią pieska, ale przede wszystkim ludzi, którzy z nim żyli. Piękna, wzruszająca książka o pokrętnych losach ludzi i zwierząt. O miłości, przyjaźni, ale także o starości i śmierci. Polecam nie tylko posiadaczom jamników.

Historie, które napisało życie – każda z opowiadanych tu historii ma swoje źródło w prawdziwym wydarzeniu. Fragment jednej historii:

„Mimo zmęczenia postanowili się wykąpać. Jedna z fal przewróciła Władka. Zerwał się z obłędem w oczach. Nerwowo macał dno.

– Co się stało?

– Zgubiłem sztuczną szczękę!

Szansa na znalezienie zębów w morskiej kipieli była równa głównej wygranej w Lotto.

Bez zastanowienia wyciągnęłam swoją z ust i podałam mu.

– Mam!

Włożył szczękę do ust. Po sekundzie, z okrzykiem:

– Nie moja! – cisnął w fale.

Reszta urlopu upłynęła w ponurych nastrojach. Pozostali mieszkańcy campingu wymieniali porozumiewawcze spojrzenia – jak nic wampiry.

Ostatniego dnia podszedł do nich kulawy pies i »uśmiechnął« się bezzębnymi dziąsłami. Władek powiedział do niego:

– Jedziesz z nami do domu, bracie”[2].

To chyba starczy na zachętę? Czytajcie, kochani!

13.03.2016

2. D. Sumińska, *Historie, które napisało życie*, Wydawnictwo Literackie, 2013.

Książki Olivera Sacksa

Chciałabym polecić do przeczytania coś zupełnie innego niż dotychczas.

Któż z Was nie słyszał takiego tytułu jak *Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem* lub nie oglądał słynnego filmu z Robertem de Niro i Robinem Williamsem *Przebudzenia*? Te i inne książki są autorstwa Olivera Sacksa, słynnego lekarza neurologa, który całe życie poświęcił na pracę z ludźmi mającymi rozmaite kłopoty wynikające z nieprawidłowego funkcjonowania mózgu.

W książce *Zobaczyć głos* autor przedstawia historie ludzi głuchych, pokazuje, jak radzą sobie z problemem niesłyszenia i pozwala nam poznać „niemedyczny" punkt widzenia osób niesłyszących. Doktor Sacks w swoich książkach pokazuje, co się dzieje, gdy następują takie lub inne zmiany w mózgu, o których większość z nas nie ma pojęcia. Jakie lęki kryją się w naszych umysłach i jak niewiele potrzeba, by się ujawniły.

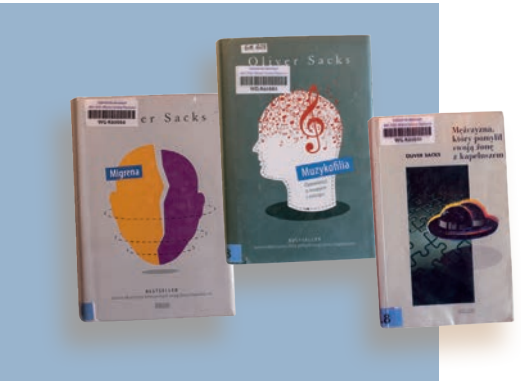

Książki tego uczonego, mimo iż zaliczają się do tzw. popularnonaukowych, czyta się jak beletrystykę w najlepszym gatunku. Skłaniają do refleksji. Napisane są przystępnym językiem. Można się z nich dużo dowiedzieć, np. o migrenie czy o zbawiennym wpływie muzyki, która potrafi inspirować, wznosić na szczyty emocji, a czasami bywa najlepszym lekarstwem na różne dolegliwości.

Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem, *Migrena*, *Muzykofilia*, *Przebudzenia*, *Zobaczyć głos* – to tylko niektóre ze wspaniałych książek Sacksa. Sięgnijcie po nie, a nie będziecie żałować.

Polecam.

PS Doktor Sacks niestety już nie napisze nic więcej, gdyż zmarł 30 sierpnia w 2015 roku w Nowym Jorku. Pewnie teraz gdzieś „podróżuje"… Sam kiedyś napisał: „Pacjenci z problemami natury neurologicznej to podróżnicy po niezwykłych krainach"[3].

28.03.2016

Dom na pustkowiu i *Muzeum osobliwości*

Polecę teraz dwie różne książki: *Dom na pustkowiu* – Andrea Maria Schenkel oraz *Muzeum osobliwości* – Alice Hoffman. Chciałabym w ten sposób zachęcić czytelników do przeczytania obu książek. Ci, którym spodoba się *Dom…*, niech pomyślą „a może warto chociaż zacząć *Muzeum…*". Albo odwrotnie.

3. O. Sacks, *Antropolog na Marsie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2009.

Dom na pustkowiu zakwalifikowany jest przez wydawcę jako kryminał. No, może i jest kryminałem, bo mamy zbrodnię, jakże okrutną, i zagadkę, kto ją popełnił. Uważam jednak, że to nietypowy kryminał. Przede wszystkim ma ciekawą formę literacką. Historia układa się w całość w wyniku opowieści mieszkańców wioski, na końcu której mieszka rodzina dziwaków i odludków. Wypowiedzi mieszkańców przeplatane są narracją autorki i wplecionymi w tekst modlitwami, które podkreślają okropieństwo zbrodni. Zakończenie jest zaskakujące. To książka pełna emocji, tajemniczości. Taka fajna perełka. Do przeczytania w dwie godziny. Dlatego, po jej przeczytaniu, warto może sięgnąć po następną, czyli *Muzeum osobliwości*.

Najnowsza powieść znanej autorki przedstawia Nowy Jork na początku XX wieku. Rok 1911, Coney Island to miasteczko w pobliżu Nowego Jorku. Dorasta tam Coralie, córka profesora Sardiego, który chce zrobić z niej eksponat do swojego Muzeum Osobliwości.

Gdzieś obok żyje Ezechiel Eddie Cohen, Żyd, który wraz z ojcem uciekł z Ukrainy do Ameryki. Chłopak, mając zaledwie osiem lat, zaczął pracować wraz z ojcem w szwalni. Przełom w jego życiu następuje, gdy spotyka żydowskiego fotografa. Ten wywiera na niego ogromny wpływ, zarażając go swoją pasją.

Pewnej nocy Coralie i Eddie się spotykają. Aby dowiedzieć się, co z tego wyniknie, trzeba sięgnąć po tę książkę.

Szczerze polecam. To powieść magiczna, poetycka, o inności, o miłości i człowieczeństwie. To piękna proza, z osobliwym klimatem. Warto też zauważyć, jak piękna jest okładka.

10.04.2016

Temat: TOLERANCJA

Marzy mi się książka *Instrukcja obsługi ludzi*. Oczywiście to żart. Najbardziej lubię, gdy autor traktuje czytelnika poważnie.

***W naszym domu*, Jodi Picoult**

To książka cudowna. O miłości, świetne studium rodziny, w której jedno z dzieci ma zespół Aspergera. Dzięki tej książce uczymy się, jak odbierają świat osoby z tą przypadłością. Książka uczy tolerancji dla nietypowości i zachęca do otwarcia się na „inny" świat. Pokazuje, jak dostrzec, pomimo niesprzyjających okoliczności i rozmaitych problemów, pozytywne aspekty życia.

To ważne w obecnym czasie, aby naszym przemyśleniom nad własnym losem, ale też losem innych ludzi, towarzyszyła refleksja dotycząca tolerancji. Często bowiem, poddani nieustannej pogoni życiowej, nie zdajemy sobie sprawy, jak trudne może być życie.

***Kochając syna,* Lisa Genova**

Lisa Genova – autorka takich książek jak *Motyl*, *Lewa strona życia* podejmuje trudne tematy – choroba Alzheimera, życie po wylewie.

Kochając syna to świetne studium psychologiczne. Dwie kobiety, dwa różne światy, jeden mały chłopiec, który splata ich losy w jeden wspólny. Są tu połączone różne wątki i formy literackie. To odsłona wewnętrznych przeżyć dziecka zamkniętego we własnym hermetycznym świecie autyzmu. Świetny pomysł autorki, aby przedstawić autyzm oczami dotkniętego nim dziecka.

Książka zmusza do myślenia i zastanowienia się nad sobą, swoim życiem. Uczy kochać inność, nieznane, trudne cudze życie. Uruchamia w nas uczucia wyższe dzięki przybliżeniu w świetny sposób obcego dla nas świata przeżyć wewnętrznych skazanego na niełatwy los dziecka oraz jego otoczenie. Czyta się ją jednym tchem.

***Kaj znów się śmieje*, Hartmunt Gagelmann**

Wspaniała, wzruszająca książka. Dla każdego. Dla nastolatka i dla osoby dorosłej. Autor umie przekazać czytelnikowi krzyk o miłość, o godne życie, o radość dziecka z głębokim autyzmem. Pokazuje tu wielki triumf miłości i głębokiego humanizmu. Inspirująca lektura. Polecam serdecznie.

24.04.2016

W imię dziecka, Ian McEwan

Tak się zastanawiam, czy gdy wybieramy zawód, to mówimy: „tak, będę świetnym informatykiem". „Zostanę lekarzem". „Będę kucharzem, prawnikiem" itd. Czy zdajemy sobie sprawę, z jakimi konsekwencjami wiążą się niektóre zawody? Prawnik, lekarz, nauczyciel…

W imię dziecka Iana McEwana to kolejna książka, którą chciałabym polecić. Główną bohaterką jest Fiona Maye, sędzia sądu najwyższego, ceniona specjalistka od prawa rodzinnego. Od jej decyzji zależą często ludzkie losy.

Pewnego dnia sędzia Maye dostaje bardzo trudną sprawę. Siedemnastoletni Adam jest chory na białaczkę. Życie może mu uratować transfuzja krwi, na którą ani Adam, ani jego rodzice nie chcą się zgodzić z powodów religijnych. Należą oni bowiem do wspólnoty świadków Jehowy. Pani sędzia musi dokonać wyboru i wydać wyrok „w imię dziecka". Co uczyni? Jaką decyzję podejmie?

W imię dziecka to historia pełna wątpliwości, dylematów, pytań natury religijnej, moralnej. Książka skłania do refleksji. Każe się zastanowić nad naszymi wyborami życiowymi. Każda decyzja pozostawia jakieś brzemię, ślad.

Warto sięgnąć także po inne książki tego autora, na przykład *Pokutę*, która została uznana za arcydzieło będące wielkim dramatem o twórczej mocy literatury, stawiającej pisarza kreującego literacką rzeczywistość niemal na równi z Bogiem. Książka zdobyła wiele nagród, a w 2007 r. na jej podstawie powstał film pod tym samym tytułem.

Ian McEwan jest też autorem książki *Amsterdam*, za którą dostał nagrodę Bookera. Jego książki nie należą do łatwych, przyjemnych, humorystycznych, ale warto po nie sięgnąć wieczorami, gdy jesteśmy w nastroju refleksyjnym.

Polecam serdecznie tę literaturę.

8.05.2016

Śmiech to zdrowie

Zaproponuję coś innego. Do tej pory przeważały książki poruszające ważne tematy, trudne sprawy i problemy. Na tę recenzję wybrałam książki Izabeli Pietrzyk – wesołe, śmieszne, ze wspaniałymi dialogami.

Histerie rodzinne to opowieść o Wiktorii, która pewnego dnia postanawia uciec ze „złotej klatki" od męża tyrana. Pomaga jej w tym siostra Amelia, która ma niby normalną rodzinę, dwójkę dzieci i męża – nieustraszonego wilka morskiego. Napisałam „niby" po to, żeby zachęcić do przeczytania tej arcyzabawnej książki. No bo co to znaczy „normalna rodzina"?

Dalsze losy rodziny poznajemy z książki *Rodzinny park atrakcji*. A więc znów Wiktoria, jej siostra Amelia, siostrzeńcy Emilka i Mirek, no i mama Wiktorii, Janinka, która za wszelką cenę chce wyswatać córkę. W myśl zasady, że mąż, nieważne jaki, byle by był.

Kolejna powieść godna polecenia to *Babskie gadanie* – dla kobiet, o kobietach i nie tylko. Tutaj też wielkim plusem jest wszechobecny humor i świetne dialogi. Powieści Izabeli Pietrzyk to najlepszy sposób na chandrę. Doskonała rozrywka, w której autorka przemyca wiele powiedzonek z gwary współczesnych nastolatków. To lektura niezobowiązująca, ale mogąca stanowić wdzięczny czasoumilacz, który poprawi humor niejednej z czytających kobiet – na przykład podczas shoppingu.

Polecam serdecznie.

23.05.2016

Odmieniec, Fred Bodsworth

Bardzo gorąco polecam książkę, która zrobiła na mnie ogromne wrażenie. Sięgnęłam po nią po raz pierwszy prawie trzydzieści lat temu, kiedy to zaczęła się moja wspaniała przygoda życia, a mianowicie praca w bibliotece.

***Odmieniec*, Fred Bodsworth**

Książka zaczyna się tak: „Gąsior berenikli białolicej…" i jest fascynującą opowieścią o niezwykłym ptaku, który trafia do miejsca, w którym nigdy nie powinien się znaleźć. A z drugiej strony wątek szalonej, trudnej miłości Indianki i białego – ludzi, którzy pochodzą z dwóch różnych środowisk.

Jest to książka bardzo mądra, która mówi o różnicach między ludźmi, uprzedzeniach i próbach ich przełamywania. Pokazuje, jak są traktowani ludzie, którzy w jakiś sposób odstają od ustalonych przez środowisko norm.

Koniec książki każdy może interpretować na kilka sposobów. Powieść ta jest piękna i wzruszająca. Można sobie przy niej popłakać i dowiedzieć się czegoś o gęsiach. Gdy polecałam ją komuś do przeczytania, to ludzie mówili: „co ty mi tu dajesz książkę o gęsiach?". Jednak po przeczytaniu najczęściej słyszałam od nich: „daj mi drugą taką jak *Odmieniec*".

Ponieważ opisana w książce historia jest tak piękna i można do niej wracać po kilka razy, to w tej polecance przybliżam tylko tę jedną.

5.06.2016

Geniusz muzyczny

Dzisiaj zadaję czytelnikowi pytanie – co łączy te trzy osoby: Martha Argerich, Michael Jackson, Amy Winehouse?

A jednocześnie polecam trzy książki, które przybliżają owe trzy postaci. Jakże różne, a zarazem podobne. To geniusze muzyczni. Każdy z innej bajki lub innego świata.

Dwoje z nich niestety już nie żyje. Odeszli młodo, gdy byli bardzo sławni. W ostatnim etapie swojego życia byli osamotnieni. W każdym razie z ich perspektywy.

Martha Argerich

Martha Argerich jest koncertującą wybitną pianistką, chociaż w swoim życiu robiła wiele, by pogrzebać swoją karierę. Uwielbiała grać. Z drugiej strony nie chciała grać, bo chciała żyć. Piękna, kapryśna, nieprzewidywalna. Zrywała koncerty z najwybitniejszymi dyrygentami, lekceważyła nagrody i trofea. W 1965 r. jako dwudziestolatka zwyciężyła w Konkursie Chopinowskim. Grała i nadal gra na wszystkich wielkich, renomowanych scenach świata. Koncertowała dla sierot, dla strajkujących w zagłębiu metalurgii w Villa Martelli. Nieustannie promuje młodych muzyków. Niedawno

skończyła siedemdziesiąt pięć lat[4]. Przeczytacie o tej fantastycznej kobiecie, artystce, w znakomitej książce Oliviera Bellamy'ego *Martha Argerich – Dziecko i czary*.

Michael Jackson

Moonwalk – jedyna autobiografia. To intymna opowieść dotykająca spraw osobistych. Przywołuje obrazy i historie z burzliwego dzieciństwa. Było ono niejednokrotnie gorzkie. Nie brakowało jednak i wielu radosnych chwil. To było życie bardzo trudne.

Michael zwierza się z wielu wspaniałych, radosnych przeżyć podczas koncertów. Opowiada także o trudnych relacjach z rodziną. Snuje opowieść o samotności, o swych pierwszych miłościach. Nie ukrywa swoich obsesji co do wyglądu, co skutkuje wieloma operacjami plastycznymi. Mówi także o uzależnieniu od środków przeciwbólowych. Musiał je zażywać po wypadku, który miał miejsce podczas jednego z koncertów, gdy Michael uległ poparzeniu.

Artysta pisze o swojej karierze, ale też o dziwnych, niesprawiedliwych plotkach, które cały czas mu towarzyszyły. To niezwykle interesująca podróż w głąb duszy geniusza muzycznego.

Amy Winehouse

Ratując Amy – historia bez happy endu, Daphne Barak

To z kolei historia Amy Winehouse napisana na podstawie wywiadów, dzienników i osobistych wspomnień dziennikarki D. Barak. To przejmująca historia genialnej wokalistki borykającej się z uzależnieniami, którą natura obdarzyła niebywałym talentem muzycznym.

Fragment książki mówiący wszystko o Amy:

„Głos ma »czarny« – jest brytyjską Żydówką. Wygląda seksy, ale jej na tym nie zależy. Jest młoda, brzmi staro. Śpiewa wyszukane teksty, mówi wulgarnym językiem. Muzycznie miękka i łagodna, w tekstach ostra i nieprzyjemna"[5].

Kochani, macie więc odpowiedź na moje pytanie zadane na wstępie (co ich łączy?). GENIUSZ MUZYCZNY. Bóg, który dał im taki talent. Diabeł chyba mocno zazdrosny.

Oprócz książek polecam także płyty z muzyką tych wybitnych artystów. Czytajcie, słuchajcie, delektujcie się.

Trzy płyty tych genialnych artystów:

Martha Argerich – *Rachmaninoff: Piano Concerto No. 3 / Tchaikovsky: Piano Concerto No. 1*

Michael Jackson – *Thriller*

Amy Winehouse – *Back To Black*

19.06.2016

4. Artystka urodziła się w 1941 r.
5. D. Barak, *Ratując Amy. Historia bez happy endu*, Wydawnictwo Słowne (dawniej Burda Media Polska), 2011.

Książki Johna Greena

John Green to znany pisarz amerykański, autor książek dla młodzieży. Tak się o nim pisze w informacjach, ale ja uważam, że jest autorem piszącym dla wszystkich, którzy kochają czytać. Polecam jego trzy książki.

Gwiazd naszych wina

Autor znalazł świetny sposób na przybliżenie tematu śmierci młodych ludzi. Główną bohaterką książki jest Hazel Grace, szesnastoletnia dziewczyna cierpiąca na raka tarczycy, z przerzutami do płuc. Wszędzie towarzyszy jej butla z tlenem, która pomaga jej oddychać. Na jednym ze spotkań grupy wsparcia dziewczyna poznaje Augustusa Watersa – chłopaka, którego kostniakomięsak (rak tkanki kostnej) doprowadził do utraty prawej nogi. Tam też poznaje Isaaca, cierpiącego na chorobę oczu, która powoduje ślepotę. Ta trójka bardzo szybko zaprzyjaźnia się ze sobą.

Książka jest powieścią, w której autor stara się przedstawić dystans do śmiertelnej choroby, oswojenie się ze śmiercią. Wprowadza nawet humor i ironię. Szczególnie Augustus używa różnych metafor. Nosi w ustach ciągle niezapalonego papierosa, mówiąc „Widzisz, to taka metafora: trzymasz w zębach czynnik niosący śmierć, ale nie dajesz mu mocy, by zabijał”[6].

Powieść jest otwarta – nie daje żadnych odpowiedzi na trudne pytania, zostawia z wieloma przemyśleniami np.: „co po nas zostanie?”. Ma też jeszcze jedną zaletę, którą są postaci skonstruowane po mistrzowsku. Każda z nich jest inna, każda z nich w inny sposób zachowuje się w różnych sytuacjach, ma inny system wartości.

Bardzo szybko bohaterowie książki stają się naszymi przyjaciółmi. Dlatego zachęcam Was – zdobądźcie nowych przyjaciół. Możecie także obejrzeć film na podstawie książki – jest również ciekawy, ale książka moim zdaniem lepsza, gdyż ma to COŚ.

Papierowe miasta

To piękna opowieść z serii „zawsze w drodze, zawsze na szlaku”. Margo Roth Spiegelman – dziewczyna marzenie. Tak postrzegana jest przez wielu w liceum w Orlando na Florydzie. Q – Quentin, jej przyjaciel z dzieciństwa, który teraz powraca i znów razem z Margo przeżyje przygodę swojego życia. Ona i On, samochód, ryby w gazecie, puszki z farbą, krem do golenia i lista osób, na których Margo pragnie się zemścić. Szalona noc tych dwojga, po której Margo znika – ze szkoły, z domu, z życia wszystkich.

Młodzieńczy bunt, ucieczka od konformizmu i utartych ścieżek, którymi powinny iść nastolatki. Margo się w tym nie znajduje – pozostaje jej więc podróż w nieznane, jako jedyny sposób na życie, by odnaleźć siebie, zawsze wolną w otoczeniu swoich myśli i pragnień.

Przyjaciel Margo, Quentin, zwany Q, wyrusza na poszukiwanie dziewczyny według skomplikowanych wskazówek, jakie zostawiła tylko dla niego. Pokonuje setki kilometrów. Po drodze przekonuje się, że życie jest o wiele bardziej skomplikowane, niż myśli, a ludzie są w rzeczywistości inni, niż sądzimy.

6. J. Green, *Gwiazd naszych wina*, Bukowy Las, 2013.

Powieść ta skłania do zastanowienia nad wyborami i celami, jakich dokonujemy każdego dnia i nad tym, co w życiu jest najważniejsze. A zakończenie jej jest zupełnym zaskoczeniem.

Na podstawie książki został także zrealizowany film z piękną muzyką i dobrą obsadą.

Szukając Alaski

To pierwsza powieść J. Greena, często porównywana do powieści *Buszujący w zbożu* J.D. Salingera. Bohaterem jest kilkunastoletni Miles Halter, którego największą pasją jest zapamiętywanie ostatnich słów znanych ludzi. Ma on w życiu cel – odnaleźć Wielkie Być Może, czyli najprawdziwsze doświadczenie rzeczywistości. W tym celu zaczyna chodzić do szkoły z internatem, w której poznaje intrygującą dziewczynę, Alaskę Young, a także przyjaciół – Pułkownika, Takumiego, Larę. I wtedy napięcie już tylko rośnie.

Ciekawa jest narracja książki, która dzieli ją na dwie części, tj. „dni przed" i „dni po". Już na początku wiadomo, że coś się wydarzy, a zakończenie będzie zaskakujące[7].

Magia książek Greena polega na tym, że porusza on ważne tematy, nie tylko nastolatków. Kwestie śmierci, miłości, przyjaźni. Robi to często z humorem przechodzącym w bardziej poważny, refleksyjny ton. Niczego nie narzuca, daje dowolność interpretacji. I to jest wielka siła tej literatury i powab.

Polecam serdecznie.

4.09.2016

Agnieszka Lingas-Łoniewska i Katarzyna Michalak

Zapytacie, co łączy te dwie panie? Otóż to wspaniałe pisarki, które „czyta się" z wypiekami na twarzy. Obie piszą różne książki. Ogólnie można sklasyfikować je jako obyczajowe. Ale jest tu także kryminał, sensacja, romans, a nawet fantasy.

Postanowiłam polecić pięć książek napisanych przez te pisarki:

- cykl *Zakręty losu* A. Lingas-Łoniewskiej, na który składają się trzy książki,
- dwie książki K. Michalak – *Mistrz* i *Zemsta*.

Dlaczego te pięć książek? Ponieważ stykamy się w nich z tą samą problematyką dotyczącą mafii narkotykowej, jakże groźnej i okazuje się, wszechobecnej w naszym codziennym życiu.

7. Na podstawie tej powieści powstał ośmioodcinkowy serial.

Agnieszka Lingas-Łoniewska

Zacznijmy od tego, że trzeba się zaopatrzyć od razu w komplet tych książek, ponieważ czyta się je błyskawicznie i ma się natychmiast ochotę sięgnąć po kolejny tom, aby się dowiedzieć, co dalej.

Zakręty losu

To opowieść o wielkiej miłości, takiej, której nie spotyka się codziennie, która potrafi przetrwać lata rozłąki. Na jej początku spotyka się dwójka dziewiętnastolatków – Kasia i Krzysztof. Są młodzi, kochają się do szaleństwa. Mają plany na wspólną przyszłość. Jednak ich spokój burzy Łukasz (Lukas), starszy brat Krzysztofa, który jest szefem groźnej grupy przestępczej.

Braterstwo krwi

Druga część trylogii o braciach Borowskich. Katarzyna i Krzysztof, po odnalezieniu się na nowo, otrzymują ostrzeżenie od mafii, która nigdy nie wybacza i nie zapomina. I znów pojawia się brat marnotrawny – Lukas. Tym razem zmierzy się z dawnymi pobratymcami po drugiej stronie bariery. Stanie się dla nich bezwzględny, zamierzając dokonać zemsty. Lecz na swej trudnej drodze spotka kogoś, kto pomoże mu w odkupieniu win.

Historia Lukasa

Ostatnia część trylogii przedstawia życie Łukasza Borowskiego, który był na początku ukochanym synem, dobrym bratem. Potem trochę pobłądził – został gangsterem, handlarzem narkotyków, jednym z najważniejszych ludzi mafii. Później, chcąc odkupić swoje winy, stał się świadkiem koronnym.

Katarzyna Michalak

Mistrz

Ona – Sonia – studentka biologii, doświadczona przez los. Nie ma rodziny i przyjaciół. Pech sprawił, że wracając nocą do domu, stała się świadkiem samobójstwa. Nie dość na tym, ów samobójca okazał się kurierem przemytników. Sonia zostaje wplątana w aferę narkotykową.

On – Raul de Luca – bezwzględny gangster, który nie cofnie się przed niczym.

Jest to poruszająca historia z zaskakującym zakończeniem. Życie Raula i Soni okazuje się niespodzianką dla czytelnika.

Zemsta

To kontynuacja *Mistrza*. Wydarzenia rozgrywają się dwadzieścia lat po historii opisanej w pierwszym tomie. Poznajemy nowych bohaterów, ale wracają również nasi starzy znajomi – na przykład Raul de Luca. I w tej części także

nie ma miejsca na nudę. Szalone pościgi, strzelanina, intrygi, świat narkotyków i mafii. Zakończenie również Was zaskoczy – trochę wznieca w sercu bunt, ale pozwala zakiełkować nadziei.

Polecam serdecznie. Czytajmy polskich autorów! Naprawdę warto.

25.09.2016

Guillaume Musso

Współczesny pisarz francuski. Z wykształcenia ekonomista, z zawodu nauczyciel. Omówię jego trzy książki.

Potem…

Opowiada nam historię adwokata Nathana Del Amico, który zaniedbując rodzinę, skupia się głównie na robieniu kariery. Żona odchodzi od niego, chociaż wciąż go kocha. Pewnego dnia w kancelarii Nathana zjawia się Garrett Goodrich, chirurg i opiekun ludzi ciężko chorych. I to jest dopiero początek tej niesamowitej opowieści o miłości i przemijaniu. O sensie życia, o odnajdowaniu siebie.

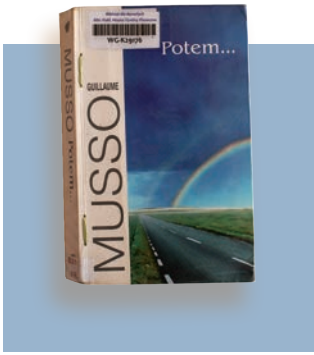

Nikt nie wie, co wydarzy się jutro. Nikt nie zna godziny swojej śmierci. Ważne, aby czas ten przeżyć w pełni. Tutaj, teraz, już. I żeby zdążyć powiedzieć tym, na których nam zależy, że ich kochamy. Nie odkładać niczego na potem, bo może być za późno.

Uratuj mnie

Sam, nowojorski lekarz pediatra, niepocieszony po śmierci żony. Juliette, młoda Francuzka, której nie udało się zrealizować marzeń o karierze aktorskiej na Broadwayu. Pewnego dnia tych dwoje spotyka się przypadkiem. Spędzają wspólnie weekend. Bojąc się zaangażować uczuciowo, udają – każde z nich – kogoś innego.

Następnego dnia Juliette wsiada do samolotu, który krótko po starcie eksploduje w powietrzu. I jest to dopiero początek fascynującej, magicznej opowieści. Mamy tu wszystko – miłość, zjawiska paranormalne, magię, wątek kryminalny i to wszystko się ze sobą świetnie komponuje. Czytelnikowi może się zdawać w tym momencie, że już wszystko wie, więc czytanie książki do końca może się okazać niekoniecznie fascynującym zajęciem. Nic podobnego. Kontynuacja lektury przynosi coś nieoczekiwanego, a zakończenie jest zaskakujące.

Polecam tę powieść absolutnie wszystkim czytelnikom.

Będziesz tam

Elliott Cooper jest znanym chirurgiem zmagającym się ze śmiertelna chorobą. Jego największa radość to córka Angie, a największym jego pragnieniem jest ujrzeć jeszcze raz ukochaną Ilenę, która zmarła tragicznie trzydzieści

lat wcześniej. Pewnego dnia marzenie się spełnia, gdy Elliott otrzymuje w prezencie tabletki umożliwiające podróż w czasie. Przez ciekawość bierze jedną i wkracza na ścieżkę przygody.

Będziesz tam to piękna opowieść o miłości, o poświęceniu, napisana dobrym stylem, wnosząca powiew świeżości. Wszystko tu jest zagadką. Nic nie jest takie, jakim się wydaje.

Te trzy książki to tylko przedsmak tego, co znajdziecie w twórczości Musso. Ja dalej mam ogromny apetyt na powieści tego autora. Szczerze Wam go polecam.

9.10.2016

Powieści Agaty Tuszyńskiej

Polecanki książek Agaty Tuszyńskiej: *Narzeczona Schulza* i *Jaminikarium*.

Narzeczona Schulza

To opowieść o Józefinie Szelińskiej, związanej z Brunonem Schulzem. Opowieść trudna, bo dotykająca tematów niełatwych – depresja, holocaust.

Agata Tuszyńska korzysta tu z relacji badacza Schulza, Jerzego Ficowskiego, i jego rozmów z Szelińską, zwaną przez Brunona i innych Juną. Tak powstała zbeletryzowana historia ich miłości i dramatycznych losów w czasie wojny.

Autorka nie określa jasno wszystkich sytuacji, które zdarzyły się właśnie Schulzowi i Szelińskiej. Przedstawia własne fantazje, opisuje dramaty składowe. Nakreśla dokładnie okoliczności rozstania Schulza z narzeczoną. Bohaterka tej opowieści pozostaje postacią samotną i tragiczną do końca swego życia, mierząc się sama ze sobą.

Smutna, wzruszająca, intrygująca opowieść. Polecam.

Jamnikarium

- Nie tylko dla kochających jamniki,
- kto jest kim w jamniczym świecie,
- co jest esencją jamniczości,
- nieoczywista uroda,
- albo się je kocha albo nienawidzi.

O tym jest ta książka.

W tle – sławni ludzie, którzy kochają jamniki. Są u nich „na służbie". A są to nie byle jakie postacie: Napoleon, Je-

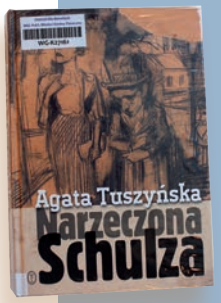

rzy Waldorff, Magdalena Samozwaniec (właśnie ona pisała „Błędem, który wciąż powtarzamy, jest spodziewanie się od ludzi wierności uczuć – przecież od tego Bóg dał ludziom psa”[8]).

Beata Tyszkiewicz – kiedy zadzwonił do niej J. Waldorf, żeby wzięła jamnika od jego Puzona, poczuła się wyróżniona. Miała mu nadać imię muzyczne, ale w końcu został Kacprem. Pewnego dnia wzbudziła sensację, wołając swojego jamnika na Rynku Starego Miasta. Obok Krzysztof Teodor Toeplitz usiłował znaleźć swego syna o tym samym imieniu. Obaj wydawali się równie nieposłuszni.

Zachęcam do familijnego czytania *Jamnikarium* na głos dla całej rodziny. Tym bardziej że książkę można otworzyć na dowolnej stronie i przeczytać tylko jedną historię, a następnego dnia powrócić do niej i także zacząć w dowolnym miejscu.

Na końcu są osobiste historie ludzi (napisane odręcznie) o ich jamnikach. Te historie wzruszają do łez. Niektóre są bardzo smutne, inne wesołe. Jest też miejsce na twoją psią historię, którą każdy może tam sobie wpisać i wkleić zdjęcia.

Piękna, ciepła książka dla każdego – dla dużych i małych, od zera do stu lat.

Agata Tuszyńska została uhonorowana prestiżową kanadyjską nagrodą The Canadian Jewish Literary Awards 2016 za książkę *Rodzinna historia lęku*, będącą dramatyczną wielowymiarową opowieścią o losach polsko-żydowskiej rodziny[9].

GRATULACJE!

24.10.2016

Evžen Boček

Nomen omen – boki, a raczej boczki zrywać.

Ostatnia arystokratka

Jak powszechnie wiadomo Czechom dopisuje dobry humor. Witamy więc w Czechach i u Czechów. A zaczyna się to tak: rodzina Kostków powraca z Ameryki do Czech, by przejąć zamek Kostka – dawną siedzibę rodu.

To początek najzabawniejszej historii XXI wieku. Narratorką powieści jest hrabianka Maria, mocno zestresowana faktem, iż – niestety – nie wie, jak to jest być arystokratką. Również jej najbliżsi nie mają wprawy w byciu przedstawicielami znamienitego rodu. Matka – słabo mówiąca po czesku, całą wiedzę na temat arystokracji czerpie z biografii

8. M. Samozwaniec, *Szczypta soli, szczypta bliźnich, tomik myśli srebrnych i posrebrzanych (fraszki)*, Wydawnictwo Iskry, 1968.
9. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się 30 października 2016 w Toronto.

księżnej Diany. Ojciec – przeklina koncertowo w stylu, który powinien być obcy tym, w których żyłach płynie błękitna krew. Po licznych perypetiach Kostkowie powracają do zamku. Niestety nie przypuszczają, że to dla nich dopiero początek niekończących się problemów i zmagań z nieżyczliwym losem.

Jaka jest to książka? Lekka, zabawna, fajna. Dialogi wspaniałe, postacie jak z jakiegoś gabinetu osobliwości.

Arystokratka w ukropie

To kontynuacja *Ostatniej arystokratki*. Ta powieść czeka na tych, którzy będą zadowoleni z lektury pierwszej części o arystokratce. A mamy tutaj dalszy ciąg mierzenia się z rzeczywistością na Morawach, bardzo odbiegającą od wyobrażeń rodziny.

Zaczyna się sezon turystyczny. Do zamku przybywają liczni goście. A tu niespodzianka – nikt, łącznie ze służbą, nie przywykł do ciężkiej pracy…

Mamy zatem zamek w Kostce. Sprawdzamy listę obecności:

- dwa dogi,
- kucharka popijająca cały czas orzechówkę,
- ogrodnik Spock (hipochondryk),
- klucznik nienawidzący „muflonów”,
- rodzina Kostków.

I to by było na tyle.

Aby się dowiedzieć, co dalej z tego może wyniknąć, koniecznie trzeba sięgnąć po tę serię.

Powieści gwarantują przednią zabawę:

- wartką akcję,
- inteligentny humor,
- świetne dialogi.

Relaks i odprężenie gwarantowane.

Ostrzeżenie!

Nie wolno czytać w miejscach publicznych. Spontaniczne reakcje pogrążonego w lekturze mogą wywołać nieprzychylne spojrzenia lub narazić owego/ową na ironiczne uwagi lub miny. A właściwie to nie. Anuluję to ostrzeżenie. Bawcie się dobrze, a reakcja otoczenia jest bez znaczenia.

6.11.2016

Delphine de Vigan

Oto recenzja dwóch książek, które można zakwalifikować jako książki „podróżnicze". Jest to podróż, która prowadzi jednak nie do dalekich krajów, lecz w głąb drugiego człowieka.

Nic nie oprze się nocy

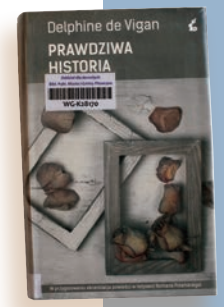

Lucile – jedna z ósemki rodzeństwa, dziewczynka wycofana, szukająca ciszy. Dorasta, staje się piękną kobietą, hipiską, matką dwóch córek – w tym autorki tej powieści. Kiedy ją poznajemy w powieści, leży na łóżku – nie żyje już od kilku dni. Znajduje ją córka – autorka książki.

Postanawia ona opisać na kartach powieści swoją matkę. Pozbierała liczne pamiątki, teksty, listy matki. Nagrała rozmowy na jej temat z żyjącymi jeszcze członkami rodziny. A wszystko po to, aby szukać prawdy. Choroba bardzo wpłynęła na życie córki, jak i osób z nią związanych. W efekcie powstaje bardzo intymna książka opisująca poważne problemy, wobec których nie można przejść obojętnie.

Historia opisana jest w trzech częściach:

Część pierwsza – miła, pełna humoru, przedstawia rodzinę Poirier, cieszącą się życiem, wspierającą się wzajemnie.

Część druga to gwałtowne spadanie. Pokazuje cierpienie Lucile, a także portret rodziny borykającej się z mrocznymi problemami i wydarzeniami, które doprowadziły do choroby Lucile. Rodzina chciałaby o tym zapomnieć.

Trzecia część przynosi ukojenie, pogodzenie się z tym, co się wydarzyło.

Autorka w świetnym stylu relacjonuje rodzinne sekrety. Można myśleć (gdyż jest to powieść autobiograficzna), że pisarka zdecydowała się napisać biografię matki. Jakby chciała się uwolnić i oczyścić z poczucia winy w związku z chorobą i samobójstwem matki.

Prawdziwa historia

I w tej powieści można się dopatrywać podobieństw między Delphine de Vigan a bohaterką, którą stworzyła. Główna bohaterka też jest pisarką, której książka staje się bestsellerem.

Problem zaczyna się wtedy, gdy pisarka musi spotykać się z czytelnikami, dziennikarzami – jednym słowem musi zmierzyć się ze sławą i popularnością. Tym bardziej że spotyka się z zarzutami, iż swoją sławę zawdzięcza tematowi, który podjęła w powieści. Opisała w niej tragiczną śmierć swojej matki, która popełniła samobójstwo.

Pewnego dnia bohaterka spotyka na swej drodze L., dziewczynę, z którą się zaprzyjaźnia, zamieszkują razem. L. bardzo się nią opiekuje (może nawet za bardzo). Wprowadza w życie bohaterki nie tylko swoje poglądy, ale wydaje się mieć wpływ na całą jej rzeczywistość.

Delphine (bo tak ma na imię główna bohaterka powieści) nagle giną notesy z pomysłami. Nie jest w stanie nic

napisać na komputerze, bo dostaje od razu wymiotów. Jej ciało działa jak zaczarowane – nie chce brać udziału w pisaniu powieści.

Świetnie skonstruowana opowieść, w której fikcja miesza się z życiem realnym. Zawiera też liczne cytaty z *Misery* Stephena Kinga, a my mamy przed oczami sceny z *Sublokatorki* Barbet Schroeder.

Roman Polański ma plany sfilmowania *Prawdziwej historii*. Myślę, że jeżeli nakręci film, to będzie on świetny (jak zwykle). Oczywiście w głównej roli znakomita Emmanuelle Seigner, jego żona[10].

Tymczasem zachęcam do sięgnięcia po obie książki, które łączą się ze sobą tematycznie.

20.11.2016

Cykl z Emilem Żądło

Chciałabym polecić cykl świetnych książek z dziennikarzem śledczym Emilem Żądło autorstwa Anny Klejzerowicz.

Sąd Ostateczny

Cykl rozpoczyna książka pt. *Sąd Ostateczny*. Gdańskiem wstrząsa seria brutalnych zbrodni. Ciała wszystkich ofiar zostają upozorowane tak, by przypominały postacie przedstawione na obrazie *Sąd Ostateczny* Hansa Memlinga.

Gdy ofiarą zbrodniarza pada znajoma byłego policjanta, a obecnie dziennikarza śledczego Emila Żądło, ten postanawia przeprowadzić własne śledztwo. I tu się zaczyna porywająca akcja. Interesująca fabuła i znakomicie skonstruowane postacie bohaterów gwarantują zajmującą lekturę.

Sąd Ostateczny to świetna powieść, ale także prawdziwa skarbnica wiedzy na temat obrazu Memlinga, jego historii oraz wielu wątków interpretacyjnych. Czuje się tu fascynację autorki sztuką, a także ogromną wiedzę na temat obrazu (konkretnie tryptyku).

Cień gejszy

Dziennikarz śledczy z Gdańska Emil Żądło znów w akcji. Kryminał, bo z tym gatunkiem mamy do czynienia, przenosi nas w czasie do roku 1905, do Tokio. W tajemniczych okolicznościach ginie gejsza, jej europejski narzeczony i służąca. Dlaczego giną? Kto im zgotował ten los?

Z rozwiązaniem zagadki musimy poczekać, gdyż akcja przenosi się do współczesnego Gdańska. To tutaj ktoś podszywa się pod znanego dziennikarza śledczego Emila Żądło i w jego imieniu, na różnych stronach internetowych, wstawia dziwny komentarz dotyczący japońskiego drzeworytu. Do tego dochodzą głuche telefony i zabójstwa osób związanych z tajemniczymi drzeworytami.

10. Film miał swoją premierę w 2017 r. Obok Emmanuelle Seigner wystąpiła Eva Green.

Cień gejszy to powieść warta uwagi. Kopalnia wiedzy o drzeworycie japońskim, w Polsce praktycznie nieznanym. Ukiyo-e, „obrazy przepływającego świata", to rodzaj malarstwa i drzeworytu japońskiego.

Na uwagę zasługuje nie tylko świetnie zbudowana akcja, lecz także w pasjonujący sposób przywołana historia Japonii i drzeworytów. Sympatyczni, kompetentni, dociekliwi bohaterowie, którzy wytropią wszystkich podejrzanych z pogranicza kultury i sztuki.

Dom naszej pani

Po raz kolejny z Emilem Żądło zostajemy wciągnięci w mroczne tajemnice historii i krwawe ludzkie żądze. Prolog – lata 20. XX w. Hiszpańskie wybrzeże, noc. Gdański dziennikarz i detektyw Emil Żądło wyrusza tropem archeologicznego spisku. Portowe miasto, masoneria, opętany morderca. Czy bohater zdoła wyjść cało z opresji i z powodzeniem zakończyć swoje śledztwo?

Nie sposób się oderwać od tej powieści. Gorąca lektura na zimowe dni.

Zaginione miasto

Kolejna powieść Anny Klejzerowicz, w której znowu w roli głównej pojawia się Emil Żądło. Każda z tych książek zaczyna się prologiem wprowadzającym nas w czasy, w których toczy się akcja. Tym razem przeniesieni zostajemy do amazońskiej dżungli. Jest rok 1937. Trwa poszukiwanie tajemniczego miasta. Inspiracją do powstania tej niezwykłej opowieści była książka *Śladami Inków*, napisana przez P.H. Fawcetta, którą pani Anna dostała od swojego ojca.

Ludzi od wieków pasjonuje poszukiwanie skarbów, odkrywanie tajemniczych miejsc. Te pragnienia w pełni zaspokaja ta wielogatunkowa powieść. Jest tu kryminalna intryga, bardzo ciekawe portrety psychologiczne bohaterów, elementy popularnonaukowe, solidnie przedstawione tło historyczne, zwroty akcji i świetne dialogi. Czy można chcieć więcej?

Piękna jest okładka tej książki. Zapowiada prastare dzieje zatopione we mgle. I ta intrygująca różowa orchidea.

Na jesienno-zimowe wieczory to lektura jak znalazł. Po pierwszej książce rośnie apetyt na kolejne. Czytanie każdej z nich to ogromna frajda.

Przekonajcie się.

4.12.2016

Temat: śpiączka

Tematem, który łączy opisane niżej powieści, jest śpiączka.

***Spadkobiercy*, Kaui Hart Hemmings**

Matt King jest adwokatem, a także dziedzicem dużych terenów na Hawajach. Poznajemy go w szpitalu, gdy wraz z dziesięcioletnią córką odwiedza żonę, która w wyniku wypadku na łodzi zapadła w śpiączkę. Aby podołać spadającym na niego teraz obowiązkom, ściąga do domu starszą córkę, Alex, przebywającą w szkole z internatem.

Alex przyjeżdża do domu wraz ze swoim „zakręconym" przyjacielem Sidem, popalającym trawkę. Tymczasem młodsza córka Matta, Scottie, staje się zbuntowaną nastolatką, a w tle tego wszystkiego wychodzi na jaw sekret żony pozostającej w śpiączce.

Matt, wiecznie zajęty pracą i nieobecny do tej pory w życiu obu córek, musi nagle stawić czoła przerastającym go problemom. I tu z pomocą przychodzi mu starsza córka Alex oraz jej „zakręcony" przyjaciel Sid. Na oczach czytelnika powstają misternie zbudowane relacje kochającej się rodziny. Matt odkrywa, że to, co wydaje się dramatycznym końcem, dla niego może się okazać początkiem nowego życia.

Powieść ma formę specyficznego pamiętnika. Książka pełna jest emocji, rozmaitych spostrzeżeń, ciekawych przemyśleń. To lektura, która uczy, daje nadzieję na przyszłość, pokazuje, że choć przebaczenie nie przychodzi łatwo, to jednak warto się na nie zdobyć.

PS Na podstawie książki powstał film. W roli głównej George Clooney.

***Chapel Hill*, Diana Morgan**

Dwoje studentów Uniwersytetu Chapel Hill – Natalie Parnell i Jordan Brenner – tworzy idealny związek. Razem chodzą do szkoły prawniczej. Mają w planach ślub, lecz niestety wypadek niweczy ich plany. Natalia zapada w śpiączkę na siedem długich lat.

W tym czasie Jordan próbuje pogodzić się z utratą miłości swojego życia. Żeni się z córką sławnego biznesmena i przyjaciółką Natalii, Sheilą Rikken. Na świat przychodzi ich dziecko. Jordan niestety nie potrafi pokochać naprawdę obecnej żony.

Tymczasem świat obiega fantastyczna wiadomość o wybudzeniu się Natalie ze śpiączki. Jak będzie wyglądał ten wielki powrót do życia po tylu latach? Co zrobią Jordan, Sheila, Natalia? Sięgnijcie po tę książkę, bo warto poznać ich losy.

Nigdy nie ma jednoznacznych odpowiedzi w życiu. Powieść ta dobrze i interesująco to opisuje.

***Wiem, że tu jesteś*, Clélie Avit**

Elsa od pięciu miesięcy leży pogrążona w śpiączce, w którą zapadła po wypadku na lodowcu. Nie odczuwa zimna, głodu, dotyku, ale wszystko słyszy. Odlicza dni wizytami sprzątaczki, siostry i rodziców.

W tym samym czasie Thibault przywozi matkę do szpitala. Kobieta odwiedza swego drugiego syna. Brat Thibaulta znalazł się tu w związku wypadkiem, który sam spowodował, będąc pod wpływem alkoholu. Zabił wówczas dwie nastolatki.

Thibault nie może się z tym pogodzić, dlatego nie odwiedza brata w sali szpitalnej. Czekając na matkę, błąka się po placówce. Pewnego dnia trafia do sali, w której leży kobieta w śpiączce. Nieskrępowany jej milczeniem zostaje tu na chwilę, aby się zdrzemnąć. Od tego momentu odwiedza ją regularnie. Zaczyna z nią rozmawiać, tzn. mówi do niej. Sam nie wie, kiedy się w niej zakochuje.

W tym czasie rodzina Elsy staje przed poważnym dylematem, czy odłączyć córkę od aparatury podtrzymującej życie. Dziewczyna ta staje się dla Thibaulta kimś więcej niż osobą pogrążoną w śpiączce. Owładnięty jest myślą o tym, aby wydarzył się cud i żeby Elsa się w końcu obudziła.

Bardzo ciekawie jest poprowadzona narracja, która została niejako podzielona na postać Elsy i osobę Thibaulta. To pozwala nam spojrzeć na otaczającą przestrzeń ich oczami. Piękna to powieść, o nadziei, o tym że nie można się poddawać i trzeba walczyć do końca o swoje życie, o marzenia, o rodzinę.

Pytanie też, gdzie jest ta granica, która pozwoli nam interweniować w życie innych. Kiedy można, czy też należy, odłączyć aparaturę podtrzymującą życie? Książka nie daje odpowiedzi na te pytania, ale zmusza do refleksji, zastanowienia.

Serdecznie Wam polecam te trzy pozycje. Dobra, ciekawa lektura.

18.12.2016

Dziewczyny Anny Herbich

Polecam trzy wspaniałe książki autorstwa młodej dziewczyny Anny Herbich. Każda z nich zaczyna się albo kończy opowieścią kobiety z rodziny Anny. A są to: babcia Irena w *Dziewczynach z Powstania*, ciocia Zofia w *Dziewczynach z Syberii*, mama Ewa w *Dziewczynach z Solidarności*. Wszystkie te kobiety były ofiarami prześladowań, opresji politycznej, przeciwstawiały się niesprawiedliwości, walczyły z wrogiem. Mówiąc krótko – uczestniczyły w wydarzeniach ważnych dla historii Polski.

W wywiadzie dla „Wysokich Obcasów" Anna Herbich mówi tak: „Może mężczyźni są silniejsi w starciu bezpośrednim z wrogiem, ale nie ustępujemy im, jeśli chodzi o wytrzymałość"[11].

11. K. Sulej, *Kobiety nie wypinają piersi po ordery*, „Wysokie Obcasy", artykuł dostępny na stronie internetowej www.wysokieobcasy.pl [dostęp online: 25.05.2021].

Dziewczyny z Powstania

A. Herbich zebrała tu opowieści jedenastu wspaniałych kobiet, które są ich narratorkami. Dziewczyny te pochodzą z różnych środowisk, walczą w czasie Powstania i są w tej walce pełne zapału. Kochają, boją się, podejmują wyzwania i realizują rozkazy niemożliwe do wykonania.

Książkę czyta się jednym tchem. Wartka akcja, interesujące losy bohaterek i niezwykłe, ale tragiczne czasy, w jakich przyszło im żyć. Duża dawka realizmu. To wszystko sprawia, że ani przez chwilę nie można się nudzić.

Dziewczyny z Syberii

To druga, napisana rok po wydaniu *Dziewczyn z Powstania*, książka A. Herbich. I tu narratorkami są same bohaterki książki. To one wspominają najpierw swoje bezpieczne życie, szczęście, radość. Potem spotkał je podobny, niestety zły los: wojna, ucieczka przed Niemcami z jednej i Sowietami z drugiej strony. Rozmówczynie autorki mówią o rzeczach, o których przeciętny człowiek nie ma nawet wyobrażenia. Mróz do minus pięćdziesięciu stopni Celsjusza, śnieg do pasa, wieczny głód, ciągła walka o życie, godność.

W tej książce autorka przedstawia losy dziesięciu kobiet i dziewczyn wywiezionych na Sybir tylko dlatego, że były Polkami. Książka napisana jest żywym językiem. Zawiera liczne fotografie bohaterek i ich rodzin. Każdą opowieść można czytać oddzielnie.

Dziewczyny z Solidarności

To prawdziwe historie naszych mam i babć. Anna Herbich po raz kolejny przywraca pamięć o kobietach, bez których rewolucja „Solidarności" nie mogłaby się udać. W swojej książce oddaje głos jedenastu bohaterkom, które zbyt długo pozostawały w cieniu mężczyzn. Niejeden mężczyzna chciałby móc się pochwalić takim życiorysem, jak te kobiety.

Najpiękniej o tym, czym była „Solidarność", mówi Hanna Grabińska, współpracowniczka ks. Jerzego Popiełuszki: „Solidarność to nie tylko walka uliczna z milicją, strajki, pisanie odezw i drukowanie bibuły. To była codzienna pomoc, udzielana dziesiątkom tysięcy Polaków znajdujących się w sytuacji krytycznej"[12].

To książki dla każdego – wciągające, pasjonujące. Czytając je, można zapomnieć o świecie. Bardzo piękne są także okładki, charakterystyczne dla każdego okresu, który opisują.

PS Z zasady nie czytam zbyt szybko książek. Raczej staram się nimi delektować. Tym razem złamałam przyrzeczenie – połknęłam je w kilka dni. Nie ucierpiała na tym potrzeba delektowania. Widocznie te książki tak mają.

Polecam je gorąco!

1.01.2017

12. A. Herbich, *Dziewczyny z Solidarności*, „Dziennik Wschodni", artykuł dostępny na stronie internetowej www.dziennikwschodni.pl [dostęp online: 25.05.2021].

Krystyna Mirek

Chciałabym przedstawić Wam pisarkę Krystynę Mirek, która jest autorką książek obyczajowych mocno osadzonych we współczesnych realiach. W swoich książkach pokazuje różne kolory życia. Mimo rozmaitych, licznych problemów książki te niosą zawsze jakieś pozytywne przesłanie.

Saga rodzinna to cykl *Jabłoniowy sad*, na którą składają się trzy książki: *Szczęśliwy dom*, *Rodzinne sekrety*, *Spełnione marzenia*.

Sagę rodzinną *Jabłoniowy sad* rozpoczyna tom pt. *Szczęśliwy dom*. Poznajemy w nim rodzinę Zagórskich, a konkretnie Helenę i Jana oraz ich cztery córki – Marylę, Gabrysię, Anielkę i Julię. Wszystkie już dorosłe, poszukujące swojej właściwej drogi. Każda z nich inna, jak cztery strony świata.

Zbliża się czterdziesta rocznica ślubu rodziców, która zawsze jest dobrym momentem na wspólne rozmowy i podsumowanie życia rodzinnego. Tym razem jednak rocznica ta wywołuje niepokój wśród córek Zagórskich, stając się początkiem czegoś zupełnie innego niż zazwyczaj. Czy znajdziemy w książce odpowiedź na pytania dotyczące życia każdej z córek Heleny i Jana? Czy zapracowana pani weterynarz, Julia, znajdzie siłę, żeby podjąć najważniejszą decyzję w swoim życiu? Kolejna z sióstr, Gabrysia, pragnie dziecka. Czy przejrzy wreszcie na oczy, że przez to marzenie może stracić swoje małżeństwo? Marylka, matka dwóch synów, rozwódka – na siłę próbuje znaleźć sobie mężczyznę. Czy naprawdę tylko tego brakuje jej do szczęścia? I wreszcie Anielka, pracująca z ojcem w ukochanej księgarni, samotnie wychowująca córkę Anię, której ojca nikt nie poznał. Czy zdecyduje się na krok, który może przewrócić życie całej rodziny do góry nogami?

Rodzinne sekrety to drugi tom serii *Jabłoniowy sad*. W tym tomie autorka skupia się szczególnie na życiu dwóch sióstr, które samotnie wychowują dzieci, a są to: Aniela i Maryla. Każda z nich inaczej odbiera swoje samotne życie z dzieckiem. Aniela Zagórska świadomie przed siedmiu laty zostawiła ojca swojej córki Ani i podjęła decyzję, że wychowa ją sama. Powoli z kart książki dowiadujemy się, dlaczego to zrobiła. Teraz jednak pod wpływem słów, które padają z usta jej ojca Jana, zaczyna rozważać podjęte wcześniej decyzje i wyrusza na spotkanie z ojcem dziewczynki. Czy go odnajdzie? A jeżeli tak, jak on zareaguje na wieść, że ma siedmioletnią córkę?

Druga siostra, Maryla, pod wpływem impulsu każe się wynosić mężowi Marcinowi z jej życia i ich domu. W gruncie rzeczy zostaje sama z dwoma synami, którym teraz musi zapewnić całkowitą opiekę. Dlatego wciąż poszukuje odpowiedniego partnera, który będzie nie tylko jej wsparciem, kochankiem, ale też przyjacielem jej synów. Wszystkie jej związki z mężczyznami okazują się nie takie, jak sobie wymarzyła. A z tyłu głowy cały czas odzywa się myśl o byłym mężu Marcinie. Jak zakończy się cała ta sytuacja, dowiemy się, czytając drugi tom powieści.

Spełnione marzenia to trzeci tom sagi *Jabłoniowy sad*. I tym razem od książki trudno się oderwać. Trochę więcej uwagi poświęca autorka postaciom Julii, Maryli, Gabrysi oraz ich mamie Helenie. Pojawia się tutaj także nowa postać – Angela. Tym razem bohaterki muszą wziąć sprawy w swoje ręce, uporządkować przeszłość i poddać się śmiało przyszłości.

Śmiech, łzy, wzloty i upadki. Jednym słowem prawdziwe życie. A jeszcze do tego pięknie to wszystko opisane. Czuje się prawie ciepło domowego ogniska i zapach ciasta, które piecze starsza pani Zagórska i jej siostra.

Saga zawiera dużo prawd życiowych i dostarcza wielu wspaniałych wrażeń. Atmosferą przypomina słynną *Jeżycjadę* M. Musierowicz. Zróbcie sobie w termosie herbatkę, jaką lubicie, zapalcie dobre światło, nogi pod kocyk i zapraszam do lektury.

15.01.2016

Claudia Piñeiro

Na jednej z jej książek jest taki komentarz: „Hitchcock jest kobietą i żyje z Buenos Aires". On to skłonił mnie do sięgnięcia po trzy powieści argentyńskiej pisarki Claudii Piñeiro. Było to moje pierwsze spotkanie z taką klimatyczną prozą, a w dodatku kryminałem współczesnym, który czyta się z ogromną przyjemnością. Jej powieści są bardzo ciekawie skonstruowane. Dialogi wplecione w treść opowieści nie są naturalnie eksponowane, lecz w oryginalny sposób.

Czwartkowe wdowy

Akcja powieści rozgrywa się w latach 90. XX w. w Argentynie, na ekskluzywnym osiedlu Altos de la Cascada, niedaleko Buenos Aires. Spotykamy tu żony podejmujące pracę tylko z nudów. Otoczenie to wypielęgnowane ogrody, pola golfowe, korty tenisowe. Służba wywodząca się z nizin społecznych. Dzieci mieszkańców osiedla chodzą do elitarnych szkół. Cisza, spokój, ale to tylko pozory. Za chwilę wkrada się prawdziwe życie i złudna sielanka znika.

Czwartkowe wdowy to książka niepokojąca, która daje dużo do myślenia. Sprawy, które poruszyła Claudia Piñeiro, to temat do dyskusji. Warto się zastanowić, dlaczego istnieje taki podział na ludzi gorszych i lepszych, bogatych i biednych. I jakie są tego przyczyny.

Jest w książce wątek związany z pogonią za pieniędzmi i dobrami materialnymi, bez których trudno żyć. Przekonują się o tym bohaterowie powieści. Obawiają się, że poniosą klęskę. Tylko jak długo można żyć w zakłamaniu przed innymi, a raczej przed samym sobą? Prawda nieuchronnie wyjdzie i tak na jaw. Ci odważniejsi są w stanie poświęcić dla pieniędzy własne życie. Tylko co najbliżsi czują i myślą w związku z tym…?

Piñeiro oferuje w swojej książce coś więcej niż tylko mroczną zagadkę psychologiczną. Wprowadza czytelnika w odizolowany świat argentyńskiej klasy wyższej. Fabuła jest bardzo wciągająca, historia intrygująca. Jestem przekonana, że się Wam ta książka spodoba i z pewnością będziecie zaskoczeni jej zakończeniem.

Betibu

Znana pisarka Nurit Iscar, nazywana Betibu, ma przeprowadzić dziennikarskie śledztwo dotyczące zagadkowej śmierci argentyńskiego biznesmena Pedro Chazarreta. Ciało bogacza odnaleziono w jego rezydencji. Przed laty był

on podejrzewany o zamordowanie żony. Śledztwo jednak zostało umorzone w związku z brakiem dowodów. Dzisiaj, kiedy służąca znajduje jego ciało z poderżniętym gardłem, owiana tajemnicą sprawa sprzed lat powraca, wzbudzając ogromne zainteresowanie. Dzięki znakomitej narracji Piñeiro czytelnik podąża tropem śledztwa prowadzonego przez Betibu.

Powieść ta to także świetna satyra na społeczne nierówności, na media ogarnięte kryzysem tożsamości, dla których liczy się tylko news, na pisanie książek na zlecenie. Autorka dobrze pokazuje różne kwestie związane z ciągłymi problemami naszego społeczeństwa, np. jak zestarzeć się „z klasą".

Powieść ta ma bardzo specyficzny styl narracji, który trzeba polubić. Ale nie jest to problem, zapewniam. A warto przeczytać. Na zakończenie czeka czytelnika nagroda.

Okruchy szczęścia

To kolejna powieść C. Piñeiro. Od samego początku zaskakuje i uwodzi swoją wzruszającą historią. Podobnie jak w przypadku wyżej opisanych książek nie sposób się od niej oderwać. Autorka opowiada w niej historię kobiety, którą tragiczny wypadek zmusza do porzucenia rodziny, aby wybrać dla nich – jak jej się wydaje – mniejsze zło.

Po latach wraca na przedmieścia Buenos Aires i wtedy zdaje sobie sprawę, że życiem nie rządzi ani przeznaczenie, ani przypadek, a decyzja o powrocie okazuje się tytułowym okruchem szczęścia. Wymaga to jednak odwagi, wiąże się z bólem, ale jednocześnie daje nadzieję na wybaczenie i oczyszczenie psychiczne.

Powieść jest oryginalnie skonstruowana. Składa się z trzech części, które nie następują po sobie w tradycyjnym porządku, co jest intrygujące dla czytelnika. Po przeczytaniu długo pozostaje w pamięci. *Okruchy szczęścia* to wzruszająca historia, pełna bólu, ale też krzepiąca.

Wszystkie trzy powieści czyta się jednym tchem. Potrzeba poznania dalszych losów bohaterów jest tak silnie przez pisarkę wyzwalana, że połykanie kolejnych stron powoduje, że można sobie nagle uświadomić, iż to już ranek, a, nie daj Boże, trzeba iść tego dnia do pracy.

29.01.2017

Przyjaźń człowieka i psa

Któż z nas nie pamięta pięknych historii z dzieciństwa. Bohaterami były urocze, mądre psy: *Bella i Sebastian* czy *Lassie, wróć*. Ale to dość odległe już czasy. Ponieważ jednak w tym względzie – to jest uczuć człowieka do psów i odwrotnie – nic się nie zmieniło, chcę Wam polecić kilka pięknych książek z głównym bohaterem, PSEM, najwierniejszym przyjacielem człowieka.

***Kometa i ja*, Steve D. Wolf**

To niesamowita opowieść o relacjach, jakie mogą łączyć psa i człowieka. Przede wszystkim jednak jest to książka o tym, jak wiele pies i człowiek mogą sobie wzajemnie dać. W tę wspaniałą historię wplecione są informacje o chartach – niezwykłej, cudownej rasie.

Pewnego dnia w życie głównego bohatera wkracza Kometa, piękna charcica, wykorzystywana przez długi czas w nielegalnych wyścigach. Kometa trafia do Wolfa, autora książki. Po jakimś czasie sytuacja się komplikuje w związku z jego śmiertelną chorobą. Kometa otwiera wtedy oczy swemu opiekunowi i czytelnikom na wiele różnych spraw.

Czytając tę opowieść, chciałoby się nie tylko móc czerpać siłę, lojalność, miłość od takiego czworonoga, jakim jest Kometa, ale także pragnie się mieć tak wspaniałego, cudownego psa u swego boku. W swoim realnym życiu.

Myślę, że ta książka przypadnie do gustu wielu osobom. Tym bardziej że koniec opowieści… Ale tego Wam nie zdradzę. Sprawdźcie, proszę, sami!

***Marley i ja*, John Grogan**

To książka dla wszystkich „psich maniaków". Mnie doprowadziła do dwóch skrajnych uczuć/emocji. Śmiech i łzy towarzyszą lekturze. To książka podnosząca także na duchu. Grogan w cudowny sposób opisuje swoje perypetie życiowe z biszkoptowym „wariatem", labradorem. Są to codzienne zmagania z najgorszym psem świata, psem z ADHD, który w pierwszych latach demoluje dom i życie narratora. Z biegiem lat Marley pokazuje jednak, jak bardzo oddanym jest przyjacielem, a także jak piękna, bezwarunkowa jest jego miłość do człowieka.

Książka jest cudowna, opowieść wzruszająca. Podbije serca wszystkich właścicieli czworonogów. I nie tylko tych. Korzystanie z życia, tu i teraz, to jedno z przesłań tej uroczej lektury. Bowiem co będzie w przyszłości, nikt z nas nie wie.

Gorąco Wam tę pozycję polecam. Na podstawie tej książki został nakręcony film. Po prostu do oglądania. I do popłakania.

***Balsam dla duszy miłośnika psów*, Jack Canfield, Marty Becker i inni**

„To psy nauczyły nas, czym jest bezwzględna wierność, dozgonna miłość i prawdziwa radość życia" – tak twierdzą autorzy tej książki. I jeszcze coś – że dopiero gdy udomowiliśmy psy, staliśmy się ludźmi.

Oto zbiór historii wziętych z życia. O psach, śmiesznych, zrozpaczonych, szczęśliwych, sprytnych. Psy akceptują nas takimi, jakimi jesteśmy. Każdy pies uważa swojego człowieka za najdoskonalszą istotę na świecie. Obyśmy więc nigdy nie zaprzestali dążyć do ideału, spłacając tym samym udzielony nam kredyt zaufania.

Obowiązkowa pozycja dla każdego miłośnika psów. Ale nie tylko. Są tu różne historie. Rossie i Willow – psi terapeuci pomagający ludziom po 11 września 2001 r. Dominic – pies, który wyczuwał ataki padaczki u swojej pani. Felix – uratował wielu ludzi, pracując w straży pożarnej. I wiele jeszcze innych wspaniałych psich istot. Choć ich miłości nie da się dostatecznie opisać słowami, książka ta przybliża nam tę sferę najlepiej, jak to możliwe.

***Sophie, wróć. Historia psa rozbitka*, Emma Pearse**

Jest to wzruszająca opowieść, zwłaszcza dla miłośników zwierząt. Pełna miłości, ciepła. Pokazuje, jak silna jest więź łącząca psa i jego właściciela. Poznajemy australijską rodzinę, w której szesnastoletnia córka przekonuje rodziców, aby pozwolili jej mieć własnego psa. Tak oto do rodziny Griffithów trafia Sophie – mądry, grzeczny pies pasterski. Ponieważ Sophie uwielbia wodę, wraz z właścicielami wypływa w rejsy. Niestety, podczas jednego z nich przepada w oceanie.

I tu zaczyna się świetny reportaż o historii, która nie miała się prawa wydarzyć. Jak również o wielkiej nadziei, która nigdy nie powinna ginąć.

Książka do płaczu, do śmiechu, do zastanowienia. Raczej nie do czytania w autobusie, bo trzeba ukradkiem wycierać łzy. No chyba że się tego nie wstydzimy.

Serdecznie polecam.

12.02.2017

Stacja Jagodno

A teraz gratka dla czytelników gustujących w sagach rodzinnych.

Karolina Wilczyńska i jej ciepła, mądra opowieść, której akcja toczy się w Górach Świętokrzyskich. Cykl ma wspólny tytuł *Stacja Jagodno* i składa się z kilkunastu książek. Omówię cztery tomy.

Zaplątana miłość

To pierwszy tom otwierający cykl. Poznajemy w nim Tamarę i Marysię – matkę i córkę, które odnajdują się w białym domku tajemniczej pani Róży, nazywanej przez obie babcią.

Tamara jest zapracowaną samotną matką, rozdartą między ciągłą pracą a domem. Jako specjalistka PR prawie cały czas jest w pracy, gdy tymczasem jej nastoletnia córka ma poważne kłopoty w ekskluzywnej szkole. Zaczyna pić alkohol, a jej nowy chłopak ciągle się bawi i cieszy drogimi, markowymi ciuchami – przy czym zastanawia, skąd ma na to pieniądze.

I tu zaczyna się opowieść o trudnych relacjach matki i córki. Opowieść o codzienności z dorastającą nastolatką, która zaczyna się buntować. Przywiązujemy się do losów bohaterek, bowiem to sytuacje, historie, problemy jakby z naszego świata skradzione.

Zaplątana miłość to bardzo trafny tytuł. Właśnie takie uczucie łączy tutaj cztery pokolenia kobiet, które poznajemy w dalszej części książki. A są to: babcia Róża, matka Tamary, Ewa, Tamara oraz jej córka Maria. Szybko pragniemy poznać, jak skończą się perypetie bohaterek i dlatego – ma się rozumieć – sięgamy po tom drugi.

Marzenia szyte na miarę

Tamara w końcu może złapać chwilę oddechu. Jej nastoletnia córka Marysia, po przejściu etapu młodzieńczego buntu, powoli wraca do normalności. Ta książka opowiada nam dalsze losy bohaterów *Zaplątanej miłości*. Jednak poza nimi wprowadza do swej historii nowe nieznane nam wcześniej postacie.

Autorka w pierwszej części stworzyła wartościowych bohaterów, z którymi możemy się bez problemu identyfikować. Jest to o tyle łatwiejsze, że są to kobiety w różnym wieku, a więc każda z nas znajdzie tu kawałek siebie. To piękna i wartościowa opowieść skłaniająca do refleksji i zastanowienia się nad własnym życiem.

Dajcie się oczarować i sięgnijcie po następny tom.

Po nitce do szczęścia

W trzecim tomie sagi akcja skręciła zupełnie w bok. Perypetie życiowe głównych bohaterek zeszły troszkę na dalszy plan. Na pierwszy plan wysunęła się zaś postać żony wójta, kobiety, która przez długi czas żyła życiem męża. Jej swoiste przebudzenie, które dokonało się za sprawą Jagodna i mieszkanek białego domku, dowodzi siły i wielkiej charyzmy kobiet, a także ich ogromnej przyjaźni i wzajemnego wsparcia.

I po raz kolejny w zręczny i przemyślany sposób autorka pozostawia swych czytelników w stanie zaciekawienia. Odkrywa powoli część pewnych sekretów, by za chwilę wprowadzić do fabuły nowe. Te zaś wyjaśnią się dopiero w przyszłości, to jest oczywiście w czwartym tomie.

Serce z bibuły

W czwartym tomie sagi doczekamy się nareszcie ujawnienia wszystkich sekretów, jakie skrywała przed nami autorka. W tej powieści losy znanych nam już bohaterów przeplatają się z nowymi postaciami. Mowa tutaj głównie o Jadwidze, dzielnej matce czwórki dzieci, która po śmierci męża musi sama utrzymać cały dom. Bohaterka ucieka czasami od smutnej rzeczywistości, tworząc kwiaty z bibuły, prawdziwe dzieła sztuki.

Polecając ten cykl książek, chcę Was zapewnić, iż czyta się to jednym tchem. Jest to pięknie skonstruowana saga wypełniona miłością, emocjami.

Zatrzymajcie się przez chwilę na *Stacji Jagodno*, a jestem pewna, że zechcecie zostać tu dłużej.

26.02.2017

Piękny portret Kaszub

***Kilka godzin do szczęścia*, Roma Fiszer**

To pierwszy tom interesującej sagi rodzinnej, której akcja toczy się przez jakiś czas w Poznaniu, potem przenosi się na piękne Kaszuby. Główne bohaterki to Anna, Kasia i Eliza – trzy kobiety reprezentujące trzy pokolenia. W tle tajemnica rodzinna.

Anna, najstarsza z rodu, mama Kasi i babcia Elizy, postanawia wyjaśnić tajemnicę rodzinną, gdy odkrywa, że była adoptowanym dzieckiem. Wyjeżdża na Kaszuby i tam powoli odnajduje swoje miejsce. Tutaj znajduje bardzo bliską osobę z dzieciństwa, dawną miłość.

Kilka godzin do szczęścia to wciągająca opowieść o trzech pokoleniach kobiet i trzech różnych spojrzeniach na świat. Wątek Anny, która poszukuje swojej biologicznej matki, jest bardzo ekscytujący, ponieważ nie możemy przewidzieć zakończenia historii.

***Wzgórze pełne słońca*, Roma Fiszer**

To kontynuacja powieści *Kilka godzin do szczęścia*. Akcja toczy się głównie na Kaszubach. Po raz kolejny jesteśmy świadkami perypetii życiowych trzech niezwykłych kobiet. Sylwetki bohaterów zarysowano po mistrzowsku, są pełne ciepła, ale jednocześnie mają swój charakter. Powieść czyta się jednym tchem. Losy bohaterów niezwykłe, zapadają w pamięć. Na wzgórzu pełnym słońca spełniają się marzenia Anny, Kaśki, Elizy. Lato przynosi im miłość, o jakiej zawsze marzyły. Tajemnice się wyjaśniają i zmieniają w teraźniejszość. A na magicznych Kaszubach wszystko jest możliwe.

Anna odnajduje swoje korzenie i otwiera się ponownie na miłość. Kasia przeżywa starą miłość z Krzysztofem, ale powoli zaczyna do niej docierać, że poznany niedawno Maciej jest tym mężczyzną, na którego czekała całe życie. Eliza z Igorem przeżywają wiele zawirowań, żeby się w końcu przekonać, że to jest to.

Całość to urzekająca powieść obyczajowa utrzymana w lekkim, wzruszającym klimacie. Poza tym można się dużo dowiedzieć o historii Kaszub i cudach, jakie kryją w sobie. Obrazy zachęcają do odwiedzenia tej pięknej części Polski.

A ja zachęcam do przeczytania tych dwóch pięknych powieści Romy Fiszer.

12.03.2017

Pisarz i reżyser

Teraz taka inspiracja: pisarz – reżyser.

Chcę przedstawić trzy książki znanych i wybitnych autorów, których książki stanowiły kanwę dla filmów zrealizowanych przez równie wybitnych reżyserów.

***Układ*, Elia Kazan**

Po tę książkę sięgnęłam parę lat temu, a teraz znów ją przeczytałam. Tak jak wówczas, przed laty, tak i teraz lekturze oddawałam się z ogromną przyjemnością. Ale tym razem towarzyszyły mi trochę inne refleksje, przemyślenia.

Główny bohater to Eddie Anderson. Wydawać by się mogło, że osiągnął w życiu wszystko. Wspaniała rodzina, szczęśliwe życie, którego symbolami są: przepiękna żona, inteligentna córka, wielki dom, pieniądze. Eddie pracuje w agencji reklamowej. Nie dość, że lubi tę robotę, to inkasuje za nią dochody pozwalające na wyżej wymienione satysfakcjonujące życie. Jego prestiż podnoszą liczne romanse (takie czasy i zwyczaje w tym środowisku).

Wszystko układa się łatwo i po myśli Eddiego do czasu, gdy pojawia się w jego życiu zmysłowa Gwen, w której zakochuje się bez pamięci i nagle postanawia zmienić swoje życie. Dochodzi do wniosku, że świat, w którym funkcjonował, to świat pełen obłudy, zakłamania.

Książka jest doskonałym studium na temat próby wyrwania się bohatera z wszelkiego rodzaju „układów" – rodzinnych, towarzyskich, społecznych. Niestety, realne życie dorosłych ludzi to nie bajka i nie jest łatwo wyzwolić się z tych zależności. Powieść do końca trzyma czytelnika w napięciu. A zakończenie… Przekonajcie się sami!

Na podstawie tej powieści powstał film wyreżyserowany przez E. Kazana. Czyli pisarz i reżyser w jednej osobie. Film świetny. Wnosi także dużo do historii opisanej w książce. Kazan lubił poruszać tematy drażliwe (w jego czasach). Jest „odkrywcą" Marlona Brando i wielkiego talentu Jamesa Deana. Inne jego znane filmy to: *Tramwaj zwany pożądaniem* i *Na wschód od Edenu*.

Gorąco polecam tę pozycję, ale także wspomniane filmy.

***Klub Dumas*, Arturo Pérez-Reverte**

Książka to niebywała rozrywka. Odwieczna tęsknota za przygodą. Wiedzą o tym członkowie Klubu Dumas – intelektualiści, którzy raz do roku spotykają się na zamku znanym z tego, że to właśnie tu rozpoczęły się kiedyś przygody *Trzech muszkieterów*.

Jest to literacka zabawa, w której dużą rolę odgrywa samo odszyfrowywanie cytatów i kryptocytatów. Wraz z głównym bohaterem, bibliofilem Corsem, poszukujemy klucza do rozwiązania zagadki tajemniczych morderstw związanych ze średniowieczną satanistyczną księgą. Zaskakująca i pełna tajemnic powieść dla wielbicieli A. Dumasa, R. Stevensona, J. Borgesa.

A film? Mistrz nad mistrzami! Roman Polański reżyseruje *Dziewiąte wrota* oparte na motywach tej książki. Kolejny majstersztyk Polańskiego. Johnny Depp – w głównej roli – walczy o zdobycie klucza, który otworzy dziewiąte wrota

symbolizujące piekło. Wysmakowane kino wymagające odpowiedniego nastroju. Piękna muzyka.

Polecam bardzo. Zarówno literacki pierwowzór, jak i filmową wersję.

***Miłość w czasach zarazy*, Gabriel Garcia Marquez**

Powieść nazwana przez J. Pilcha „romansem wszech czasów". Zgadzam się z tą opinią. Zdecydowanie na to miano zasługuje. Jest napisana tak sugestywnie, że przez chwilę wydaje się nam, że bierzemy udział w opisywanych wydarzeniach.

Doktor Juvenal Urbino, mecenas sztuki, umierając, wyznaje żonie, Ferminie Dazie, że bardzo ją kochał. Niestety nie wie, że podczas trwania ich małżeństwa między nimi był cień Florentina Arizy, który był do szaleństwa zakochany w Ferminie. Trwało to pięćdziesiąt lat.

I nagle wraz ze śmiercią Juvenala Urbino pojawia się szansa na odnalezienie tego, co dawno temu zostało utracone. A cała historia rozgrywa się na tle pogrążonych w wojnach domowych Karaibach i, jakby tego było mało, to jeszcze trawionych cholerą.

Okazuje się, że warto czekać na prawdziwą miłość i walczyć o nią. Nawet gdyby miało to trwać pół wieku.

Film, oparty na kanwie tej powieści, reżyserował Mike Newell. Sławę przyniósł mu obraz *Cztery wesela i pogrzeb*. Od dawna nosił się z zamiarem wyreżyserowania *Miłości...*, ale Marquez początkowo nie chciał się zgodzić na anglojęzyczną adaptację filmową. Po wielu staraniach udało się uzyskać zgodę pisarza. Powstał świetny film zgłębiający niezwykłe, wielowymiarowe zjawisko miłości wraz z jej niuansami, komplikacjami oraz magiczną wręcz mocą oddziaływania na ludzi.

Czytajcie, moi Drodzy, i oglądajcie. Albo – jeśli wolicie – oglądajcie i czytajcie. Satysfakcja w każdym przypadku gwarantowana.

26.03.2017

Rodzinny sekret

Oto kilka książek z serii „tajemnica rodzinna sprzed lat" i trochę egzotyki.

Jako pierwszą powieść proponuję *Wyspę Motyli* Coriny Bomann.

Główna bohaterka, Diana, jest niemiecką prawniczką o angielskich korzeniach. Gdy umiera jej ciotka, postanawia spełnić jej ostatnie życzenie. Jest nim rozwikłanie długo ukrywanej rodzinnej tajemnicy. Podążając śladami swojej prababki, trafia na Cejlon (obecnie Sri Lanka), gdzie poznaje burzliwe losy swoich przodków. Akcja powieści toczy się dwutorowo – współcześnie i w XIX wieku, w Anglii i na wyspie Cejlon. Jest to jednak nie tylko powieść o poszukiwaniu tajemnic, ale przede wszystkim piękna historia o zakazanej miłości.

Rzecz dzieje się w egzotycznym klimacie wyspy przypominającej swym kształtem skrzydło motyla. To wyspa pełna niespodzianek, tajemniczych historii, pachnąca różnymi odmianami herbaty porastającej okoliczne pola.

Książkę czyta się przyjemnie. Można się zrelaksować, pijąc ulubioną herbatę, o uprawie której sporo wiedzy czerpiemy z kart tej powieści. Na uwagę zasługuje także przepiękna, przyciągająca wzrok okładka.

***Wzgórze Dzikich Kwiatów*, Kimberley Freeman**

W tej wspaniałej powieści mamy również dwa plany czasowe. Mamy też dwie bohaterki (babcia i wnuczka), dwa kontynenty i wreszcie dwie historie, które połączy dzika Tasmania oraz stara posiadłość pełna tajemnic z przeszłości.

Beattie, żyjąca w latach 30. ubiegłego stulecia, w wieku dziewiętnastu lat zachodzi w ciążę z żonatym mężczyzną i wyjeżdża z nim do Australii. A tam bardzo szybko okazuje się, że musi stawić czoła wielu problemom. Kiedy pozostaje bez środków do życia, porzuca swego brutalnego partnera i ucieka z córeczką na Tasmanię, by tu w ciekawy sposób stać się właścicielką posiadłości zwanej Wzgórzem Dzikich Kwiatów.

Emma, to żyjąca współcześnie primabalerina londyńskiego Baletu Królewskiego. Pewnego dnia, gdy doznaje kontuzji kolana, jej świat się rozpada. Życie osobiste legnie w gruzach. Gdy otrzyma w spadku po babci posiadłość na dalekiej Tasmanii, decyduje się tam wyjechać, aby uporządkować sprawy majątkowe.

Powieść czyta się z zapartym tchem i z wielką przyjemnością. Jest to złożona saga rodzinna napisana z rozmachem, przyprawiona odpowiednią dawką nostalgicznych i sentymentalnych klimatów. Ciekawym zabiegiem autorki jest przeplatanie przeszłości z teraźniejszością oraz zastosowanie dwóch rodzajów narracji. Czyta się świetnie.

Okładka jest piękna i subtelna.

***Madame*, Vera Cowie**

Anna urodziła się na Węgrzech. Swą urodę odziedziczyła po prababce. Kiedy miała siedemnaście lat, została kochanką radzieckiego komisarza i tym sposobem w 1956 r. znalazła się w Budapeszcie. Dzięki babci poznała sekret, jak dbać o swoje ciało. Znalazła chemika, który produkował dla niej kosmetyki według jej receptury. Dzięki niemu opuściła Węgry i wyjechała do Wiednia. Tam poznała starszego od siebie Anglika, Johna Brenta, którego podstępem zmusiła do małżeństwa, choć była już w ciąży z Laszlo (chemikiem). W ten sposób stała się obywatelką angielską i wraz z mężem wyjechała do Londynu.

Od tego momentu zaczęła budować podwaliny pod swoje imperium kosmetyczne. Niezbyt przejmowała się nowo narodzoną córką ani swoim mężem. Kiedy jej perfumy zrobiły ogromną furorę, zaczęła dalszy podbój świata, nie licząc się z nikim i z niczym. Zmieniła imię i nazwisko. Miała pięciu mężów, córkę, którą porzuciła, pięknego syna Chrisa, którego kochała miłością bezgraniczną. No i zdobyła tytuł arystokratyczny. Sukces jednak nie gwarantuje szczęścia.

Jest to dobra, psychologiczno-obyczajowa powieść pokazująca ciemne zakątki natury ludzkiej.

Polecam tę powieść. Jak i wszystkie wyżej opisane. Miłej lektury.

8.04.2017

Powieści dla koniarzy i nie tylko

Książki o koniach i jeździectwie, w dodatku młodzieżowe… A dlaczego nie? Choć to temat trudny, Lauren St. John podjęła się napisania cyklu powieściowego, biorąc ów temat na warsztat. I, jak sądzę, udało jej się znakomicie. I w dobrym stylu.

Bezcenny

To pierwszy z trzech tomów bestsellerowej historii. Piętnastoletnia Casey marzy o zwycięstwie w elitarnych zawodach jeździeckich. Pewnego dnia wraz z ojcem ratuje zdziczałego i wygłodzonego konia od śmierci w ubojni. To przełomowy moment, od którego bardzo dużo zmienia się w życiu Casey.

Od tej chwili wydarzenia potoczą się błyskawicznie. Casey jest młoda, ma wielkie marzenia i ogromną determinację w dążeniu do celu. Do tej pory jednak los jej nie sprzyjał. Jej mama umarła, gdy ona była małą dziewczynką. Jej ojciec siedział wtedy w więzieniu za włamanie i kradzież.

Czy uratowany koń pomoże Casey w spełnieniu pragnień? Czy jej zaufa? Czy życie dziewczyny oraz jej pupila o imieniu Zapowiedź Sztormu potoczy się lepiej?

Przekonajcie się sami, sięgając po tę książkę. To piękna opowieść o wspaniałej przyjaźni łączącej człowieka i niezwykłe zwierzę. Pokazuje też, jak dzięki ciężkiej pracy można dokonać wielkich rzeczy i poczuć się spełnionym.

Wyścig z wiatrem

To kontynuacja powieści *Bezcenny*. Casey Blue wraz ze swoim koniem, Zapowiedzią Sztormu, wygrała zawody Badminton Horse Trials. Teraz zamierza przygotowywać się do następnego turnieju, który ma się odbyć w Kentucky. Ale znów na jej drodze piętrzą się przeszkody. Ojciec zostaje oskarżony o morderstwo, a ona pada ofiarą szantażu. I jakby tego było mało, dziewczyna ma kłopoty z koniem, który zachowuje się jak zdziczały mustang.

Jeśli chcecie się dowiedzieć, czy ojciec dziewczyny jest faktycznie winny, kto szantażuje Casey, czy związek nastolatki z Peterem ma szansę na przetrwanie, sięgnijcie po drugi tom tej pięknej trylogii.

Żywy ogień

Oto mamy przed sobą trzeci tom tzw. trylogii jeździeckiej. Casey Blue jest szczęśliwie zakochana w swoim chłopaku Peterze. Jej trenerką dalej pozostaje wspaniała pani Smith. Relacje z tatą, po nieszczęśliwym incydencie więziennym, układają się bardzo dobrze. A jednak na tym błękitnym niebie znów pojawiają się czarne chmury.

Wszystko zaczyna się od problemów z ukochanym koniem. Casey musi znaleźć chwilowe „zastępstwo". I znajduje – Roxy, która jest piękną klaczą, ale bardzo kłopotliwą. Podczas pierwszej próby nawiązania przyjaznej relacji z nowym koniem do Casey zgłasza się przystojny chłopak, trener jazdy konnej, Kyle West. I tu znów pojawiają się pytania, na które odpowiedź znajdziecie, kochani, sięgając po trzeci tom trylogii.

Czy rzeczywiście kolejne wygrane w zawodach są w życiu najważniejsze? Czy Casey nie pogubiła się w swoich

życiowych wyborach?

Podsumowując tę fajną trylogię, chciałabym powiedzieć, że autorce udało się stworzyć dobry psychologiczny portret bohaterki nastolatki, pokazując jednocześnie, że zawsze trzeba się uczyć na błędach, wyciągać z nich wnioski, ciężko pracować na swój sukces, a przede wszystkim cenić bliskich, którzy nas kochają.

PS Do moich propozycji książkowych chciałabym dołączyć jeszcze jedną książkę. A jest to *Ostatnia przeszkoda* Sieglinde Dick. Bohaterką jest dwunastoletnia Sylwia Robin, utalentowana dżokejka. Jest zarozumiała i ma wybujałe ambicje. Idzie po trupach do celu, gubiąc po drodze to, co najważniejsze w życiu. Aż pewnego dnia zdarza się nieszczęście, które zaważy na dalszym życiu nastolatki.

Książka ma wiele walorów wychowawczych, a jednocześnie jest piękną opowieścią o ludziach, koniach, zawodach i rywalizacjach sportowych. O ile mi wiadomo, ukazała się w 1978 r. i chyba nie było wznowienia. Szukajcie jej więc w bibliotekach!

Wszystkie te książki polecam nastolatkom i ich rodzicom. Zarówno do „osobistego" czytania, jak i do dyskusji rozwijającej i wzbogacającej wzajemne relacje.

23.04.2017

Książki Stanisławy Fleszarowej-Muskat

Chcę Wam przedstawić wspaniałą polską autorkę, trochę zapomnianą, bo wygrywają z nią współcześnie piszący literaci, których nie brakuje. Raczej problem z wyborem i brakiem czasu na czytanie. Stanisława Fleszarowa-Muskat to pisarka nadal interesująca, a jej powieści to trochę miód na nasze serca w tych specyficznych czasach. Zacznę od słynnej trylogii wojennej: *Pozwólcie nam krzyczeć*, *Przerwa na życie*, *Wizyta*.

Pozwólcie nam krzyczeć

Powieść ta opowiada o losach Magdaleny, młodej warszawianki, córki profesora medycyny. Zostaje ona wywieziona na roboty w głąb Niemiec. Tam poznaje różne koszmary wojny – głód, strach, śmierć bliskich. Ale też doświadcza piękna w postaci miłości i przyjaźni.

Pojawiają się w jej życiu kolejne postaci: tajemniczy, mroczny Piotr z Polski, Gaston – przystojny Francuz, w którym kochają się wszystkie dziewczyny z okolicy, Philomena – pianistka z Belgii, przyjaciółka Magdaleny. Są też tzw. „ludzcy Niemcy", np. Ernest Waldemar, kierownik fabryki, w której pracuje Magdalena. Jest też Erna – piękna młoda Niemka, targana sprzecznymi uczuciami wywołanymi koszmarem wojny. Z jednej strony widzimy wojnę oczami narodów podbitych, z drugiej strony – tymczasowych zwycięzców.

Wielką wartością powieści są niezwykle barwne postaci i wciągająca fabuła, a także ciekawe pytania, które sobie

zadajemy po przeczytaniu powieści. Pytania o sens istnienia, pytania o istotę pojęcia, jakim jest człowieczeństwo. Książka skłania do myślenia i pokazuje, że nie wszystko jest takie oczywiste w życiu, zwłaszcza w obliczu zagrożenia tego życia.

Przerwa na życie

To druga z trzech książek opisujących losy Magdaleny i Piotra, którzy poznali się na robotach w Niemczech i przeżyli koszmar II wojny światowej. W tej powieści poznajemy nowe życie Magdaleny. Zaczyna się w Trójmieście, gdzie bohaterowie osiedli, czerpiąc siły z gorącego, wzajemnego uczucia.

Losy bohaterów się komplikują, gdy Magdalena wyjeżdża do Zakopanego wraz ze swą babcią. Tam spotyka Francuza Gastona, którego też wcześniej poznała na robotach w Niemczech. W tym momencie Magdalena staje przed trudnym wyborem. Obu – Piotra i Gastona – darzy gorącym uczuciem.

Serdecznie polecam lekturę tej powieści. Dodam, że to przy okazji niezła lekcja historii dla młodych czytelników. Autorka bardzo ciekawie opisuje Gdańsk i Warszawę, a także wprowadza czytelnika w rzeczywistość powojennej Polski.

Wizyta

Powieść ta jest kontynuacją trylogii opisującej losy Magdaleny. Tym razem bohaterka wraz ze swoim drugim mężem, francuskim dyplomatą Gastonem, postanawia odwiedzić niemieckie miasteczko Edelheim, w którym pracowała podczas II wojny światowej. Odwiedza swoją przyjaciółkę, której wiele zawdzięcza zarówno ona, jak i jej poprzedni mąż Piotr, a także obecny mąż Gaston. Magdalena spotyka tu człowieka, który przywołuje bolesne wspomnienia.

Polecam tę powieść serdecznie. Pokazuje ona m.in., jak duży wpływ na nasze życie mają rozmaite niedomówienia i nie do końca załatwione sprawy.

Czytajcie, Kochani, Fleszarową-Muskat. Oprócz wyżej wymienionych książek napisała też wiele innych, także bardzo dobrych. Jakoś tak wydają się – przynajmniej w moim odczuciu – znowu interesujące, pomimo upływu czasu i innych realiów.

Miłej lektury.

7.05.2017

Wojna i miłość

Te trzy książki przeczytałam bardzo dawno temu. Zrobiły na mnie wówczas ogromne wrażenie. Od tamtej pory wracam do nich co jakiś czas. Łączące je elementy to wielka miłość, wojna, rozmaite przeciwności losu, na które nie mamy wpływu.

***Wyspa*, Victoria Hislop**

Akcja powieści przenosi nas do pięknej Grecji, a dokładnie na wyspę Spinalonga. To wyspa trędowatych. Alexis, młoda, ambitna archeolog, pragnie poznać historię swojej rodziny. Podczas wakacji wyjeżdża do Plaki, małej kreteńskiej miejscowości, w której mieszka dawna przyjaciółka jej matki.

Te kilka dni, które spędza w miejscu dzieciństwa i młodości swojej matki, okazuje się najważniejszymi w jej życiu. To tutaj, dzięki Fotini Davaras, Alexis odkrywa tajemnicę swojej matki Sofii. Tajemnica owa dotyczy małej kamienistej wysepki, na której od roku 1903 do 1957 znajdowała się główna grecka kolonia trędowatych. Na wyspie Spinalonga swoje życie spędziła ciotka bohaterki (siostra matki) oraz jej prababka. Wyspy Spinalonga w czasie II wojny światowej bardzo bali się Niemcy.

Jest to bardzo ciekawa powieść. Pada w niej wiele trudnych pytań – jak ułożyć sobie życie po stracie bliskich, jak wytrzymać rozłąkę, gdy niedaleko stąd, w otoczeniu obcych ludzi, przebywa ukochana osoba. Czy naprawdę chcielibyśmy ją zobaczyć, mając świadomość, jakie spustoszenia na jej ciele wywołała choroba?

W tej opowieści mowa nie tylko o ciężkiej chorobie, ale także o ludzkich namiętnościach, zdradach, a nawet morderstwie.

Zacytuję tu „Sunday Express": „Powieść, od której nie można się oderwać. Hislop przypomina nam, że miłość i życie muszą trwać, nawet w najgorszych okolicznościach"[13].

***Pałac Dioklecjana*, Monika Warneńska**

Książka opowiada historię matki i córki, które wyjeżdżają w latach 80. do Jugosławii (obecnie Chorwacja) na wakacje. Podczas tej podróży córka próbuje poznać losy swojej matki z okresu, gdy jej jeszcze nie było na świecie. Do tej pory był to temat tabu w jej rodzinie. Matka zaczyna wspominać okres II wojny światowej. W tym czasie przebywała właśnie w Jugosławii. Poznajemy losy bohaterów w czasie wojny na terenach Polski i za granicą, ale także ich powrót do życia po wojnie, w okrutnej komunistycznej Polsce.

Piękna to i wzruszająca powieść. W niesamowity sposób wpisana w polskie, i nie tylko polskie, realia przełomowego okresu międzywojennego, II wojny światowej i bardzo trudne czasy powojenne. Zakończenie zaskakujące. Wzruszenie odbiera mowę. Dobrze mieć pod ręką chusteczki.

***Przedostatnie marzenie*, Angela Becerra**

To historia nieszczęśliwej miłości pióra latynoskiej pisarki. Zaczyna się od mocnego uderzenia i do końca nie zwalnia tempa. Poznajemy oto dwójkę bohaterów, Soledad Urdanetę i Joana Dolguta. Para leży martwa w mieszkaniu. Ubrani są w ślubne stroje i trzymają się za ręce. Zagadką dla śledczych jest powód ich zgonu.

Czytelnik ma przewagę nad policjantami, bowiem powieść pozwala mu cofnąć się w czasie o kilkadziesiąt lat. Poznajemy przeszłość kochanków. Dowiadujemy się, jak to kelner Dolgut poznał nastoletnią dziewczynę z zamożnego rodu, pannę Soledad. Połączyło ich wielkie uczucie na przekór obowiązującym w tej społeczności regułom wynikającym ze statusu majątkowego i pozycji klasowej.

13. Recenzja książki publikowana przez *„Sunday Express"* na różnych portalach internetowych.

Świetna książka. Akcja rozgrywa się na kilku płaszczyznach i w różnych planach czasowych. Jest to niebanalna opowieść o miłości. Wspaniałe portrety psychologiczne bohaterów. Czego chcieć więcej? Chyba tylko czasu na przeczytanie. Można w jedną noc, ale gdy trzeba iść do pracy na drugi dzień, to radzę nie zaczynać tej lektury.

Te trzy polecane przeze mnie książki to piękne, refleksyjne powieści. Pozostaje specyficzny niedosyt, który skłania do sięgnięcia po nie po jakimś czasie. Serdecznie polecam.

21.05.2017

Nieodgadniona ludzka natura

Czas na kilka książek, które warto przeczytać, chociaż ich tematyka jest trudna i skomplikowana.

***Muzyka fal*, Sara Macdonald**

Dom blisko morza, na wybrzeżu Kornwalii, należy do Marthy i Freda Tremainów. Ich córka Anna jest wziętym londyńskim prawnikiem. Syn Barnaby jest pastorem i mieszka z rodzicami, którymi się opiekuje. Wnuczka Lucy (córka Anny) pragnie żyć własnym życiem, ale żal jej jednak opuszczać dziadków i wuja Barnaby'ego, od których zaznała tyle ciepła.

Przygotowując się do wyjazdu, Lucy zagląda na strych, gdzie znajduje stary kufer, a w nim dokument, z którego wynika, że jej matka urodziła się nie w Londynie w 1945 r., a w Warszawie cztery lata wcześniej. I tu zaczyna się długa opowieść stopniowo odkrywająca przeszłość.

Autorka bardzo dobrze oddała realia II wojny światowej. Pokazała m.in. jak nienawiść i uprzedzenia doprowadzić mogą do tego, że jeden naród dąży do zagłady drugiego. Akcja jest prowadzona w kilku planach czasowych. Ma też kilku różnych narratorów. Sylwetki głównych bohaterów nakreślone są przekonująco.

Książka ma swój klimat i skłania do refleksji. Zachęcam do sięgnięcia po nią.

***Nie tracąc nadziei*, Urszula Ledzewicz**

Ta historia rozpoczyna się w Krakowie w okresie międzywojennym. Młode małżeństwo odwiedza zakład fotograficzny, robiąc sobie pamiątkowe zdjęcia. Potem jest wojna, ucieczka, zsyłka. To historia trzydziestu lat życia małżeństwa Anny i Piotra Grodzkich oraz ich syna Adama, którego w wyniku komplikacji wojennych muszą zostawić pod opieką gospodyni, gdy tymczasem oni zostają zesłani na Syberię.

Zaczyna się ich tułaczka: łagry, głęboka tajga, praca w sierocińcu na terenie ZSRR, wędrówka do Teheranu. Po wojnie Grodzcy wyjeżdżają do USA, gdzie zakładają swoją własną firmę. Cały czas nie tracą nadziei na odnalezienie swojego syna. W końcu decydują się na powrót do Polski. Zaczynają intensywne poszukiwania syna. Ślad urywa się

na informacji o pożarze dworku, w którym pozostawili przed laty Adama. Czy uda im się odnaleźć syna?

Urszula Ledzewicz oddała w ręce czytelników powieść niezwykłą. To książka pokrzepiająca, o nadziei, wielkiej miłości i wierze w to, że los wreszcie kiedyś musi się odwrócić. Jest to historia wzruszająca, chwytająca za serce, utrzymana w stylu dobrej sagi obyczajowej.

***Gorsze uczucia*, Urszula Ledzewicz**

Tym razem rozpocznę cytatem z książki:

„Nie jest łatwo być innym (…) i dotyczy to najróżniejszych sfer. Doświadczają tego wszyscy emigranci. Tacy jak my. Mówimy z akcentem, inaczej urządzamy domy, nawet nasza trawa wydaje się sąsiadom inna. Ale to są drobne sprawy, gdzie słowo »inny« jest czasem wypowiedziane z sympatią i zaciekawieniem. Gorzej, jeśli dotyczy to tematu ‚tabu', jakim jest seks. Wtedy inność z definicji odbierana jest jako coś złego, a tolerancja…. no cóż, szkoda, że nie można jej wprowadzić jako obowiązkowego przedmiotu w szkołach"[14].

Mamy koniec lat 90. XX wieku. Poznajemy Vicky i Terry. Część pierwsza opowiada historię miłości dwóch kobiet. Vicky poznajemy, gdy w blasku fleszy idzie do sądu, aby zeznawać w sprawie swojej partnerki oskarżonej o zabicie męża. W dalszej części dowiadujemy się, w jaki sposób doszło do całej tej sytuacji.

Druga część książki to opowieść o bardzo trudnej miłości Rodgera, profesora uniwersytetu, i studentki Arabki. Stawia ona trudne pytania, na które nie zawsze potrafimy udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Skłania do myślenia.

Wszystkie te trzy książki mogą stanowić dobry materiał do dyskusji o tolerancji, miłości, wierze, nadziei, a także o skomplikowanej, nieodgadnionej naturze ludzkiej.

Serdecznie polecam.

4.06.2017

Kocie historie

Były książki o wilkach, były o psach, a teraz polecam trzy piękne historie o kotach.

***Kleo i ja*, Helen Brown**

To piękna i wzruszająca historia. Samo życie, gdyż zdarzyła się naprawdę. Pewnego dnia poukładane życie Helen Brown legło w gruzach. Nagle straciła jednego z dwóch ukochanych synów. Dziesięcioletni Sam wyszedł z domu, by już nigdy do niego nie powrócić. Po śmierci syna rodzina zaczęła się od siebie oddalać, wszyscy bardzo cierpieli, aż pewnego dnia „ktoś" wrażliwy na ból zesłał im małego, psotnego chochlika.

14. U. Ledzewicz, *Gorsze uczucia*, Wydawnictwo Nowy Świat, 2007.

Kotka o wdzięcznym imieniu Kleo (Kleopatra) pokochała tę poobijaną rodzinę miłością bezgraniczną. Kleo będzie im towarzyszyć przez dwadzieścia trzy lata, aż wypełni do końca swoje zadanie na tej ziemi.

Powieść zaskakuje swoją mocą. Jest magiczna, nasycona emocjami, opowiada o prawdach życiowych na temat śmierci, przyjaźni, miłości i rodzinnych więzach.

***Koty i córki robią tylko to, co chcą*, Helen Brown**

Kolejna książka tej autorki. Tym razem Helen zaprasza do swojego domu i życia szalonego kota płci męskiej. Jonasz (takie imię dostaje piękny syjamczyk) zdrowo namiesza w rodzinie autorki.

Kolejna opowieść o kociej istocie zyskuje nowy wymiar. Kot Jonasz – tak jak poprzednio Kleo – pomaga rodzinie. Odciąga uwagę Brownów od piętrzących się problemów. A jest ich co nie miara.

Syn Helen się żeni, najstarsza córka postanawia zostać buddyjską mniszką na Sri Lance, gdzie toczy się wojna. I jeszcze na dokładkę choroba Helen. Z pomocą przychodzi jej Jonasz, kot chodzący oczywiście własnymi ścieżkami. Dzięki wielkiej miłości do tego niesfornego zwierzaka Helen podejmuje walkę o każdy dzień. Uczy się doceniać każdą chwilę i przyjmuje świat takim, jakim on jest.

Jeśli kocha się mądrze, to i wysyła się dobrą energię, która wraca, aby dać nam siłę i radość.

***Kot Dalajlamy*, David Michie**

Piękna opowieść snuta z perspektywy kotki, którą Dalajlama uratował od śmierci. To wspaniała książka opowiadająca o codziennym życiu. To historia przeplatana także podstawowymi założeniami filozofii Dalekiego Wschodu. Jest to książka ciepła i lekka o życiu w ogóle. O uniwersalnych prawdach i ludzkich rozważaniach typu „każdy chce (i ma prawo) być kochany".

W książce tej znajdziemy także receptę na życie w zgodzie z samym sobą, jako alternatywę dla życia pełnego nierealnych oczekiwań i poczucia winy, które – zdaniem Dalajlamy – prowadzą do największych zniszczeń w naszej duszy, psychice, w relacjach między ludźmi.

To książka refleksyjna, skłaniająca do zastanowienia się nad swoim własnym życiem. Pokazuje także Dalajlamę jako wielkiego miłośnika kotów, co sprawia, że po tej lekturze stanie się on bliższy wielbicielom tych sympatycznych zwierzaków.

Te trzy ciepłe historie bardzo mnie urzekły swoją prostotą i trafnymi obserwacjami świata. Serdecznie polecam. W szczególności miłośnikom kotów. Ale nie tylko im.

18.06.2017

John Grisham

Znany mistrz thrillera prawniczego spełnił swoje młodzieńcze marzenie, pracując jako prawnik. Jednak zawsze chciał zostać pisarzem. Jego pierwsza powieść to *Czas zabijania*, wydana przez malutkie wydawnictwo. Wielcy wydawcy odrzucili maszynopis. Było to w 1989 r. Od tego czasu Grisham sprzedał dwieście pięćdziesiąt milionów egzemplarzy swoich książek na całym świecie. Znaczna ich część została sfilmowana.

Chciałabym polecić trzy jego książki, które nie doczekały się adaptacji filmowej.

Testament

Nie została sfilmowana pewnie dlatego, że łączy w sobie kilka gatunków. Mistrz thrillera prawniczego daje czytelnikowi książkę, która momentami jest przygodowa, by po chwili stać się powieścią obyczajową, a za moment dramatem psychologicznym. A wszystko to pięknie połączone w jedną, spójną całość o osobliwym uroku.

Fabuła zaczyna się od samobójczej śmierci multimiliardera. Poprzedza tę tragiczną chwilę przekazanie bardzo licznej rodzinie (kilka byłych żon i dzieci z kilku małżeństw) testamentu, w którym dzieli swój ogromny majątek. W tym momencie powiem Wam tylko tyle, że podział tej fortuny nie podoba się jego najbliższym, gdyż ogromna suma przypada nieślubnej córce, o której istnieniu nie wiedzieli.

Obowiązek odnalezienia dziewczyny, która jest misjonarką w brazylijskiej dżungli, milioner powierza wypalonemu zawodowo prawnikowi z masą problemów. Czy sprosta on temu zadaniu?

To wspaniała książka pokazująca jakby dwa światy. Jeden realny, w którym najważniejsze wydają się pieniądze. Drugi romantyczny, gdzie pieniądze nie mają w ogóle znaczenia. To tak tylko w uproszczeniu. Książka obfituje w bogactwo treści, wątków, klimatów. To także opowieść o głębokiej duchowej przemianie bohaterów.

Bardzo polecam.

***Ułaskawienie* lub *Wielki gracz*[15]**

To historia Joela Backmana, potężnego lobbysty i właściciela wpływowej kancelarii prawniczej, który odsiaduje wyrok dwudziestu lat więzienia za podejrzane, międzynarodowe kontrakty, które miały rzekomo osłabić pozycję USA. Aż tu nagle, po sześciu latach, zostaje niespodziewanie ułaskawiony przez prezydenta Morgana i to w ostatnim dniu urzędowania na tym stanowisku.

Ponieważ na wolności wiele osób czyha na to, aby Joela Backmana pozbawić życia, dostaje nowe nazwisko i zostaje wywieziony do Włoch. Tu musi zapoznać się z włoską kulturą i sztuką, żeby wiarygodnie odgrywać swoją nową rolę. A jak to się skończy, dowiecie się – oczywiście – po lekturze książki.

To świetna powieść. Idealnie się nadaje na dłuższe, jesienne wieczory. Gwarantuje intelektualną satysfakcję. Bowiem, jak to u Grishama, jest to thriller niebanalny i solidna literatura.

15. Książka ukazała się w różnym czasie pod dwoma tytułami.

Bractwo

Trumble to więzienie federalne o nieco złagodzonym rygorze. Wśród drobnych naciągaczy, fałszerzy, defraudantów znalazło się tu również trzech sędziów. Jeden z nich to sędzia federalny. Są bardzo inteligentni, mają dużo czasu, zakładają więc „bractwo" i wymyślają plan doskonały, aby pogrążyć kogoś, kto ma za plecami całą CIA i niebawem ma wejść do Białego Domu.

Ta książka jest nieco inna niż pozostałe powieści J. Grishama. Nie ma w niej pojedynków na sali sądowej, do których autor przyzwyczaił swoich czytelników. W niczym jednak to nie zmniejsza satysfakcji z lektury. To po prostu wybitny pisarz. Także od tej książki trudno się oderwać. Bardzo ciekawa fabuła, znakomicie skonstruowana intryga. No i zaskakujące zakończenie.

Wszystkie trzy powieści mogę Wam polecić z czystym sumieniem. To będą wspaniale spędzone jesienne wieczory. No i nie ma problemu, że będzie odruch konfrontowania z filmem, co zawsze nieco zmniejsza albo zakłóca naturalną przyjemność z czytania powieści.

24.09.2017

Anna Cieplak

Mówi się o niej: „nowy zaskakujący głos w polskiej literaturze". Sama o sobie mówi: „w gimnazjum trafiłam na super nauczycieli, dzięki którym udało mi się dotrzeć do bardziej wymagających filmów, książek i muzyki. To pewnie jakoś mnie przesterowało w stronę poszukiwania przestrzeni do wyobrażania sobie bardziej złożonego świata niż w programie szkolnym"[16]. Przedstawię jej dwie książki.

Ma być czysto

Opowiada o dwóch piętnastoletnich przyjaciółkach, Oliwce i Julce, które są przeciętnymi nastolatkami z Dąbrowy Górniczej. Imprezują, siedzą w necie, mają pstro w głowie, ale wiedzą już to i owo o życiu. A ta ich wiedza nie jest zbyt wesoła. Oliwka mieszka z ojczymem i opiekuje się młodszym rodzeństwem. Zastępuje im matkę, która pracuje w Niemczech. Zapracowany ojczym poświęca dzieciakom niewiele czasu.

Oliwka jest dobrą dziewczyną, ale trochę nie radzi sobie z tzw. „dorosłym życiem". Ma kuratora i musi uważać, żeby nie trafić do ośrodka wychowawczego. Najbliższą przyjaciółką Oliwki jest Julka. Jej rodzice rozwiedli się, gdy była małą dziewczynką. Teraz Julia mieszka z ojcem i Magdą, jego młodszą o trzynaście lat partnerką. O dziwo, Julka ma z nią wspaniały kontakt, dużo lepszy niż z własną matką.

16. L. Ostałowska, *Wmawianie ludziom, że wszyscy tak samo możemy się realizować, jest nieuczciwe*, „Wysokie Obcasy", artykuł dostępny na stronie internetowej www.wysokieobcasy.pl [dostęp online: 25.05.2021].

Jest to bardzo wciągająca historia oraz interesująca analiza dzisiejszych czasów. Zmusza niejako do zastanowienia się nad najważniejszymi wartościami w naszym życiu. W książce *Ma być czysto* autorka pokazuje, jak znaczącą rolę w życiu nastolatków odgrywają portale społecznościowe. To tam młodzież kreuje swój wizerunek. Liczba lajków poprawia ich samoocenę i pozwala zaistnieć wśród rówieśników. Ważny jest wygląd, nie możesz być gorsza, nawet gdy jesteś biedniejsza. Musisz być lubiana. Nie paliłaś, spróbuj! Napij się piwa! Nie całowałaś się, musisz naprawić swój błąd.

Anna Cieplak napisała książkę „prawdziwą, autentyczną". Nic dziwnego, że została ona uhonorowana Nagrodą Literacką im. W. Gombrowicza.

Polecam jej lekturę szczególnie rodzicom, nauczycielom, pedagogom szkolnym, kuratorom oraz wszystkim tym, którzy lubią dobre książki obyczajowe dziejące się współcześnie.

Lata powyżej zera

To książka o dorastaniu w latach dwutysięcznych. Pokolenie, które nie pamięta PRL-u, ale też ostatnie, urodzone bez „przyrośniętego do ręki" smartfona. Przełom XX i XXI w., Śląsk, Zagłębie, Będzin. Główna bohaterka – przeciętna dziewczyna narzekająca na życie, która nie potrafi wyrosnąć z dziecięcych pasji. Cezurą w jej życiu stały się zamachy z 11 września. Wtedy to zaczynają się w niej gwałtowne przemiany.

Historia Anity Szymborskiej to dzieje każdego z nas. To poszukiwanie samoakceptacji i miłości, czas zmian i czas tworzenia fundamentów własnej/go siebie. *Lata powyżej zera* chce się przeczytać szybko, aby dotknąć puenty, a jednocześnie żałuje się, że to już koniec książki.

Opowieść ta wzrusza, bawi, przywołuje wspomnienia. Zapada w pamięć na dłużej i ma niejednoznaczne zakończenie. Lubię takie.

Bardzo polecam.

PS Oprócz książek polecam także wywiad z Anną Cieplak pt. *Dziewczyny na rozdrożu*, który został przeprowadzony przez Lidię Ostałowską[17].

15.10.2017

Przeżyj to jeszcze raz

Czy zastanawiałeś się kiedyś, co byś zrobił, gdybyś mógł przeżyć jeszcze raz swoje życie, wiedząc, jakie już popełniłeś błędy? I co byś zrobił, dostając drugą szansę? Taki motyw łączy proponowane przeze mnie książki.

17. L. Ostałowska, *Dziewczyny na rozdrożu*, „Wysokie Obcasy", artykuł dostępny na stronie internetowej www.wysokieobcasy.pl [dostęp online: 7.10.2017].

***Wrócę po ciebie*, Guillaume Musso**

Powieść ta pokazuje nam, jak działa przeznaczenie. Jak powinniśmy doceniać każdą daną nam chwilę życia i czerpać radość ze wszystkich naszych dni. Co możemy zrobić, by zmienić swoją przyszłość. I jaki będzie końcowy efekt tych starań.

Nasz bohater to Ethan Whitaker, doktor psychologii. Pewnego dnia budzi się na jachcie w towarzystwie pięknej, tajemniczej nieznajomej. Nie pamięta, co było wczoraj. Potem w jego gabinecie młoda dziewczyna popełnia samobójstwo. Po drodze spotyka go cała masa dziwnych i niebezpiecznych zdarzeń.

Na koniec tego absurdalnego dnia ginie od kul mordercy. Ale następnego dnia budzi się ponownie na swoim jachcie, uświadamiając sobie, że to, co go spotkało, nie było snem. Teraz musi zawalczyć o przetrwanie.

Jest to książka dostarczająca czytelnikowi dużo emocji, wzruszeń. Momentami doprowadza do łez. Będziemy dzięki niej przeżywać i strach, i rozczarowania. Ale także znajdziemy się pod wpływem radosnych uczuć, towarzysząc bohaterom przeżywającym także szczęśliwe chwile.

Czyta się jednym tchem. Zakończenie wbija w fotel.

***Obiecaj mi*, Richard Paul Evans**

Beth to zwyczajna dziewczyna. Mężatka, matka sześcioletniej córeczki. Pewnego dnia jak grom z jasnego nieba spada na nią wiadomość, że mąż nie był jej wierny. Jej życie rozsypuje się niczym domek z kart. I właśnie wtedy pojawia się Matthew. Nagle wszystko się zmienia. Kim okaże się ów tajemniczy nieznajomy? Czy Beth będzie z nim szczęśliwa? Warto zagłębić się w lekturę tej powieści, aby się tego dowiedzieć. I nie tylko dlatego.

To książka z przesłaniem – warto być dobrym, przyzwoitym, bo dobro ma tę właściwość, że lubi do nas wracać. Trzeba też w życiu umieć dokonywać wyborów, które nie krzywdzą innych. I starać się dotrzymywać obietnic.

Jak w powieści Musso – zakończenie też jest zaskakujące. Książka dostarczy Wam wielu wrażeń i skłoni do ciekawych refleksji.

Zachęcam do czytania.

***Powtórka*, Ken Grimwood**

Bohaterem książki jest czterdziestotrzyletni Jeff Winston. Poznajemy go w 1988 r. Ma niezbyt udane małżeństwo i pracę bez szans na zrobienie kariery. Pewnego dnia umiera, aby za kilka godzin obudzić się w 1963 r. w pokoju w akademiku. Ma teraz znowu osiemnaście lat. Na początku jest nieco zdezorientowany. Za chwilę trafia jednak do miejsc, które dobrze zna z poprzedniego życia. Zaczyna obstawiać zakłady bukmacherskie, wykorzystując wiedzę o wygranych z poprzedniego życia. Bardzo szybko udaje mu się na tym interesie wzbogacić.

Wraz ze swoim znajomym zakłada firmę zajmującą się akcjami i inwestycjami i po prostu żyje pełnią życia. Do momentu, gdy sytuacja z przeniesieniem go do wcześniejszych lat znów się powtarza.

Świetna, wciągająca historia – bohater każde swoje „nowe" życie stara się przeżyć w inny sposób. Cały czas próbuje coś zmienić, zapobiec sytuacjom, które mogą doprowadzić do katastrofy. To książka refleksyjna, skłaniająca do zastanowienia.

Dzisiejsze propozycje zakończę tak. Niech ciekawość zwycięży! Co by było gdyby albo co będzie dalej. W szczególności te intrygujące zakończenia.

Ponieważ pogodę mamy, jaką mamy, to tym bardziej warto oddać się bez reszty tej ciekawej, pełnej emocji i wielu wrażeń lekturze.

Serdecznie polecam.

29.10.2017

Baśnie dla dorosłych

Kto z nas nie lubi baśni? Chyba pytanie retoryczne. Przedstawiam trzy książki zaliczane do tzw. baśni dla dorosłych, ale każda z nich jest zupełnie inna i jedyna w swoim rodzaju.

***Dziecko śniegu*, Eowyn Ivey**

To niezwykła powieść i bardzo udany debiut. Jack i Mabel od niedawna mieszkają na Alasce. Cisza, spokój i izolacja od świata mają ukoić ból po stracie dziecka, które urodziło się martwe. Oboje zawsze marzyli o gromadce dzieci. Niestety życie nie było dla nich zbyt łaskawe.

Postanawiają wyjechać na Alaskę, żeby zmienić radykalnie otoczenie i oddalić od siebie problemy związane z niemożliwością posiadania potomstwa. Pewnego dnia zdarza się „cud". Gdy spada pierwszy śnieg, Jack i Mabel bawią się, rzucając w siebie śnieżkami. Zabawę wieńczy wspólnie ulepiona ze śniegu postać dziewczynki. Gdy rano wstają, widzą, że nie ma ich śnieżnej rzeźby. W zamian pojawiać się zaczyna w ich chacie tajemnicza, płochliwa dziewczynka z lasu, którą nazwali Faina.

Dziecko śniegu to przepiękna historia oparta na rosyjskiej baśni – legendzie o Śnieżynce – wzbogacona o cudowny klimat, dostarczająca czytelnikowi mnóstwa wrażeń. Świetnie skonstruowane zostały postacie bohaterów. Atutem powieści są też bardzo dobre opisy dzikiej przyrody.

Książka magiczna, ma otwarte zakończenie zmuszające do refleksji, własnej interpretacji. Dodatkową zaletą jest piękna okładka przyciągająca wzrok i zachęcająca zdecydowanie do zagłębienia się w jej lekturę.

***Szczypta miłości*, Amanda Prowse**

Główna bohaterka Pru Plum to elegancka, ambitna kobieta, która wraz z kuzynką Milly prowadzi wymarzoną piekarnię Mayfair. Pru, mimo iż skończyła sześćdziesiąt kilka lat, ma energię, wdzięk i urodę, której mogłaby jej pozazdro-

ścić niejedna młodsza kobieta. A jednak nigdy nie jest tak wspaniale, jak się wydaje. Pru nigdy nie była mężatką i nie przypuszczała, że w tym wieku dosięgnie ją strzała Amora.

W pewnym momencie na jej drodze pojawia się przystojny senator Christopher. Pru skrywa jednak przed nim tajemnice z przeszłości, gdyż zdaje sobie sprawę, iż przyznanie się do błędów może kosztować ją utratę tej prawdziwej miłości.

To pięknie opowiedziana historia, która pokazuje, że na prawdziwą miłość nigdy nie jest za późno. Książka dotyka wielu problemów. Pokazuje, że życie często daje nam w kość i nie zawsze to, co widzimy, jest takie, jak nam się wydaje. Powieść na chwilę odrywa nas od rzeczywistości i przenosi w całkiem inny świat, w którym bohaterowie mają marzenia nie z tej ziemi i szukają w sobie siły, by je spełnić.

To historia chwytająca za serce, trochę słodko-gorzka, ale nie można się od niej oderwać. Czyta się z ogromną przyjemnością, daje ulgę od tempa życia we współczesnym realnym świecie i przynosi przyjemne odprężenie.

***Księga rzeczy utraconych*, John Connolly**

Czytając tę powieść, poczułam się trochę tak, jakbym znów po raz pierwszy czytała baśnie braci Grimm. Główny bohater, dwunastoletni David, nie potrafi odnaleźć się w nowej rodzinie ojca stworzonej po śmierci jego mamy. Dlatego też ucieka stamtąd do mrocznej, baśniowej krainy.

Dzieje się wiele złego, trup ściele się gęsto, a dwunastolatek musi stawić czoła wielu przeszkodom. Przede wszystkim jednak musi zmierzyć się z samym sobą i swoimi bolączkami. Żeby wydostać się z tej krainy, chłopiec odbędzie niezbyt przyjemną, ale wielce pouczającą podróż.

To powieść pełna metafor, poruszająca wiele tematów, stwarzająca różne możliwości interpretacji. Mówi o smutku, mrocznych prawdach, wzbudza dreszcz emocji. Zakończenie jest bardzo zaskakujące, metaforyczne. Dotyczy odwiecznej problematyki życia i śmierci. Mamy z jednej strony do czynienia z magią, z drugiej zaś strony – z prawdziwym, realnym życiem, choć niezwykłym.

Po przeczytaniu tej książki długo będziecie o niej pamiętać.

Okładka bardzo interesująca, zdobienia rozpoczynające kolejne rozdziały – urocze. Wszystkie te elementy tworzą baśniowy klimat.

Gorąco namawiam, abyście udali się w tę podróż literacką na poszukiwanie tego, co niejako utracone.

12.11.2017

Plus minus 16

Chciałam zareklamować wspaniałą serię dla młodzieży, ale nie tylko dla tej grupy czytelników. Nazwijmy tę serię „rodzinną". Wydawca nadał jej tytuł *Plus minus 16*.

W serii tej ukazują się książki polskich autorów. Pokazują codzienne życie młodzieży – związki z rodzicami, rówieśnikami, trudne problemy (np. anoreksja, otyłość, brak tolerancji, pierwsze miłości, patchworkowe rodziny itp.). Znajdziecie tutaj bardzo aktualne historie, słodko-gorzkie jak samo życie. Przedstawię tylko kilka tych książek, ale mam nadzieję, że sięgniecie po inne z tej serii. A jest ich już sporo.

***Kawa z kardamonem*, Joanna Jagiełło**

Linka jest przeciętną uczennicą. Lubi fotografować. Ma przyjaciółkę Natalię. Mieszka z mamą, sześcioletnim bratem i ojczymem. Można powiedzieć, że jej życie jest szczęśliwe. Ale do czasu. Jakie musi być jej zdziwienie, gdy pewnego dnia dowiaduje się, że jej mama wyjechała. Zaczyna prowadzić swoje dochodzenie w tej sprawie i wtedy dociera do informacji, o której wolałaby nie wiedzieć. W tym prywatnym śledztwie pomaga Adrian – kuzyn jej przyjaciółki Natalii. Szybko okazuje się, że tych dwoje zaczyna łączyć silniejsza więź.

Reszty dowiecie się, sięgając po tę książkę. Warto. Skłania do refleksji, przemyśleń i smakuje jak kawa z kardamonem. Trochę słodko-gorzka. Raz słodko, innym razem gorzko. Tak jak wygląda życie piętnastoletniej Halinki (Linki).

***Czekolada z chili*, Joanna Jagiełło**

Ta książka to kontynuacja *Kawy z kardamonem*. Opisane są w niej dalsze losy Linki. Teraz Linka jest już w liceum, w którym nie potrafi się odnaleźć. W dodatku niedawno dowiedziała się, że ma siostrę, którą mama oddała kiedyś do domu dziecka. Z ojczymem też nie potrafi się porozumieć. Jej chłopak Adrian wyjechał do Londynu. Czy miłość przetrwa próbę czasu i odległości?

O tym dowiecie się z tej ciekawej powieści, w której autorka porusza istotne tematy, zwłaszcza dla ludzi młodych. Jak znaleźć pracę i pogodzić ją z nauką? Czy pieniądze są ważniejsze od uczuć? Jak zażegnać konflikt pokoleń?

Czekolada z chili jest słodka i zarazem ostra. Można ją podzielić na wiele części – każdy jej kawałek smakuje inaczej. Każdy kęs wzmaga apetyt na kolejne. Sięgajcie więc po kolejne porcje tej smakowitej czekolady!

***Wszystkie lajki Marczuka*, Paweł Beręsewicz**

To wspaniała powieść napisana w dwóch planach czasowych – współczesnym i wojennym – przenikających się wzajemnie. Bardzo wciąga ta narracja. Pierwszy świat to współczesne gimnazjum w podwarszawskiej Choszczówce. Dyrektor szkoły ogłasza konkurs na projekt promujący lokalnego bohatera i lokalne wartości. Drugi świat to rzeczywistość wojenna w Choszczówce. Jan Marczuk, młody chłopak, który ratuje Żydów przed Niemcami, naraża własne życie i życie swojej rodziny.

Beręsewicz podejmuje tutaj temat, który często jest pomijany w szkolnej edukacji dotyczącej wojny. Jednocześnie wszystko jest tu tak podane, że na pewno trafi do współczesnej młodzieży. Historia w połączeniu z Facebookiem

i innymi przejawami nowoczesnej kultury masowej staje się niesamowita i fascynująca. Całość napisana jest lekkim stylem, z dużym wyczuciem i humorem.

Świetna książka, z przesłaniem.

A oto fragment dla zachęty:

„Fejsbukową częścią projektu oczywiście zajmował się Piotrek Kozłowski, który bynajmniej nie z powodu ładnej twarzy zwany był Fejsem. Fejs spędzał przy komputerze tyle czasu, że na dobrą sprawę powinien podawać Facebook jako swoje główne miejsce zamieszkania. W realnym świecie bywał tylko z wizytą”[18].

Jest to książka, od której nie sposób się oderwać. Przeczytałam ją w jeden dzień. Poznałam wielką siłę, jaką jest Internet i Facebook, a fanpage Marczuka w ciągu tygodnia polubiło piętnaście tysięcy fanów.

Polecam.

***Jagodowe niebo*, Katarzyna Ziemnicka**

Jeszcze jedna książka z tej serii. To dwa opowiadania. Dwie różne bohaterki i dwa różne problemy. Życie Celiny i Misi z dnia na dzień wywraca się do góry nogami. Celina trafia na wieś pod opiekę babci, która musi ją zapisać do szkoły. Celina – mówiąc oględnie – nie zostaje przyjęta ciepło przez rówieśników. Tylko Andrzej traktuje ją z sympatią i obdarza uśmiechem.

Michalina nie ma przyjaciół. Jest samotna. Czara goryczy przelewa się, gdy wraca z zakończenia roku szkolnego z uśmiechem na twarzy, po czym dowiaduje się, że mama na ich wspólny wakacyjny wyjazd pragnie zabrać swojego narzeczonego, Jacka.

Polecam Wam tę ciepłą opowieść.

Tak jak wcześniej wspomniałam, seria jest przeznaczona nie tylko dla młodzieży. Wszyscy znajdą tu coś dla siebie, a historie te uczą nas, że nigdy nie jest za późno na zmiany.

Zachęcam Was do lektury tych ciekawych książek, pijąc kawę z kardamonem.

26.11.2017

Powieści o chorobie Alzheimera

Tak sobie pomyślałam, że pięknym prezentem na Święta Bożego Narodzenia jest miłość dana drugiej osobie. Dlatego też moja propozycja książek do czytania, choć idzie w tym kierunku, jest trochę… jakby przekorna, nie wprost.

18. P. Beręsewicz, *Wszystkie lajki Marczuka*, Wydawnictwo Literatura, 2020.

Choroba Alzheimera jest straszna. Może dotknąć każdego (nie tylko ludzi w zaawansowanym wieku). Chcę Wam polecić cztery książki o tej tematyce (Alzheimer, ale też miłość).

***Motyl*, Lisa Genova**

To książka, która pozostaje na długo w pamięci. Bohaterką jest Alice Howland, pracownik naukowy i wykładowca uniwersytecki. Pewnego dnia, gdy prowadzi zajęcia ze studentami, zapomina nagle, kto to jest Szekspir.

Uśmiecha się do studentów… – „No pewnie, to ten znany, jak mu tam?".

Studenci śmieją się, mówią – „No przecież Szekspir".

Alice decyduje się na wizytę u lekarza i w wyniku badań dowiaduje się, że ma chorobę Alzheimera. *Motyl* to książka o tym, jak zmagają się z Alzheimerem chorzy. Opisuje ich cierpienia, frustracje, strach przed utratą własnej tożsamości. Powieść ta przybliża nam odczucia ludzi dotkniętych tą straszną chorobą, ale także pomaga zrozumieć, jak z cierpiącymi postępować. Jako czytelnicy towarzyszymy trudnym przeżyciom tych ludzi. Cierpimy wraz z nimi z powodu izolacji i samotności. Książka pokazuje także ogromne znaczenie wsparcia rodziny, najbliższych.

To opowieść piękna, wzruszająca. Wspomniana przeze mnie na wstępie miłość przejawia się w tej powieści w postaci ludzkich pięknych zachowań i uczuć, pomimo tak dramatycznych problemów. A może to one – o ironio – generują te najlepsze ludzkie odruchy.

Jest to książka z wielkim przesłaniem, że należy z tą straszną chorobą walczyć i nie poddawać się. W imię własnej godności i najlepszych ludzkich uczuć.

***Pamiętnik*, Nicholas Sparks**

Ta książka to miód na serce. Jest to opowieść o ludziach, którzy spędzają jesień swego życia w domu spokojnej starości. Ona cierpi na Alzheimera, coraz rzadziej poznaje swojego ukochanego. A przecież znają się od dawna. Poznali się bowiem jako nastolatkowie – wakacyjna miłość, która zaważyła na ich dalszych losach.

Wiele ich – jako młodych – dzieli i niby nie mają szans na rozwinięcie swoich uczuć. Ale życie potrafi jednak zaskakiwać. Spotykają się ponownie po czternastu latach. Ona jest zaręczona z bogatym adwokatem, on ma jej niewiele do zaoferowania. Jednak coś ich do siebie przyciąga. No nie bójmy się tego słowa – to potęga miłości.

Książka wzruszająca. Dobrze sfilmowana. Godna polecenia.

***Opiekunka. Życie z Nancy*, Andrea Gillies**

O tym, czym tak naprawdę jest choroba, przekonujemy się dopiero wtedy, gdy dotyka bezpośrednio nas lub naszych bliskich. Fakt ten potwierdza książka *Opiekunka. Życie z Nancy*. Kobieta, opiekunka, kilka lat przebywała ze swoją chorą na Alzheimera teściową, a później opisała szczegółowo te przeżycia. Książka ta jest osobistym, do bólu, dziennikiem opowiadającym o ludzkiej sile, wierze, bezinteresowności w pomaganiu.

Pisarka wtajemnicza nas w brytyjski system opieki socjalnej nad osobami chorymi. Niestety Wielka Brytania przeznacza bardzo mało funduszy na badania nad tą chorobą. Pisząc tę książkę, autorka chciała naświetlić ten stan i pokazać, jak ważna dla przyszłych pokoleń jest świadomość zagrożenia wiążącego się z demencją. To coraz większy

problem społeczny.

Celem A. Gillies było przedstawienie prawdy o chorobie Alzheimera w różnych jej aspektach oraz uwrażliwienie ludzi na potrzeby chorych osób.

Lektura godna polecenia.

***To, co nam zostaje*, Sally Hepworth**

Utarło się, że Alzheimer dotyka tylko osoby starsze, a tymczasem odnotowuje się przypadki zachorowań u osób w coraz młodszym wieku, nawet trzydziestoletnich. I o tym jest ta książka.

Anna Foster ma trzydzieści sześć lat, gdy trafia do Rosalind House, prywatnego domu opieki. Ale zanim tam trafi, jest mężatką, ratownikiem medycznym, ulubioną ciocią. Wszystko układa się w życiu pięknie, aż tu nagle ta podstępna choroba zaczyna odbierać jej wspomnienia, pamięć, poczucie bezpieczeństwa.

To, co nam zostaje opowiada losy trzech bohaterek – Anny, Eve oraz Clementine, córki Eve. Ich historie przeplatają się ze sobą, tworząc opowieść o pokonywaniu trudności, walce o to, co najważniejsze – o samą siebie, swoją tożsamość. To książka poruszająca bardzo trudny temat, ale napisana świetnym piórem, dzięki czemu czyta się ją dobrze, wręcz jednym tchem.

Myślę, że wszystkie książki, które Wam tu poleciłam, zostaną z Wami na dłużej.

10.12.2017

Podróże do Izraela, Pakistanu oraz Tanzanii

Długo się zastanawiałam, jakie książki teraz Wam polecić. Po namyśle zdecydowałam, że zaproponuję Wam takie oto książki do czytania.

***Chłopiec i gołąb*, Meir Shalev**

To historia dwóch niezwykłych związków miłosnych przedstawiona czytelnikowi w dwóch planach czasowych. Pierwsza opowieść umiejscowiona jest w 1948 r., gdy toczy się wojna o niepodległość Izraela. W tych dramatycznych okolicznościach osadzona jest historia uczucia dwojga młodych gołębiarzy. On – chłopiec z kibucu, ona – piękna niebieskooka dziewczyna z Tel Awiwu. Chłopiec ginie na polu bitwy. Tuż przed śmiercią udaje mu się wysłać do swej ukochanej gołębia. Chciał w ten sposób przekazać wiadomość. Dla czytelnika stanowi ona tajemnicę do końca powieści.

Drugi wątek to współczesna historia życia Jaira Mendelsona, przewodnika turystycznego, w życiu którego też ogromną rolę odgrywają gołębie. Jair to dorosły mężczyzna zmagający się z klęską nieudanego małżeństwa, brakiem

miłości, tęsknotą za własnym miejscem na ziemi. Pewnego dnia otrzymuje od umierającej matki fundusze na odbudowę tajemniczego domu w Izraelu. Budowniczym okazuje się jego dawna ukochana.

Nie jest to zwykła powieść. To coś więcej niż powieść. Autor wspaniale opisuje czasy mandatu brytyjskiego i jednocześnie współczesny Izrael. A głównym motywem łączącym całość jest wielka miłość i gołębie. Książka bez wątpienia pozostanie w pamięci na długo.

***Sól i szafran*, Kamila Shamsie**

Na początku poznajemy Aliyę, która powraca do Londynu ze Stanów Zjednoczonych, gdzie studiowała. Nie wie jednak, co dalej zrobić ze swoim życiem i postanawia rozpocząć kolejny kierunek studiów. To ma dać jej czas na to, aby odroczyć moment ostatecznego usamodzielnienia życiowego.

I tu zaczyna się opowieść o pakistańskiej rodzinie Dard-e-Dil, która ma wiele swoich skrywanych tajemnic. Jednym z mrocznych sekretów tej ekscentrycznej rodziny jest klątwa „nie-całkiem bliźniąt". Aliya zaczyna wierzyć, że jest też taką bliźniaczką połączoną niesamowitą więzią ze swoją ekscentryczną ciotką Mariam Apa.

Pewnego dnia ciotka Mariam zjawia się w domu Aliyi i zawiera bliższą znajomość z kucharzem Masoodem, który wyczarowuje dla rodziny Dard-e-Dil cuda kulinarne. Zakochują się w sobie, doprowadzając do rodzinnego skandalu (mezalians). Historia ciotki Mariam nabiera szczególnego znaczenia, gdy Aliya również zakochuje się w chłopaku nieodpowiedniego pochodzenia, KhaLeeLu. Wtedy Aliya postanawia dowiedzieć się, na czym naprawdę polega rodzinna klątwa.

Opowieść pachnąca szafranem i posypywana solą, gdzie obie te przyprawy mają znaczenie symboliczne. Autorka z humorem i wyczuciem pokazuje rzeczy z przeszłości, odkrywa powoli tajemnice rodzinne. Dużo można się dowiedzieć o Indiach i Pakistanie, który odłączył się od Indii Brytyjskich w 1947 r.

Ciekawa, egzotyczna i bardzo klimatyczna to lektura.

***Lwica*, Katerine Scholes**

Fabuła książki opowiada o losach trzydziestoletniej Australijki, Emmy, która przybywa do Tanzanii, aby odwiedzić ośrodek medyczno-badawczy, w którym przed laty pracowała jej matka. Wskutek zarażenia groźnym wirusem jej matka zmarła. Ponieważ nad okolicznościami tej tragedii unosi się od lat tajemnica, Emma pragnie tę sprawę rozwikłać i dowiedzieć się całej prawdy. W ośrodku Emma poznaje weterynarza Daniela i wraz z nim bierze udział w poszukiwaniach Angel, małej dziewczynki, która zaginęła na afrykańskich bezdrożach. Wkrótce wychodzi na jaw, że Angel jest żywa, a zawdzięcza to lwicy, która ją przygarnęła, gdy karmiła swoje młode.

Jeżeli chcecie się dowiedzieć, jak kończy się ta ciepła, mądra opowieść, sięgnijcie po tę książkę. To naprawdę piękna historia o przyjaźni między człowiekiem i zwierzętami, o tym, że zwierzęta to nasi równorzędni partnerzy w trakcie ziemskiego żywota.

Reasumując, zapraszam Was do niezwykłej podróży do Izraela, Pakistanu oraz Tanzanii.

24.12.2017

Agnieszka Krakowiak-Kondracka

Jest scenarzystką seriali, m.in. *Samo życie*, *Miasteczko*, no i od wielu sezonów wiodącą scenarzystką hitu *Na dobre i na złe*, którego chociaż jeden odcinek pewnie oglądał każdy. Chcę ją przedstawić jako pisarkę i polecić trzy książki, które napisała.

Jajko z niespodzianką

To debiutancka powieść A. Krakowiak-Kondrackiej. Jest to historia Ady i jej córeczki Julki, którą wychowuje sama. Kiedyś została porzucona przez swego męża, który wyruszył w świat. Trzyletnia Julia cierpi na syndaktylię. Jest to dysfunkcja objawiająca się u dziewczynki zrośniętymi paluszkami u jednej dłoni. Jest ona często powodem drwin ze strony innych dzieci. Dlatego też Ada decyduje się posłać córkę do ekskluzywnego prywatnego przedszkola, aby chociaż trochę ułatwić jej wejście w świat rówieśników.

Bardzo ciekawa opowieść. Aby jednak poznać dalsze losy Ady, Julki, Michałka (przyjaciela Julki z przedszkola) oraz jego taty biznesmena, trzeba koniecznie sięgnąć po książkę, odkrywając m.in. zagadkę tytułowego jajka. To bardzo wzruszająca, ciepła i odprężająca psychicznie opowieść.

Cudze jabłka

To druga powieść A. Krakowiak-Kondrackiej. Autorka opowiada historię małżeństwa Ewy i Marka Dragonów oraz ich jedenastoletniej córki Poli. Życie tej rodziny płynie beztrosko i dostatnio, gdyż Marek posiada własną, dobrze prosperującą firmę. Zarabia więc na dom, a rodzina nie musi się martwić o jutro. Ta beztroska nie trwa jednak wiecznie. Pewnego dnia do drzwi Dragonów puka komornik i wszystko zaczyna się walić. Ewa, która do tej pory nie pracowała zawodowo, podejmuje pracę jako sprzątaczka w hotelu należącym do męża jej dawnej przyjaciółki Iwony. Wszystko utrzymuje w tajemnicy, ale – jak to w życiu bywa – prawda wychodzi na jaw w najmniej oczekiwanym momencie.

Aby poznać dalsze, bardzo ciekawe losy bohaterów, trzeba jednak sięgnąć po tę książkę. A warto. Jest to opowieść o skomplikowanych rodzinnych relacjach, o tym, że z każdej opresji można wyjść zwycięsko. Ważne, aby wyzwolić w sobie odpowiednią siłę, miłość, determinację i samozaparcie.

Lektura naprawdę wciągająca.

Zostań do rana

To kolejna powieść A. Krakowiak-Kondrackiej. Młoda, zdolna pani architekt, Baśka, wraz z mężem Andrzejem kupują mały, klimatyczny domek w Górach Świętokrzyskich. Wszystko układa się świetnie. Małżonkowie razem pracują nad nowatorskim projektem, który ma szansę zaistnieć w wielkim świecie i wypromować jego autorów. Aż tu nagle któregoś dnia kurtyna opada, pokazując nieco inną prawdę.

Kochający mąż wyjeżdża do Warszawy. Baśka odkrywa, że już od dawna nie jest tą jedyną w jego życiu. Okazuje się także, iż projekt, nad którym razem pracowali przez wiele

miesięcy, Andrzej przedstawił jako swój. W dodatku śmieje się z niej, że tak łatwo dała się oszukać. Baśka zostaje sama, bez pieniędzy, ze sforą przygarniętych przez nią psów. Chce im stworzyć tymczasowy dom. Daje im schronienie i jedzenie, a one odwdzięczają się bezgraniczną miłością, pomagając jej niejako w walce z depresją i przygnębieniem. Dzięki swoim zwierzętom poznaje też Kostka, recydywistę, który tak samo, jak porzucone psiaki, szuka swojego miejsca na ziemi.

To urzekająca opowieść skłaniająca do refleksji, napisana z humorem.

Na koniec chciałabym dodać, że wszystkie te trzy powieści ukazały się w serii *Z fasonem* pod szyldem Wydawnictwa Literackiego. To książki z gatunku „samo życie", bardzo wciągające, z optymistycznym akcentem. Na uwagę zasługują także pięknie dobrane – kolorystycznie i pod kątem treści – okładki.

Serdecznie polecam lekturę wszystkich trzech książek tej autorki.

7.01.2018

Szmaragdowe powieści

Szmaragd – odmiana berylu, należącego do grupy krzemianów. Rzadka jego odmiana – szmaragd trapiche – występuje tylko w Kolumbii. W tym pięknym zielonym krysztale widoczny jest wzór sześcioramiennej gwiazdy. Chciałbym polecić serię książek, zwaną „szmaragdową", prawdziwy klejnot dla czytelników. Przedstawia ona dzieje różnych rodzin w trudnych czasach.

***Niewidzialny most*, Julie Orringer**

Autorka w piękny sposób opisuje losy węgierskich Żydów w latach poprzedzających wybuch II wojny światowej, w trakcie wojny i po wojnie. Motywem przewodnim książki jest nadzieja, która towarzyszy głównemu bohaterowi do ostatniej strony.

Niewidzialny most to przede wszystkim historia Andreasa, który otrzymuje stypendium od Budapesztańskiego Stowarzyszenia Żydów i wyjeżdża z Węgier na studia architektoniczne do Paryża. Tu poznaje piękną, tajemniczą nauczycielkę tańca Klarę.

Potem wybucha wojna. Poznajemy dramatyczne losy Węgrów. Dużo możemy się też dowiedzieć o skomplikowanych losach społeczności żydowskiej w tamtych czasach, a to za sprawą losów rodziny Andeasa.

Książka jest historią o wielkiej miłości, przyjaźni, lojalności, odpowiedzialności za rodzinę i za przyjaciół. Niewidzialne mosty to więzi międzyludzkie, których nigdy nie zniszczy wojna, okupacja ani żadna chora idea. Mosty te budują jedni ludzie dla drugich.

Książka ta napisana jest z wielkim rozmachem. Bardzo dobrze pokazane zostało tło historyczne. Autorka świetnie

skonstruowała postaci bohaterów. To przejmująca opowieść, którą czyta się ze łzami w oczach.

***Cuda przeszłości*, Chantel Acevedo**

Kuba, rok 1963. Maria Sirena, główna bohaterka książki – niczym Szeherezada – snuje niezwykłą, barwną opowieść o życiu swoim oraz swojej rodziny. W tle dzieją się rzeczy ważne dla Kubańczyków. Walczą oni o swoją niepodległość.

Ojciec Marii Sireny jest rebeliantem, matka odważną kobietą oddaną sprawie i marzącą o lepszym życiu dla swej rodziny. To przejmująca opowieść dostarczająca wielu wzruszeń. Dwa plany czasowe powodują, że czytelnik ulega wyjątkowemu nastrojowi liryzmu i melancholii.

Nie da się przejść obojętnie wobec treści *Cudów przeszłości*. Piękna, wielobarwna mozaika. Miłość i radość przeplatają się ze smutkiem, cierpieniem, samotnością i śmiercią. Wzruszająca opowieść, a w tle interesująca historia Kuby.

***Szmaragdowa tablica*, Carla Montero**

Akcja powieści rozgrywa się dwutorowo. Mamy wątek historyczny (II wojna światowa) oraz wątek współczesny. A wszystko toczy się wokół zaginionego średniowiecznego obrazu *Astrolog*, który kryje w sobie zagadkę szmaragdowej tablicy. Wątek historyczny dotyczy wojennej „wegetacji" ludzi w okupowanym Paryżu. Na tym tle pokazana jest skomplikowana historia romansu nazisty i żydowskiej dziewczyny.

Wątek współczesny to historia Any, która pracuje w muzeum Prado w Madrycie. Pewnego dnia Ana otrzymuje tajemniczy list z prośbą, aby wszczęła poszukiwania obrazu Giorgioniego pt. *Astrolog*, kryjącego w sobie wielką tajemnicę.

Bardzo intrygująca i wciągająca to książka.

***Kobiety Łazarza*, Marina Stepnova**

W książce przedstawiona została historia Łazarza Lindta, wybitnego fizyka, twórcy radzieckiej bomby atomowej i najbliższych mu trzech kobiet – Marusi, Galiny i Lidoczki. Powieść podzielona została na sześć rozdziałów – pięć z nich nosi tytuły od imion kobiet, a jeden od imienia Łazarz.

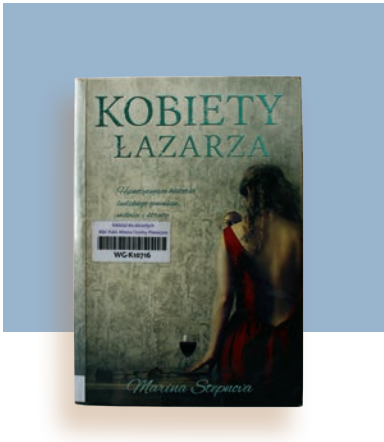

Opowieści rzucone zostały na niezwykłe historyczne tło – życie w Rosji, Związku Radzieckim, Federacji Rosyjskiej. Wydarzenia pokazane są w chwilach przełomowych, dramatycznych – wojna, głód, wysiedlenia, lęk przed KGB, współczesne przemiany kapitalistyczne.

To niebanalna opowieść. Mądra książka. Pozostaje w pamięci na długo.

Serdecznie polecam.

21.01.2018

Do pośmiania się

***Terapia Pauliny P.*, Ryszard Sadaj**

Tytułowa bohaterka, Paulina, na polecenie psychologa opisuje swoje codzienne życie. Paulina jest trzydziestoośmioletnią bibliotekarką. Zajmuje się też sprzedażą kosmetyków Avon i projektowaniem ubrań. Ma dwójkę dzieci. Syn Witek cały wolny czas spędza przed komputerem, a córka Emilka – w łazience przed lustrem. Mąż Pauliny, Marian, jest literatem mocno nadużywającym alkoholu.

Pewnego dnia Paulina stawia mężowi warunek. Jeśli jeszcze raz się upije, ona wystąpi o rozwód. No i dalej mamy ciekawe perypetie bohaterki w połączeniu z barwnie nakreślonymi innymi postaciami. Sięgając po tę lekturę, najlepiej mieć spory zapas wolnego czasu, gdyż nie można się od niej oderwać. Aha… i najlepiej podczas czytania nic nie jeść i nie pić – duże ryzyko zakrztuszenia. Ze śmiechu.

To lekka i przyjemna lektura. Pełen relaks.

***Rudolf Gąbczak i stan wyjątkowy*, Joanna Fabicka**

Poznajcie Rudolfa Gąbczaka! Wszystko zaczęło się dawno temu, kiedy to piętnastoletni Rudolf zaczął opisywać – w zabawnym pamiętniku – swoje koszmarne życie dojrzewającego nastolatka. Dziś w *Stanie wyjątkowym* Rudolf to trzydziestoletni mężczyzna, którego życie upływa pod znakiem nieopuszczającego go pecha. Nieudacznik ten stara się, jak może, radzić sobie z przeciwnościami losu, ale jedyne, co udało mu się osiągnąć, to łysienie plackowate, drastyczna otyłość i rozwód za pasem.

Brak perspektywy na przyszłość, rozpad rodziny, impotencja – takie oto problemy dręczą Rudolfa. Tylko dziewięcioletnia córka Bronia, która notabene odziedziczyła wygląd ojca, zdaje się bodaj jedynym pozytywnym aspektem życia Rudolfa. To jego oczko w głowie. Tylko ona trzyma go przy życiu.

Ta świetna książka w komiczny sposób opisuje de facto wiele aktualnych wydarzeń z otoczenia każdego z nas. Na każdej stronie znajdujemy powód do śmiechu. To powieść dla każdego – bez limitu wiekowego. Sporo w niej zwrotów akcji, wyrazistych postaci. No i ten uroczy dystans do rozmaitych problemów.

Dobry nastrój podczas lektury gwarantowany.

***Miód na serce*, Edyta Świętek**

Elwira, młoda lekarka, główna bohaterka. Wydawałoby się, że pani doktor ma wszystko, co potrzebne w życiu do szczęścia. No właśnie, a jak sprawy się mają w istocie rzeczy?

Po tragicznej śmierci rodziców wychowuje ją babcia. Jako dorosła Elwira szuka swojej drugiej połówki.

Z drugiej strony – także lekarz, Krystian Greń, zwany Ciaputkiem. Wdowiec, samotnie wychowujący córkę Iwonkę-Fionkę, istnego diabełka. A może aniołka? Dziewczynce bardzo brakuje mamy, która zginęła w wypadku. Za

wszelką cenę chciałaby ożenić tatutka-ciaputka z jakąś dobrą kobietą, w której znalazłaby też mamutkę dla siebie. Babcia Elwiry, Hania, to przebój roku. Osiemdziesięcioletnia pani tryskająca humorem i przebojowością.

Ta książka to prawdziwy miód na serce. Taka trochę bajka dla dorosłych. Ale czyż nie pragniemy – w głębi serca – takich historii? Ciepłych, z dużą dawką humoru. Szczególnie w coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości i gęstej atmosferze w przestrzeni publicznej.

Na wieczory zimowe jak w sam raz.

***Tek. Nowoczesny jaskiniowiec*, Patrick McDonnell**

To opowiastka o małym jaskiniowcu, który nigdy nie wychodzi ze swej jaskini, bo nie może się rozstać z telefonem, tabletem i konsolą do gier. Tymczasem na świecie dzieją się różne rzeczy – ewolucja, epoka lodowcowa, nie mówiąc już o tym, że jego przyjaciel dinozaur Rex nie może się doczekać wspólnej zabawy.

Pewnego dnia wybucha wulkan i katapultuje Teka z jaskini. Tek wreszcie będzie musiał zobaczyć świat i przekonać się, jaki – ów świat – jest ciekawy. Bez smartfona (!).

Autor, w sposób uroczy, pokazuje, że świat prawdziwy jest znacznie ciekawszy niż ten wirtualny. Cudna opowieść dla dzieci i dorosłych. Pięknie zilustrowana i fajnie wydana – w grubej oprawie, wyglądem i układem przypomina tablet.

Życzę miłych wrażeń podczas lektury tych pięknych książek.

4.02.2018

Geniusz na kartach książki

Kim byli: Henri de Toulouse-Lautrec, Wolfgang Amadeusz Mozart, Frida Kahlo?

Niewątpliwie wszyscy byli geniuszami w swoich dziedzinach. I los nie był dla nich zbyt łaskaw, jeśli chodzi o ludzki wymiar życia. Chciałabym polecić Wam trzy książki przybliżające te trzy niezwykłe postaci.

***Moulin Rouge*, Pierre La Mure**

Jest to zbeletryzowana biografia de Toulouse-Lautreca, historia tak barwna, jak jego obrazy. Los obszedł się z tym wybitnym artystą w sposób okrutny. W wyniku nieszczęśliwego wypadku oraz wrodzonej wady genetycznej od czternastego roku życia przestał rosnąć. Chociaż jego rozwój psychiczny przebiegał prawidłowo, fizycznie pozostał karłem.

Moulin Rouge to jednak nie tylko opowieść o życiu i twórczości wielkiego malarza. To także barwny, kapitalny

portret Paryża w czasach, gdy Lautrecowi przyszło w nim żyć. Autor opowiada o powstaniu kultowych miejsc jak Moulin Rouge, które jest prekursorem kabaretów. Jest to opowieść o narodzinach kankana, o słynnych tancerkach i aktorkach występujących w tym kabarecie.

To także opowieść o niezwykłych ludziach współczesnych Lautrecowi takich jak van Gogh, Gauguin, Renoir i inni. To także interesująca opowieść o niezwykłych kobietach w życiu Lautreca. O jego nieszczęśliwych miłościach, które – podobnie jak kalectwo – wpędzały go w alkoholizm. O jego przygodach miłosnych, które były niejako aktem litości dla tego nieszczęśliwego, kalekiego człowieka.

La Mure interesująco opowiada o najważniejszej kobiecie w życiu Lautreca – o jego matce. To fascynująca historia opisująca próby znalezienia szczęścia, miłości, ucieczki od własnego bólu i samotności.

***Wyznania Konstancji Mozart*, Isabelle Duquesnoy**

Powieść ma formę dziennika prowadzonego przez Konstancję Weber. Zaczyna się, gdy ma ona osiemnaście lat. Jest rok 1780. Zostaje żoną słynnego kompozytora. Niestety rodzina Mozarta nigdy nie zaakceptuje jej jako synowej. Konstancja nie traci jednak nadziei, że może wreszcie przyjdzie taki moment, gdy zostanie zaakceptowana przez teścia i szwagierkę.

W tym celu opisuje sukcesy męża, przedstawia go jako geniusza, który wszystko przerabia na muzykę. Nawet bóle porodowe żony, porażki finansowe małżonków. Konstancja wydaje się przeciętną kobietą. Porzuciła swoje marzenia o karierze muzycznej, aby wspierać wybitnego męża. Często boli ją uczucie, że sama nie ma okazji, aby pokazać światu swój talent muzyczny.

To interesująca książka. Barwna opowieść o skomplikowanych losach Mozarta i jego żony, na tle ówczesnego społeczeństwa i obyczajów panujących pod koniec XVIII wieku. Dzięki zapiskom Konstancji poznajemy różne szczegóły z tamtych lat dotyczące mody, zabobonów medycznych. Ale najważniejsze – poznajemy postać niezwykłego człowieka. W jednej postaci – geniusz muzyczny i bardzo trudny charakter. Słowem skomplikowana, barwna osobowość.

Warto naprawdę sięgnąć po tę powieść, by dowiedzieć się, jak skomplikowane, ale przez to bardzo ciekawe dla czytelnika, są losy geniuszy. Można poznać Mozarta jako człowieka z krwi i kości. Jego ludzkie dramaty.

***Frida*, Barbara Mujica**

Frida Kahlo to intrygująca artystka o krzywych plecach i skomplikowanym (mówiąc delikatnie) charakterze. Książka B. Mujica to zbeletryzowana biografia Fridy. Narratorka książki, Christina, jest siostrą Fridy. W życiu malarki to jej przyjaciółka, powierniczka sekretów, ale także kochanka Diego Rivery, męża malarki.

Frida to ikona Meksyku. Skandalistka, zapalona socjalistka. Kobieta przebojowa, ekscentryczna, skupiona głównie na sobie. Ale to także postać tragiczna. Cierpiąca dusza. Sama mówiła o sobie: „zdarzyły mi się dwa wypadki – autobus i Diego".

Książka ta jest wciągającą opowieścią o życiu kobiety pełnej sprzeczności, pasji i miłości. To lektura godna polecenia także ze względu na bardzo ciekawie przedstawione tło historyczne, które tworzą opisy ówczesnego życia

politycznego i społecznego. Wszystko razem wzięte tworzy wyjątkowy klimat. Znakomita lektura.

Serdecznie polecam wszystkie te książki jako świetne opowieści o niezwykłych, genialnych postaciach, uwikłanych w skomplikowane problemy ludzkie.

18.02.2018

Małgorzata Kursa

Pisze ciepłe humorystyczne powieści, których akcja rozgrywa się w ukochanym przez autorkę Kraśniku. Chciałabym polecić Wam kilka książek tej autorki.

Babska misja

Dwie przyjaciółki, Monika i Luka, wplątują się w aferę kryminalną. Ma ona swój początek w redakcji lokalnej gazety, w której pracuje Luka. Na osiedlu domków, gdzie mieszkają kobiety, znaleziono zwłoki młodej dziewczyny. W tym momencie do akcji wkracza przystojny, sympatyczny i wiecznie głodny policjant Łukasz Szczęsny, któremu w oko wpada Luka.

Babska misja to zabawny kryminał z wątkiem romansowym. Świetna lektura. Na poprawę humoru jak znalazł.

Teściową oddam od zaraz

Akcja powieści ma miejsce w Kraśniku, a rozpoczyna się w mieszkaniu jednej z bohaterek, Izabeli Łęckiej. Ta wraz z przyjaciółką Amą knuje, jakby tu chytrze się pozbyć nadopiekuńczej teściowej. Izabela i Ama układają więc plan, który ma – w humanitarny sposób – wyeliminować z ich życia starszą panią.

W tym momencie w życiu Anny dochodzi do wielkich zmian. Umiera jej nielubiana ciotka, pozostawiając Amie zabytkowy stolik, w którym ukryty jest skarb. Ponieważ okoliczności śmierci ciotki są co najmniej dziwne, pojawia się przystojny prokurator, który prowadzi śledztwo w tej sprawie.

A co z tego wyniknie, dowiecie się, sięgając po tę zabawną, intrygującą książkę.

Najlepsze jest najbliżej

Główni bohaterowie tej książki to:

- Ona, Aleksandra, pani ginekolog, przez wszystkich nazywana Olinką,
- On, Andrzej, właściciel miejscowej kawiarni, znany bardziej jako Rambo.

Łączy ich przyjaźń od dzieciństwa. Z czasem ewoluuje ona w kierunku czegoś poważniejszego. Towarzyszy temu mnóstwo zabawnych i poważniejszych perypetii.

Ona kocha, ale niestety nie ma odwagi mu o tym powiedzieć. On z kolei daleko szuka idealnej kobiety, nie widząc, że ta najlepsza jest najbliżej.

To trochę inna książka Małgorzaty Kursy niż wcześniej opisane. Warto po nią również sięgnąć, a to z kilku powodów. Skłania do przemyśleń, refleksji. Pokazuje, jak przeszłość może determinować nasze wybory w dorosłym życiu i jak ważne jest rozliczenie się z nią. I co – chyba – najważniejsze, kluczem do udanego związku jest nie tylko miłość, przyjaźń, troska, ale przede wszystkim rozmowa. Rozmawianie ze sobą bardzo pomaga w rozwiązywaniu problemów, rozprasza wątpliwości, pozwala uniknąć wielu nieporozumień.

Tajemnica sosnowego dworku

Główną bohaterką książki jest trzydziestoletnia Kasia Rawska, która mieszka wraz z babcią w Kraśniku. Babcia pozostaje pod opieką Kasi. Pewnego dnia Kasia zostaje zwolniona z banku w ramach redukcji etatów. Nową pracę proponuje jej Andrzej Niciński, znany miejscowy biznesmen. Dziewczyna przyjmuje tę ofertę z wielkim entuzjazmem.

Jej pierwszym zadaniem jest nadzór nad remontem Sosnowego Dworku, który ma być w przyszłości siedzibą fundacji wspierającej samotne matki i kobiety na tzw. życiowym zakręcie. Praca przy remoncie dworku dostarcza wielu nieprzewidzianych emocji. Okazuje się, że w dworku mieszkają duchy bliźniaczek zmarłych blisko dwieście lat temu.

Wraz ze swoją przyjaciółką Martą, Kasia powoli odkrywa niesamowitą historię rodziny Molnarów. Okazuje się, że jest z nią spokrewniona.

Czytajcie! Serdecznie polecam.

Małgorzata Kursa ma niesamowite poczucie humoru i potrafi je w atrakcyjny sposób „sprzedać". Z niecierpliwością czekamy na nowe książki tej autorki.

4.03.2018

Przyjaźń ludzko-zwierzęca

Piękne, prawdziwe historie o tym, gdy ktoś komuś pomógł – człowiek zwierzakowi lub odwrotnie. Jest ich wiele, polecam kilka z nich.

***Odnaleźć Gobi*, Dion Leonard**

Z pochodzenia Australijczyk, ale znany jako brytyjski ultramaratończyk, Dion Leonard nigdy nie dopuszczał do siebie myśli, że bieganie może zmienić jego życie. Okazało się nie tylko, że może, ale na dodatek – bardzo. Jeszcze

kilka lat temu był mężczyzną ze sporą nadwagą, człowiekiem żyjącym bez jakichś określonych celów. Dzięki wpływowi znajomych i swojej żony wziął się za siebie i w dość krótkim czasie osiągnął znakomitą formę. Zaczął biegać w maratonach. Jeden z nich opisuje dokładnie w swojej książce. Był to maraton przez słynną pustynię Gobi. Dion był w doskonałej formie. Chciał wygrać i miał na to duże szanse.

Podczas tego maratonu na jego drodze stanęła maleńka suczka nieokreślonej rasy. Podbiła całkowicie serce Diona, choć początkowo nie rozumiał tej sytuacji, tj. dlaczego się tak uparła względem jego osoby. Malutka, drobna, ale o wielkiej energii i sile ducha. Towarzyszyła Leonardowi podczas całego biegu, dodając mu otuchy.

Gobi, bo tak została nazwana (jak nazywa się pustynia, którą przebiegła), wywarła niezwykły wpływ na swojego nowego przyjaciela. Maratończyk przestał skupiać się tylko na zwycięstwie. Zaczął czerpać radość z biegania i opieki nad małą waleczną suczką. Przyrzekł sobie i jej, że zabierze ją ze sobą do domu w Szkocji. I tu zaczyna się całe pasmo przeszkód…

Zachęcam do sięgnięcia po tę piękną, wzruszającą opowieść. W książce znajdziecie też piękne zdjęcia. To świetna lektura dla każdego zwierzoluba, ale nie tylko dla tego gatunku czytelnika.

***Koń, który mnie wybrał*, Susan Richards**

Autorka to kobieta „po przejściach". Jej największą miłością są konie. Traktuje je jak własne dzieci i to dzięki nim czuje się szczęśliwa. Pewnego dnia postanawia przygarnąć pod swój dach kolejnego konia, a jest nim klacz wyścigowa o imieniu Lay Me Down. Nie jest to łatwa decyzja dla Susan, gdyż posiada już trzy konie. Widząc jednak wychudzoną, zaniedbaną klacz, kobieta postanawia się nią zaopiekować, oddając jej całą swoją miłość i dając szansę na lepsze życie. Lay Me Down obdarza swoją opiekunkę bezgranicznym zaufaniem, co jeszcze bardziej utwierdza Susan w przekonaniu, że konie to zwierzęta niezwykłe.

Richard przedstawia w tej książce piękny, wzruszający obraz relacji między człowiekiem a koniem, pokazując jednocześnie, jaką te relacje mogą mieć moc uzdrawiającą. Na marginesie – jaka piękna i inspirująca jest okładka książki.

***Dobry pies*, Susan Wilson**

Jest to poruszająca historia pewnego mężczyzny i psa. Adam, główny bohater powieści, był na samym szczycie. Wspaniała praca na wysokim stanowisku. Drogie samochody. Dom w ekskluzywnej dzielnicy. Znajomi z wyższych sfer. Nagle, w wyniku jednego błędu, spada na samo dno. Traci pracę i pozycję. Styka się ze światem, który do tej pory był mu obcy.

Drugi z bohaterów to pies pitbull. Nie miał łatwego życia. Cała jego egzystencja skupiała się na siedzeniu w klatkach i udziale w nielegalnych walkach. Udaje mu się wreszcie uciec. Trafia do Adama.

Obserwujemy, jak obustronna niechęć powoli przekształca się w coś zupełnie przeciwnego, a w życiu obu bohaterów następuje zwrot o sto osiemdziesiąt stopni.

To wspaniała książka. Daje dużo do myślenia. Jedyna jej wada to fakt, że za wcześnie się skończyła. Polecam z całego serca. Nie tylko psolubom.

***Lolek*, Adam Wajrak**

Fabuła książki jest oparta na prawdziwych wydarzeniach. Lolek to pies po przejściach, który ostatecznie odnalazł swojego człowieka. Pojawił się pewnego razu w życiu autora książki i jego żony. Skrzywdzone przez ludzi zwierzę w życzliwym otoczeniu mądrych ludzi powoli uczy się odzyskiwać wiarę w człowieka.

To wzruszająca historia, pięknie opowiedziana, trochę w konwencji bajki. Nie ma takiej możliwości, aby czytelnik pozostał obojętny wobec uroku tej opowieści.

Jest to książka niejako dedykowana wszystkim pieskom, które jeszcze nie odnalazły swojego człowieka. I wszystkim ludziom, którzy nie odnaleźli swojego psa.

Książka przepięknie zilustrowana przez Mariusza Andryszczyka. Miłej lektury i pięknych wzruszeń

18.03.2018

Grażyna Jeromin-Gałuszka

Jest absolwentką bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim oraz scenopisarstwa w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Jej książki to piękne, interesujące, niepokojące historie wzięte z życia.

Oto niektóre z wydanych przez nią pozycji.

Złote nietoperze

Matylda i Lora to bohaterki tej powieści, kobiety o dwóch różnych charakterach. A jednak życie połączyło ich losy. Autorka opisuje ich historię w tempie nieśpiesznym, w aurze nostalgicznej. Łączy je Mateusz zajmujący się wyplataniem koszyków. Mężczyzna wiecznie milczący, skrywający swoją tajemnicę, która wychodzi na jaw pod koniec książki. Lora, pierwsza żona Mateusza, opuszcza go po urodzeniu córki Julii. Matylda, druga kobieta w życiu Mateusza, jest z nim przez kolejnych siedem lat. Opiekuje się nim w chorobie. Po śmierci Mateusza w Domu na Wzgórzu ponownie zjawia się Lora. Czy te dwie kobiety, zupełnie różne, nauczą się razem współistnieć?

Zakończenie książki przyniesie ciekawe rozwiązania. Książka ujmująca swoim ciepłym, wyjątkowym klimatem, pokazująca, jak bardzo skomplikowane i zaskakujące może być życie.

Janusz L. Wiśniewski powiedział o niej, że po przeczytaniu „chce się być lepszym człowiekiem". Zgadzam się z nim w stu procentach.

Kobiety z Czerwonych Bagien

Książka – bajka. Jest to piękna saga rodzinna przedstawiająca życie kilku pokoleń kobiet mieszkających w Czerwonych Bagnach. To miejsce wprost magiczne, pełne tajemnic, historii z przeszłości. Wspaniała, dzika przyroda w tle.

Bohaterki tej powieści to kobiety mądre i twarde jak stal. Każda z nich poznaje miłość swojego życia w sposób niepojęty, jakby było im to przeznaczone i gdzieś zapisane. Narracja jest tak sugestywna, że chciałoby się koniecznie znaleźć w tej niezwykłej krainie, posiedzieć z bohaterkami na ławeczce przed domem, podziwiać piękne widoki i poczuć ten niezwykły spokój, chłonąc atmosferę niespiesznie upływającego czasu.

To prawdziwy balsam dla duszy.

Oczy Marzanny M.

Książka opowiada o czterech przyjaciółkach, które znają się od czasów licealnych i raz na pięć lat spotykają się u jednej z nich. Na każdym takim spotkaniu dziewczyny opowiadają o swoim świetnym, poukładanym i jakże udanym życiu. Ale czy rzeczywiście tak jest? Czy są szczęśliwe, czy to tylko gra pozorów? Czy potrafią być wobec siebie szczere, bez obłudy i koloryzowania? Początkowo wydaje się, że nie. Dopiero pewna tragiczna sytuacja pozwala im się otworzyć i szczerze porozmawiać. Wtedy okazuje się, że wcale nie są takie szczęśliwe. Dlaczego się oszukiwały? Poczytajcie!

Jest to przede wszystkim książka o przyjaźni, o budowaniu relacji międzyludzkich i o tym, jak jest się nam trudno przyznać do porażki. O psychicznej potrzebie zachowania pozorów i tworzenia wyobrażeń o życiu, którego tak naprawdę nie mamy.

To niebanalna opowieść. Szczerze polecam.

Bardzo długie przebudzenie

W klinice psychiatrycznej dr. Bargiela w tzw. „terapię duetów" zostały połączone dwie osoby o skrajnych charakterach: ekscentryczna pisarka Aurelia oraz prywatny detektyw Rajmund. Aurelia uśmierciła swojego bohatera powieści w dwudziestym trzecim tomie i nie może sobie z tym poradzić. Rajmund stracił wszystko przez pewną pechową Melę.

Do tego duetu dołącza Inez, zbuntowana nastolatka, która cierpi na bezsenność. Dziewczyna opowiada nowo poznanej dwójce historię o mieszkańcach Magnolii, Danielu, który tam dotarł i przez pewną kobietę zakończył swoją życiową podróż. Magnolia to bieszczadzki pensjonat, ostoja życiowych rozbitków, którzy rozpoczynają tu niejako swoje nowe życie, zmieniając siebie i odcinając się od poprzedniego życia.

Bardzo długie przebudzenie to nietypowa historia o przełomach życiowych, o wyrwaniu się z marazmu. Dużo w niej emocji i ciekawych uczuciowych wątków.

Polecam serdecznie.

1.04.2018

Książki o zwierzętach

Chciałabym Wam zaproponować do czytania książki, które łączy pewna tematyka. To zwierzęta. Nie tylko te powszechnie znane, jak psy i koty, ale także takie jak jeże, leniwce, pingwiny etc.

***Balią przez Amazonkę*, Dorota Sumińska**

Tym razem ceniona i znana pani weterynarz zaprasza nas na wyprawę do Peru, Kolumbii, Brazylii, fundując niezwykle ciekawą podróż opowiedzianą w świetnym, gawędziarskim stylu. Są to piękne historie zamknięte w krótkich rozdziałach. Lekki styl autorki wprost zakochanej w krajach Ameryki Łacińskiej. Oprowadzana przez gościnnych Indian autorka ma okazję spotkać dziesiątki fascynujących zwierząt, o których istnieniu wielu z nas nawet nie słyszało. Mnie najbardziej wzruszyła historia małego pieska Mono opisana w rozdziale pt.: *Nixon i… cała reszta*.

Ta piękna książka to wspaniała podróż za darmo, którą można odbyć w dwa wieczory. Bardzo ładna okładka przyciągająca wzrok i obiecująca więcej tego typu zdjęć w środku. Dodatkowy atut książki.

***Lekcje z pingwinem*, Tom Michell**

Najlepsze opowieści pisze zwykle samo życie.

Argentyna, lata 70. XX wieku. Bardzo niestabilna sytuacja polityczna. Inflacja szaleje. Do takiego kraju przybywa Tom Michell, młody Anglik pragnący poznawać świat. Zostaje tu nauczycielem w prywatnej szkole z internatem. Ta praca umożliwia mu dłuższy pobyt w Argentynie, a dzięki temu może podróżować po Ameryce Południowej.

Podczas jednej z wypraw odkrywa na plaży dowody strasznej działalności człowieka. Znajduje tu setki martwych pingwinów zatopionych w ropie. Na tym ogromnym cmentarzysku jego uwagę zwraca ruch. Okazuje się, że jeden z pingwinów walczy o życie. Tomowi udaje się go uratować.

W tych właśnie dramatycznych okolicznościach Tom poznaje Juana Salvado, pingwina magellańskiego. Uratowany mały pingwin sprawia swoją obecnością, że ludzie stają się lepsi. Otwierają się na świat, a on jest znakomitym „słuchaczem" i „powiernikiem sekretów". Mały elegancik we fraku, nie wypowiadając przecież ani słowa, potrafi w sobie tylko znany sposób wpływać na ludzkie losy. W efekcie doprowadza do rozwiązania różnych trosk i problemów.

Wzruszające jest zakończenie. Książkę tę można polecić zarówno czytelnikom starszym, jak i młodszym. W trakcie czytania z całą pewnością pokochacie pingwina Juana, a także dowiecie się, jak wielką moc mogą posiadać zwierzęta. I jak ważne są nasze relacje z nimi.

***O kotach*, Doris Lessing**

Autorka jest laureatką nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

W książce tej opowiada oczywiście o kotach. Nie są to jednak historyjki o puszystych kuleczkach do przytulania. Pisarka wspomina w swojej książce lata obecności kotów w swoim życiu. Dociera do najodleglejszych czasów z okresu dzieciństwa. Są to migawki z pamięci. Historie bez początku, wyrwane z kontekstu. Lessing przygląda się tym

wspomnieniom i analizuje towarzyszące jej wtedy uczucia i emocje. Opowiada o zdziczałych kotach żyjących w niebezpiecznym afrykańskim buszu, o kotach oswojonych mieszkających na afrykańskiej farmie jej rodziców, a także o kotach zadomowionych żyjących z nią w Londynie.

Mamy w tej książce wiele opisów zdarzeń z kotami. Są wśród nich historie zarówno wesołe, jak i smutne, związane z chorobami i nieszczęśliwymi wypadkami. Fascynacja pisarki kotami przewija się w opisach jej kolejnych kocich pupilów – Szarej, Charliego, Rufusa, El Magnifico.

Polecam bardzo tę książkę. To wyjątkowa lektura. Dzięki niej można sobie uświadomić, iż kot to rozkoszne zwierzę, a przebywanie z nim dostarcza wielu radosnych momentów. Nie należy jednak zapominać, że jest to zwierzę o skomplikowanej naturze, a współżycie z nim wiąże się z odpowiedzialnością i obowiązkami.

***Przytulajka*, autorzy liczni**

Na koniec moich propozycji do czytania *Przytulajka*. Taka swoista wisienka na torcie.

To trzynaście opowiadań znanych i cenionych polskich autorek. Głównym tematem każdego z nich są różne zwierzęta. Wszystkie opowiadania łączy szczerość, ciepłe nastrojowo klimaty, mądre przesłanie, dobra pointa. Są to historie niezwykłe, wzruszające. Muszę się przyznać, że sięgałam nie raz po chusteczkę.

Przytulajka to piękna antologia. Zbiór opowiadań autorstwa bardzo dobrych polskich pisarek.

Miłej lektury.

15.04.2018

Janina Zajęcówna

Teraz jako motyw przewodni moich refleksji i propozycji czytelniczych – Janina Zajęcówna.

Kiedy miałam naście lat, wypożyczyłam w wiejskiej bibliotece książkę pt. *Uczepiona wiatru* Janiny Zajęcówny. Do tej pory pamiętam, jakie ogromne wrażenie na mnie zrobiła. Książka opowiada o dziewczynie, której idealny świat zaczyna się walić. Jej rodzice się rozwodzą, mają nowych partnerów. Przestają się interesować córką i jej życiem. Dla dziewczyny jest to ogromny szok. Przeżywa poważny kryzys moralny, a nawet w pewnym momencie popada w konflikt z prawem.

Muszę się przyznać, że czytając wówczas tę książkę, kilka razy się popłakałam. Po wielu latach chciałam do niej wrócić. Niestety nie było wznowienia, a biblioteki nie miały tej pozycji. Pierwsze wydanie było w 1969 r. Niedawno sprawdziłam i okazało się, że została wznowiona w 1993 r.

Bardzo polecam.

Czerwony płomień Sebastiana

Tłem tej książki są wydarzenia roku 1968. Tematyka – niestety – jakże znowu aktualna.

Siedemnastoletnia Iga na prywatce u koleżanki poznaje Stefana. Zakochuje się w nim od pierwszego wejrzenia i to z wzajemnością. Rodzice obojga są przeciwni temu związkowi, młodzi są jednak tak w sobie zakochani, że nie widzą świata poza sobą.

W tę sielankową rzeczywistość brutalnie wdziera się polityka. Stefan jest Żydem. W 1968 r. zostaje zmuszony do opuszczenia Polski. Życie Igi nagle rozsypuje się jak domek z kart i staje się pasmem tęsknot za ukochanym. Czy ta dwójka młodych ludzi znów kiedyś będzie razem? Czy będą jeszcze żyć normalnie, cieszyć się swoim szczęściem i miłością?

Sięgnijcie po tę niebanalną opowieść o miłości, wolności, poszukiwaniu tożsamości i skomplikowanych stosunkach polsko-żydowskich.

Szczerze zachęcam.

Moje życie z panną K.

Jak to zwykle u Zającówny wkraczamy w życie bohaterów ze świadomością, iż wszystko dzieje się tu i teraz. Jej bohaterowie są z krwi i kości. Zmagają się z problemami, które niesie współczesny świat.

To książka trudna do opowiedzenia. Tym bardziej warto ją samemu przeczytać. Napisana piękną polszczyzną. Ciepła, klimatyczna, przekazująca życiową mądrość. Optymistyczna, motywująca do życia i pokonywania problemów.

Perkusista

To kolejna książka J. Zającówny z wartką akcją i galerią niebanalnych postaci. Powieść o naszych czasach. Anna, piękna, młoda, dobrze wykształcona dziewczyna, poznaje na weselu koleżanki perkusistę Michała. Rodzi się wielka miłość. Ale – jak to u Zającówny – młodzi mają wiele przeszkód do pokonania.

Anna działa w „Solidarności". Redaguje czasopisma i książki funkcjonujące w drugim obiegu. Jest inwigilowana przez milicję i szykanowana. Z tych trudnych prób wychodzi zwycięsko.

Bardzo ciekawa historia. Polecam.

Jeszcze na koniec kilka słów o samej autorce. Janina Zającówna urodziła się 26.01.1933 r. w Łopienniku Dolnym. Pisarka i autorka wielu scenariuszy. Jej powieść pt. *Mój wielki dzień* posłużyła za scenariusz do filmu *Kochankowie mojej mamy* z wybitną rolą Krystyny Jandy.

29.04.2018

Powieści Alice Hoffman

Zaproponuję Wam trzy książki Alice Hoffman, pisarki, którą kocha Ameryka, a gdy jej książki zostały przetłumaczone na dwadzieścia języków, pokochał ją cały świat.

Gołębiarki

Na początek proponuję książkę, którą autorka sama określiła jako wyjątkową w swoim dorobku. Taką, która zdarza się pisarzowi tylko raz.

To bardzo dobra proza w magiczno-biblijnym klimacie. Głównymi bohaterkami są cztery silne duchowo kobiety z historycznej twierdzy Masada. Życie ich nie rozpieszczało. Każda z nich przebyła wyboistą, dramatyczną drogę i każda opowiada swoją historię.

Akcja powieści rozgrywa się podczas oblężenia przez legiony rzymskie izraelskiej twierdzy Masada. Na tym tle poznajemy kobiety żyjące w cieniu mężczyzn. Miały wiele obowiązków, niewiele praw, mnóstwo ograniczeń wynikających z religii czy obyczajów. Były uzależnione najpierw od ojca i braci, potem od mężów – taki to obraz ich codzienności. Mimo tych ograniczeń są silnymi osobami, twardo stąpającymi po ziemi. Stają się oparciem dla innych znajdujących się w trudnych sytuacjach.

Wewnętrzne dylematy bohaterek mają charakter ponadczasowy. Współczesne kobiety bardzo podobnie przeżywają miłość, przyjaźń, zazdrość, nienawiść. Podobnie też przeżywają macierzyństwo.

Powieść *Gołębiarki* zachwyca od pierwszej do ostatniej strony. Jestem pewna, że nikt nie będzie zawiedziony po jej przeczytaniu. Bogactwo doznań gwarantowane.

Muzeum osobliwości

Tym razem A. Hoffman zabiera nas do Nowego Jorku z pierwszych lat XX wieku. Poznajemy tu Coralie, córkę profesora Sardiego, którą ojciec wykorzystuje jako jeden z eksponatów w swoim Muzeum Osobliwości. Z drugiej strony pojawia się Eddie Cohen, syn żydowskiego imigranta z Ukrainy, który jest zafascynowany fotografowaniem.

Pewnej nocy los splącze drogi tych bohaterów. Obserwujemy zderzenie różnych światów i sposobów postrzegania rzeczywistości. I znów lektura wciąga od pierwszej strony, wzbudzając dużo emocji. Z każdą kolejną pochłanianą przez czytelnika stroną akcja coraz bardziej się zagęszcza, przyciąga mrocznym klimatem, spowitym mgłą tajemnicy.

To osobliwa powieść. Jak tytułowe muzeum. Do lektury zachęca także ładna i ciekawa okładka.

Polecam szczerze, bo to wspaniała książka.

Trzeci anioł

Na tę książkę składają się trzy odrębne historie, których bohaterkami są kobiety. Trzydziestoparoletnia Maddy niespodziewanie zakochuje się w narzeczonym swojej siostry. Przebojowa Frieda wyrusza na podbój Londynu, gdzie

poznaje utalentowanego rockmana. Mała Lucy nie potrafi pozbierać się po śmierci matki. Nie wie jeszcze, że za chwilę stanie się świadkiem przerażających wydarzeń.

Wszystko to okraszone szczyptą magii i tajemnicy. W miarę czytania uświadamiamy sobie, że opowieści toczą się w różnych ramach czasowych, ale są ze sobą ciasno splecione. Wszystkie historie łączy motyw fascynacji nieodpowiednim mężczyzną i tytułowy trzeci anioł, który pomaga nam zrozumieć, kim naprawdę jesteśmy.

Polecam do czytania wszystkie trzy książki, w pełni przekonana, że ich lektura dostarczy Wam wielu ciekawych przeżyć.

13.05.2018

Projekt Szekspir

Chciałabym Wam polecić kilka książek wydanych w serii *Projekt Szekspir*. Są to książki inspirowane dziełami Szekspira. Zostały napisane przez utalentowanych pisarzy, a ich akcja rozgrywa się w czasach współczesnych.

***Burza. Czarci pomiot*, Margaret Atwood**

Głównym bohaterem powieści jest awangardowy reżyser, który na skutek intryg swojego współpracownika traci posadę dyrektora artystycznego ważnego festiwalu. Mężczyzna znajduje się w bardzo trudnym okresie życia. Niedawno stracił żonę, a córka Miranda zmarła w wyniku choroby.

Utrata ważnego stanowiska na festiwalu i jednocześnie odebranie Feliksowi możliwości wystawienia *Burzy* jest dla niego bolesnym ciosem. Załamany i zniechęcony bohater ucieka od świata, znajdując azyl w małej chatce. Zmienia swą tożsamość i podejmuje pracę nauczyciela w zakładzie karnym, gdzie prowadzi z więźniami zajęcia teatralne.

Czarci pomiot to niezwykła historia o człowieku zagubionym, pogrążonym w poczuciu winy, a jednocześnie cały czas pragnącym zemsty. Margaret Atwood po mistrzowsku przedstawiła Szekspira. Ja jestem zachwycona. Przeżyłam „burzę", po której następuje tęcza.

***Otello. Ten nowy*, Tracy Chevalier**

Tym razem przenosimy się w lata 70. XX wieku do jednej ze szkół podstawowych w Waszyngtonie. Główny bohater powieści, jedenastoletni Osei, pod koniec roku szkolnego zmienia placówkę edukacyjną. Trafia do nowej szkoły. Obserwujemy jego pierwszy dzień nauki w nowym miejscu. Osei jest czarnoskóry, co przykuwa uwagę „białego" otoczenia. Przyzwyczajony do ciągłych zmian i drwin Osei szybko postanawia zaprzyjaźnić się z wzorową uczennicą Dee. Konsekwencją tej decyzji jest konflikt z wieloma osobami. Autorka powieści świetnie gra emocjami, analizuje odmienności, pokazuje destrukcyjną siłę zazdrości i frustracji.

Tracy Chevalier rzetelnie kreuje swoich bohaterów. Doskonale pokazuje ich rozterki i opisuje proces dojrzewania decyzji pod wpływem kiełkujących w nich negatywnych uczuć, a także w wyniku rozmaitych intryg. Książka trzyma w napięciu do ostatniej strony.

***Zimowa opowieść. Przepaść czasu*, Jeanette Winterson**

Leo, porywczy właściciel dobrze prosperującej firmy „Sycylia", przechodzi kryzys małżeński. Jego żona MiMi spodziewa się drugiego dziecka, którego on nie chciał. Bohater spala się pod wpływem miotających nim uczuć gniewu i obsesji. Cały czas denerwuje go bliskość żony z jego najlepszym przyjacielem Ksenem.

Gniew narasta i w pewnym momencie wybucha z tak wielką siłą, że zmiata wszystko, co napotka na swojej drodze, a najbardziej rani najbliższe osoby.

Przepaść czasu to niezwykła książka. J. Winterson z dużym znawstwem opisuje rodzinne konflikty i skomplikowane związki międzyludzkie. Pięknie pisze o miłości, ale także o upadku. Wprowadza do powieści bardzo oryginalne pomysły i pokazuje trochę inne spojrzenie na mit, legendę i arcydzieło.

***Poskromienie złośnicy. Dziewczyna jak ocet*, Anne Tyler**

Główną bohaterką tej książki jest Kate Battista, trzydziestoletnia singielka, która – podobnie jak szekspirowski pierwowzór – nie należy do tych „delikatnych" kobiet. Pracuje w przedszkolu, mimo że niezbyt lubi dzieci. Ubiera się w ciemne stroje. Ma swoje przyzwyczajenia, takie jak praca w ogrodzie, gotowanie i pilnowanie młodszej siostry.

Pewnego dnia ojciec Kate, doktor Battista, zapoznaje ją ze swoim asystentem, Piotrem Szczerbakowem. Początkowo ten dziwny Rosjanin nie przypada Kate do gustu. Z czasem dziewczyna ulega jego urokowi. Nie zdaje sobie jednak sprawy, że cała ta znajomość to nic innego tylko zaplanowana intryga jej tatusia. W ten sposób ojciec chce zatrzymać asystenta, któremu grozi deportacja.

A. Tyler znakomicie nakreśliła obraz kobiety, która pod maską złośliwej, bezczelnej osoby, kryje swoje prawdziwe uczucia i marzenia.

Relaks gwarantowany.

Projekt Szekspir Wydawnictwa Dolnośląskiego uważam za bardzo udany.

27.05.2018

Ptasie tytuły

Tak sobie wymyśliłam. Chciałabym Wam polecić do czytania książki, które mają w tytule nazwę ptaka: *Słowik*, *Szczygieł*, *Niebieski ptak*.

***Niebieski ptak*, Joyce Carol Oates**

To historia pewnej zbrodni, ale opowiedziana w nietypowy sposób. Oates podchodzi do tematu od drugiej strony. Odsłania rodzinę ofiary oraz rodzinę głównego podejrzanego, pokazując obie sytuacje oczami dorastających dzieci. Dowiadujemy się, jaki wpływ na los dwójki młodych ludzi ma zdrada i zbrodnia. Oczywiście nie będę zdradzała fabuły.

Powieść nie należy do najłatwiejszych. Nie nadaje się do łatwego i szybkiego połknięcia. Warto się nią delektować. Dla mnie to perełka literacka. Polecam też – przy okazji – inne tytuły tej autorki, np. *Amerykańskie apetyty*, *Córka grabarza*, *Dziewczyna z tatuażami*.

***Słowik*, Kristin Hannah**

Francja. Wojenna historia, wyzwalająca jednak pozytywne emocje, chwytająca za serce. Losy dwóch sióstr różniących się diametralnie. Od momentu wybuchu wojny do jej zakończenia. Z jednej strony rozwijający się ruch oporu i nieoceniona w nim rola kobiet, z drugiej strony kolaboracja.

Deportacja Żydów urodzonych poza Francją. Rozdzielanie rodzin. Wpływ wojny na ludzką psychikę – zarówno okupowanych, jak i okupantów. Prawdziwe przyjaźnie okupione bólem i stratą. Kłamstwa mające chronić i ocalić niejedno życie.

Dramatyczna, piękna powieść. Duża dawka skrajnych uczuć i emocji. Miłość, nad którą nie można zapanować. Przyjaźnie, więzi rodzinne i strach. Determinacja i wielka odwaga.

Piękna, wzruszająca historia.

***Szczygieł*, Zbigniew M. Nowak**

O tej książce nie można napisać, czy się podobała, czy też nie. Bardziej odpowiednie byłoby pytanie, jakie wrażenie wywarła na czytelniku. Opowiada ona o młodym chłopcu, który skacząc na główkę do zbyt płytkiej wody, doznaje urazu kręgosłupa i paraliżu. W dalszej części jest to opowieść o niezłomnej walce młodego człowieka o to, aby wrócić do sprawności. Każdy ruch mięśnia okupiony jest nadludzkim wysiłkiem i bólem.

Hubert znajduje oparcie w bliskich, odnajdując jednocześnie ogromne siły w samym sobie. Wraca powoli do życia i sprawności.

Wydaje mi się, że ta powieść powinna być lekturą obowiązkową dla młodych ludzi jako przestroga przed skutkami „płytkiej wyobraźni". Tym bardziej że to prawdziwa historia. Warto przeczytać.

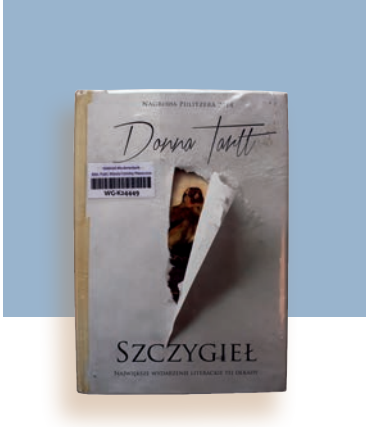

***Szczygieł*, Donna Tartt**

O czym jest ta powieść? Na pewno nie da się odpowiedzieć na to pytanie jednym, krótkim zdaniem. To intrygująca historia wrażliwego chłopaka, którego zarówno dzieciństwo, jak i dorosłe życie naznaczone zostało traumą po przeżytym zamachu terrorystycznym. Bohater jest silnie związany ze swoją przeszłością, tak jak tytułowy szczygieł z obrazu Carela Fabritiusa, który przykuty jest łańcuszkiem do żerdzi.

To wzruszająca, wielowarstwowa opowieść o samotności, tęsknocie, żałobie, a także o miłości, przyjaźni i ludzkich słabościach. Podczas czytania podziwiałam literacki kunszt autorki, a także jej pomysłowość.

10.06.2018

Święto Muzyki

To cykliczna impreza odbywająca się na całym świecie 21 czerwca. Idea narodziła się we Francji, ale jest w tym też polski akcent. Na pomysł obchodzenia Święta Muzyki wpadł bowiem Marcel Landowski, francuski kompozytor polskiego pochodzenia. Książki, które chciałabym Wam polecić, są z tym świętem związane.

***Glenn Gould, czyli sztuka fugi*, Stefan Rieger**

Glenn Gould to wybitny kanadyjski pianista. Wielki interpretator Bacha. Kiedy był u szczytu kariery, porzucił koncertowanie, bo kontakt z publicznością „przeszkadzał mu w przeżywaniu muzyki". Prywatnie był ciepłym człowiekiem, doskonałym rozmówcą. Z przyjaciółmi potrafił rozmawiać przez telefon godzinami. Do końca życia pozostał jednak samotnikiem. Utrzymywany był w tajemnicy jego długoletni romans z malarką Cornelią F., efektowną i błyskotliwą żoną znanego kompozytora. Zakończył się on fiaskiem, gdyż Cornelia ostatecznie stwierdziła, że Glenn nie nadaje się do małżeństwa. Jego najbliższa przyjaciółka i kuzynka Jessie Greig zapytana kiedyś, dlaczego Gould nigdy się nie ożenił, odpowiedziała ze śmiechem, iż współczułaby kobiecie, która by za niego wyszła, gdyż tak naprawdę ożeniony był z muzyką. Ten genialny pianista wolał kontakt ze zwierzętami niż z ludźmi. Zawsze u jego boku były psy. Uwielbiał je. Po śmierci prawie cały swój majtek przekazał Towarzystwu Zwalczania Okrucieństwa wobec Zwierząt i jakąś część na Armię Zbawienia.

Książka S. Riegera zrobiła na mnie ogromne wrażenie. Przeczytałam ją w dwa dni, potem jeszcze wracałam do niektórych fragmentów. To bardzo oryginalna, znakomita książka o niezwykłym człowieku.

***Nela i Artur – Koncert intymny Rubinsteinów*, Ula Ryciak**

On – ekstrawertyczny geniusz, wybitny pianista. Ona – córka wielkiego dyrygenta, piękna, wykształcona Nela, z domu Młynarska. Miała dwadzieścia cztery lata, gdy wyszła za mąż za czterdziestopięcioletniego pianistę Artura

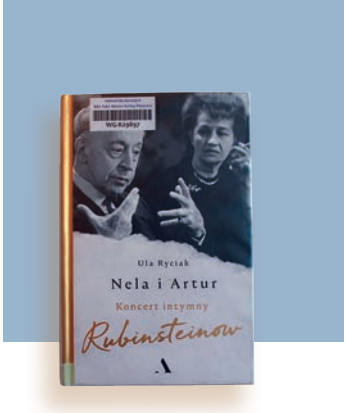

Rubinsteina. Od tej pory całe swoje życie podporządkowała karierze słynnego męża. Pozostanie na zawsze w jego cieniu. Zawsze na posterunku jako asystentka, recenzentka, kierowca, garderobiana i kucharka. No i oczywiście jeszcze matka czwórki wspólnych dzieci. Nela była mistrzynią sztuki kulinarnej i organizatorką przyjęć, na których bywali artyści, dyplomaci, arystokraci, słynni ludzie.

Książka nie jest typową biografią pisaną chronologicznie. Ula Ryciak wprowadza nas w życie słynnej pary już po śmierci pianisty. Czytelnik wraz z Nelą Rubinstein wędruje szlakiem jej wspomnień, odwiedzanych miejsc, odkrywa rodzinne tajemnice, analizując przyczyny i skutki życiowych wyborów. Zadaje sobie też wiele pytań, na które nie ma oczywistych odpowiedzi.

Fascynująca lektura, nie tylko dla fanów muzyki klasycznej.

24.06.2018

Thrillery psychologiczne

Tym razem postanowiłam, że będzie to mocny akcent. Mam dla Was trzy thrillery psychologiczne.

***Za zamkniętymi drzwiami*, B.A. Paris**

Jack i Grace to, można by rzec, para idealna. On to przystojny, bogaty prawnik, który w swojej karierze nigdy nie przegrał żadnej sprawy. Ona to piękna, opanowana, perfekcyjna pani domu. Razem wydają wspaniałe przyjęcia, na które zapraszają grono wpływowych przyjaciół. Wszyscy znajomi zazdroszczą im ich miłości, szczęścia i harmonii panującej w związku. Ale czy rzeczywiście wszystko jest takie idealne i wspaniałe w ich życiu? Co dzieje się w domu, w którym są zamontowane metalowe żaluzje? W domu odgrodzonym od świata wysokim płotem? W domu za zamkniętymi grubymi drzwiami? Warto tam zajrzeć.

Ciekawa fabuła, wartka akcja. Emocji nie brakuje. Zaskakujące sytuacje. To debiutancka powieść B.A. Paris, przez niektórych porównywana do suspensu Hitchcocka. Akcja toczy się dwutorowo. Mamy dwie ramy czasowe, które autorka zatytułowała: „Kiedyś" i „Teraz". Zagłębiamy się w czasy, gdy Grace poznaje Jacka albo czytamy o bieżących wydarzeniach z ich życia.

***Na skraju załamania*, B.A. Paris**

Pewnego dnia życie Cass zmienia się o sto osiemdziesiąt stopni. Wracając do domu w czasie ulewy boczną drogą, widzi samotną kobietę w samochodzie. Nie zatrzymuje się jednak, aby jej pomóc, ponieważ przeraża ją to odludne miejsce i gwałtowna burza. Następnego dnia okazuje się, że kobieta z samochodu została zamordowana i wygląda na to, że ostatnią osobą, która widziała ją żywą, była Cass.

Od tej pory nic już nie jest takie samo dla głównej bohaterki. Kobieta powoli popada w depresję i obłęd. Ktoś nęka ją głuchymi telefonami. Czuje czyjąś obecność w domu, który już przestał być dla niej azylem. Zaczyna zapominać o wielu rzeczach, które rzekomo sama zleciła. To wszystko doprowadza ją do rozpaczy i na skraj załamania. Czy ten koszmar się kiedyś skończy?

Świetny thriller psychologiczny. Polecam. Autorka bardzo umiejętnie buduje napięcie i finezyjnie gra rozmaitymi, często delikatnymi emocjami. Narracja w pierwszej osobie jest trafnym wyborem. To dodatkowa zaleta tej książki.

***Sypiając z wrogiem*, Nancy Price**

Od trzech lat Laura i Martin mieszkają w luksusowej willi nad oceanem. W powszechnym mniemaniu Laura i Martin to doskonałe małżeństwo. Ludzie sukcesu, bez problemów natury materialnej. Laura jednak prowadzi podwójne życie. Przed mężem udaje, że jest szczęśliwa. W rzeczywistości tylko czeka na okazję, żeby od niego uciec. Wreszcie jej się to udaje. Zmienia nazwisko, wygląd. Nareszcie czuje, że staje się wolna. Nurtujące jest pytanie, na jak długo? Czy psychopatyczny mąż będzie jej szukał? Jaki będzie finał tego skomplikowanego związku? Warto sięgnąć po tę książkę. Jest interesująca. To emocjonujący, psychologiczny thriller.

Książkę tę przeczytałam przed wieloma laty. Długo przed filmem. Zrobiła na mnie ogromne wrażenie, należy do tych powieści, które na długo pozostają w pamięci. Poruszają smutny temat przemocy. Z drugiej strony jednak pokazują, że można znaleźć wyjście z bardzo trudnych sytuacji.

Ponieważ książki te czyta się bardzo dobrze, domyślam się, że są także świetnie przetłumaczone. Warto przy tej okazji pokłonić się ludziom, którzy pozostają zwykle w tle. A przecież ich trud, warsztat, wiedza, mądrość, erudycja są niezwykle ważne. Są kluczem do tego, aby mieć przyjemność z lektury. Kochajmy pisarzy! Kochajmy także tłumaczy!

Miłych wrażeń podczas czytania.

9.09.2018

Janusz Leon Wiśniewski

Naukowiec i pisarz. Magister fizyki, magister ekonomii, doktor informatyki i doktor habilitowany chemii. Autor bestsellerowych powieści. Na swojej stronie internetowej napisał: „Panie, pomóż mi być takim człowiekiem, za jakiego bierze mnie mój pies…".

Chcę Wam polecić do czytania kilka jego książek[19]. Zacznę od książki, która stała się swego rodzaju legendą i fenomenem.

19. Polecenia powstały w ramach promocji spotkania autorskiego z Januszem Leonem Wiśniewskim w Piasecznie w 2018 roku.

Samotność w sieci

Ona i on – oboje po przejściach, z bagażem z przeszłości. Zmęczeni życiem. Odkrywają siebie nawzajem. Wymiana maili i długie rozmowy działają jak przebudzenie i wspólna potrzeba bliskości. Książka ogromnie emocjonalna i poruszająca. Zawiera wiele wątków, z których każdy jest interesujący i umiejętnie wpleciony w akcję.

Autor w ciekawy i nowatorski sposób pokazuje relacje międzyludzkie w świecie Internetu. Postacie głównych bohaterów są wyraziste. W czasie czytania poznajemy ich osobowości, zainteresowania, myśli, marzenia, obawy. Narracja jest tak sugestywna, że daje wrażenie, jakby czytelnik spędzał z nimi swoje życie.

To pięknie opowiedziana historia. Dobrze się czyta.

Na podstawie powieści nakręcono w 2006 r. film w reżyserii Witolda Adamka. Główne role zagrali Magdalena Cielecka i Andrzej Chyra.

Udręka braku pożądania

Jest to zbiór opowiadań, felietonów, które poruszają całe spektrum ludzkich doświadczeń. Na przykład tęsknota za miłością, rozpacz po rozwodzie, lęk przed starością i odrzuceniem. Za pomocą krótkich zdań autor przekazuje nam prawdę o ludzkiej naturze. Opowiadania wzruszają. Ujmują jednocześnie swoją prostotą i wyborem tematów w nich poruszanych. Książka wciągająca. Poszczególne historie są bardzo ciekawe. Czytając te felietony i opowiadania, człowiek odczuwa potrzebę, aby od czasu do czasu zatrzymać się na chwilę, oddać się refleksjom, zastanowić nad życiem. Można się tymi opowieściami delektować, najlepiej czytając niespiesznie, aby jak najdłużej pozostać w świecie przedstawionym przez J.L. Wiśniewskiego.

Książka z przesłaniem – że nawet po najbardziej bolesnych doświadczeniach jest nadzieja na lepsze jutro. Każda z opowieści zostaje jakby urwana, co pozwala czytelnikowi na własną interpretację i zakończenie.

Gorąco polecam.

Grand

Tym razem głównym bohaterem powieści Wiśniewskiego nie jest człowiek. Jest nim budynek – hotel Grand w Sopocie. Spotykają się tutaj ludzie o przeróżnych charakterach, z rozmaitymi życiorysami. A i hotel ma swoją interesującą historię.

Wiśniewski potrafi opowiadać i daje temu wyraz, tworząc bardzo interesujące postaci. Ich losy i historie splatają się podczas jednego weekendu w sopockim Grand Hotelu. I choć są to na pozór historie różne, to mają jedną wspólną cechę. Wszystkie mają w tle miłosne uczucia i związane z nimi przygody, dramaty etc. Miłość w wielu odcieniach.

To intrygująca książka. Czyta się z przyjemnością. Autor skonstruował ciekawe postaci. Dużą zaletą jest wnikliwość psychologiczna narratora.

Tak sobie myślę, że sugestywność opowieści jest dla mnie, zwykłej czytelniczki, swego rodzaju znakiem firmowym tego autora. Fajnie się czyta jego książki. Z czystym sumieniem mogę Wam polecić.

Poleciłam Wam tylko trzy wybrane książki z bogatej twórczości J.L. Wiśniewskiego, ale zachęcam do sięgnięcia także po inne. Wszystkie naprawdę ciekawe i dobrze się je czyta.

23.09.2018

Powieści Ursuli K. Le Guin

Inspiracją do tego polecenia był artykuł pt.: *Była rewolucją* Marcina Zwierzchowskiego w jednym z numerów tygodnika „Polityka". Dziennikarz opowiada w nim o twórczości niezwykłej pisarki Ursuli K. Le Guin. Chociaż książki z dziedziny fantastyki to raczej nie moja bajka, jednak pod wpływem tego ciekawego artykułu postanowiłam sięgnąć po nie. I muszę powiedzieć, że bardzo mi się spodobały. Z bogatej twórczości tej autorki wybrałam dla Was do polecenia trzy tytuły.

Czarnoksiężnik z Archipelagu

Bohaterem opowieści jest chłopiec, Duny, żyjący w małej wiosce na wyspie Gont. Duny wychowuje się bez matki, pod okiem surowego taty kowala i ciotki, która niezbyt się interesuje jego losem. Zmiana nadchodzi pewnego dnia, gdy owa ciotka (wiejska czarownica) odkrywa w chłopcu magiczne zdolności i aby je wykorzystać, rozpoczyna jego naukę.

Co się dalej wydarzy, nie mogę zdradzić. Mogę natomiast powiedzieć, że jest to opowieść o kształtowaniu osobowości, dorastaniu, zmaganiu się z rozmaitymi przeciwnościami i poznawaniu świata. To także książka o tym, że błędy, jakie w życiu popełniamy, mogą się ciągnąć za nami niczym upiorne cienie, jeżeli nie spróbujemy się z nimi zmierzyć, aby się od nich ostatecznie uwolnić.

Zachęcam do przeczytania. Powieść napisana jest świetnie. Tłumaczenie mistrza Stanisława Barańczaka.

Oko czapli

Poznajmy dwoje ludzi – Leva i Luz Marinę. Mieszkają oni w Kolonii Victoria na innej planecie, na którą ponad sto lat temu zostali wygnani ludzie. Pomimo głodu i ubóstwa zbudowali Stolicę podobną do tych, które znajdują się na Ziemi. Lev należy do Ludu Pokoju, jest pełen ideałów. Dziewczyna zaś mieszka w Stolicy i choć brzydzi ją okrucieństwo i przemoc, musi się utożsamiać ze swoimi krajanami, którzy niestety to okrucieństwo stosują.

W pewnym momencie tych dwoje młodych ludzi musi zapobiec wojnie pomiędzy Miastem a Stolicą. Czy to się uda? Warto sprawdzić samemu. Książka jest interesująca, skłania do refleksji i zadumy.

Lawinia

Lawinia to milcząca bohaterka *Eneidy* Wergiliusza, żona Eneasza. Według przepowiedni ma poślubić cudzoziemca, który nawiedzi ziemie Lacjum. Na tym kończy się jej rola w starożytnym poemacie. Ursula K. Le Guin przywraca ją do życia po przeszło dwóch tysiącach lat i daje możliwość opowiedzenia tej historii z własnego punktu widzenia.

Najpierw dzieciństwo i młodość, uczestnictwo w rytuałach i obrzędach, potem wojna, ślub z Eneaszem, wreszcie jego śmierć oraz jej samotne dalsze życie. Książka jest ciekawym połączeniem mitologii, fantasy z powieścią historyczną. To naprawdę kapitalna powieść tej świetnej pisarki.

PS Podobny pomysł wykorzystała Margaret Atwood w *Penelopiadzie*, gdzie oddała głos czekającej na Odyseusza Penelopie.

Na koniec mojego polecenia chcę przytoczyć słowa Le Guin:

„Czytamy książki, by odkryć, kim jesteśmy. To, co inni ludzie robią, myślą i czują jest bezcennym przewodnikiem w zrozumieniu, kim jesteśmy i kim możemy się stać".

Miłej lektury.

7.10.2018

Kawa i książka

Warszawski Festiwal Kawy odbywa się 20 i 21 października 2018 r. na Brackiej 25. Jeśli nie uda ci się na nim pojawić, zapraszam do czytania książek o kawie. I nie tylko o niej.

***Pierwsza kawa o poranku*, Diego Galdino**

Massimo jest Włochem i baristą, ale przede wszystkim właścicielem baru-kawiarni w Rzymie. Pewnego dnia przychodzi do niego Francuzka i składa nietypowe zamówienie na… czarną herbatę z różą. Jak zakończy się ta historia dla naszego bohatera? Kim okaże się tajemnicza zielonooka piękność nosząca imię Genevieve? Jaki sekret połączy tych dwoje?

Musicie przeczytać tę przyjemną historię pokazującą nastrojowy Rzym. A w nim klimatyczny bar, w którym barman serwuje stałym klientom różne rodzaje kawy. Najbardziej podobało mi się, że barista wie, jaki rodzaj kawy pasuje do danego klienta odwiedzającego jego lokal.

Książkę kończy rozdział pt. *Powiedz mi, jaką kawę pijesz, a powiem Ci kim jesteś*. Można się z niego dowiedzieć, jak parzy się poszczególne rodzaje kawy i kto jaką kawę powinien pić. To urocza książka.

***Zapach kwiatów kawy*, Ana Veloso**

Brazylia, rok 1884. Siedemnastoletnia Vitoria da Silva prowadzi beztroskie życie w rodzinnej hacjendzie Boavista. Tak zaczyna się saga rodzinna opisująca burzliwe dzieje bohaterów w gorącej Brazylii u schyłku XIX w. W tym czasie zostaje zniesione niewolnictwo, następuje upadek monarchii. W takich oto warunkach każdy z bohaterów powieści musi na nowo budować swoją rzeczywistość i walczyć o przyszłość.

Ciekawa saga rodzinna, którą można porównać do kawy. Należy się nią delektować i spożywać powoli, żeby w pełni docenić jej smak. Podobnie jak kawa, opowieść ta momentami jest gorzka, żeby za chwilę ukazać cały swój aromat i doskonały smak. Czytając tę powieść, czuje się niemal zapach kwiatów kawy.

A teraz coś dla młodych czytelników.

***Kawa dla kota*, Agnieszka Tyszka**

Bohaterką jest Nela, zbuntowana nastolatka, nosząca torbę w trupie czaszki. Spadają na nią liczne kłopoty. Na szczęście świat nie dostarcza nam jedynie trudności i trosk. Trafiają się czasem ludzie, którzy stają się naszymi aniołami.

Książkę czyta się ciekawie i przyjemnie. Śledzimy losy zbuntowanej dziewczyny, która zmienia się w fajną, odpowiedzialną opiekunkę dzieci i kotów. Chociaż na początku nie lubi ani tych pierwszych, ani tych drugich.

Świetna lektura dla młodego czytelnika, tym bardziej że można się z niej dużo dowiedzieć na temat mowy kwiatów, a także o kawie, którą piją koty.

Zapraszam więc do świata kawy. Tylko w tych książkach poznacie wszystkie jej smaki, aromaty i formy.

21.10.2018

Jesienne tytuły

Zanim polecę Wam kolejne książki do czytania, chciałabym się trochę pochwalić. Otóż spotkała mnie bardzo miła niespodzianka. Napisał do mnie z Rzymu autor książki *Pierwsza kawa o poranku* (Diego Galdino) z podziękowaniem za polecenie jego książki. Muszę przyznać, że poczułam się wspaniale.

A teraz zapraszam dużych i małych, starszych i młodszych do czytania kolejnych książek. Tym razem z jesienią w tytule.

***Jesień cudów*, Jodi Picoult**

Siedmioletnia Faith jest świadkiem zdrady swojego ojca z inną kobietą. Pod wpływem ogromnego szoku zaczyna się zwierzać wyimaginowanej przyjaciółce oraz rozmawiać z Bogiem. Na jej rękach pojawiają się stygmaty, a obok dzieją się cudowne uzdrowienia, wskrzeszenia. Wieść rozchodzi się błyskawicznie. Matka i córka wbrew sobie stają się bohaterkami medialnej nagonki. Do tego wszystkiego ojciec dziewczynki składa pozew do sądu o przyznanie mu wyłącznego prawa do opieki nad małą Faith.

Jak się zakończy ta wzruszająca historia? Trzeba oczywiście przeczytać książkę. A warto. Dodam tylko, że autorka znana jest z tego, iż sięga po trudne i kontrowersyjne tematy, zmuszając czytelnika do głębokich refleksji i przemyśleń. Poza tym jej powieści cechuje wartka akcja, ciekawa fabuła, bardzo dobrze nakreślone portrety psychologiczne bohaterów.

Szczerze zachęcam Was, abyście sięgnęli po *Jesień cudów* oraz inne książki tej autorki.

PS Wiele z powieści J. Picoult doczekało się adaptacji filmowych, np. *Czarownice z Salem Falls*, *Bez mojej zgody*, *Dziesiąty krąg*, *Cała prawda*, *W imię miłości*.

***Jesienna miłość*, Nicholas Sparks**

Jest rok 1958, a w nim rozpoczynająca się historia dwojga nastolatków z jakże różnych światów. Ona – nie wypuszczająca z rąk Biblii, córka pastora. On – syn kongresmena jedzący z kolegami orzeszki na cmentarzu i to w nocy. A jednak między tym dwojgiem ludzi rodzi się głębokie uczucie, które potrafi przetrwać wszystkie przeciwności losu.

Książka jest pięknie napisana. Czyta się ją z wielką przyjemnością. Finał wzrusza, można uronić łzę, jednak nie ma tu taniego banału i ckliwości. Powieść daje do myślenia. Pozycja godna polecenia na jesienne wieczory.

Książka została sfilmowana, jak wiele innych powieści tego autora. Można także posłuchać jej w formie audiobooka w interpretacji Leszka Teleszyńskiego.

***Jesień liścia Jasia*, Leo Buscaglia**

Liść Jaś urodził się wiosną na pięknym dużym drzewie. A potem nastało piękne lato. Liść grał, bawił się, rozmawiał z przyjaciółmi. Jak powszechnie wiadomo po lecie następuje jesień, a potem zima. W tej króciutkiej książce Leo Buscaglia przybliżył młodym czytelnikom temat umierania. Na podstawie liści, które wraz z nadejściem jesieni odrywają się od drzewa i spadają, autor przedstawia odejście w inny świat. Jest to wspaniała książka działająca terapeutycznie. Oswaja z tematem starości, straty i śmierci. Piękna bajka dla dzieci i dorosłych. Z przesłaniem. Ubarwiona ilustracjami przyrody w różnych porach roku. Książkę można przeczytać w jeden wieczór, jednak rozmawiać o niej można długo.

Gorąco polecam.

***Jesień Toli*, Anna Włodarkiewicz**

Co ciekawego przynosi jesień? Jesienią drzewa mienią się czerwienią, złotem i wszelkimi odcieniami brązu. A jaka jest jesień Toli? Musi ona założyć ciepły sweterek i berecik. Na tę wspaniałą książeczkę składają się cztery opowiada-

nia rodzinne uzupełnione przepięknymi ilustracjami.

Zachęcam też do sięgnięcia po inne książki tej autorki, przedstawiające Tolę w różnych porach roku: *Wiosna Toli*, *Lato Toli*, *Zima Toli*. Bardzo przyjemna lektura familijna na długie wieczory.

***Jesień*, Małgorzata Strzałkowska (także *Wiosna*, *Lato*, *Zima*)**

Książeczka dla dzieci z serii *Bajeczki dla maluszka*. Wesoła opowiastka o tym, jak zmieniają się pory roku i co się z tymi zmianami wiąże. Zawiera krótkie rytmiczne wierszyki i piękne, pełne humoru obrazki namalowane na płótnie. Wszystko to zaprasza do zabawy w „czytanie".

PS Zachęcam także do sięgnięcia po inne tytuły tej autorki, np. *Wierszyki łamiące języki*, *Bajki mamy Wrony, Leśne Głupki*, *Rady nie od parady, czyli wierszyki z morałem*.

Naprawdę warto przeczytać dzieciom i czytać z dziećmi. Fajna sprawa.

4.11.2018

Konie w książkach

Teraz będzie mowa o książkach, których wspólny mianownik to „koń".

***Broszka*, Ewa Bagłaj**

Broszka to świeżo upieczona studentka, która jak co roku przyjeżdża na wakacje do dziadków na Podlasie. Tu spotyka Filipa, początkującego weterynarza. Oprócz kiełkującego uczucia młodych łączy wspólna pasja – konie. Pewnej nocy znika klacz, która miała być wystawiona do konkursu o czempionat. Dziewczyna, nie patrząc na grożące jej niebezpieczeństwo, rozpoczyna swoje prywatne śledztwo.

Książkę czyta się łatwo, lekko i przyjemnie. Spodoba się przede wszystkim każdemu, kto lubi „wybuchowe" mieszanki. Jest tu trochę kryminału, odrobinę romansu, sporo dobrego humoru. Atrakcja nie tylko dla tzw. „koniarzy".

***Dublerka*, Ewa Bagłaj**

Jest to druga część *Broszki*. Kiedy skończyło się lato w siodle, Broszka wyjeżdża na studia, ale pragnie nadal się zajmować swoimi ukochanymi końmi. I tu niespodzianka. W dniu, w którym rozpoczyna studia, na przystanku autobusowym spotyka spłoszonego przepięknego konia. Jak się później okazało, należy on do znanego aktora grającego główną rolę w ciekawym serialu. Dzięki temu przygodnemu spotkaniu Broszka trafia na plan filmowy, gdzie właśnie gra ten aktor.

Polecam, bo to bardzo interesująca książka. Dodam jeszcze tylko, że zakończenie Was zaskoczy.

***Prymuska*, Ewa Bagłaj**

Książka stanowi swego rodzaju kontynuację historii opisanych w *Broszce* i *Dublerce*. Broszka spełnia swoje wielkie marzenie i zostaje wolontariuszką na obozie dla niepełnosprawnych. Razem z nią do malowniczej stadniny na Podlasiu trafia też Natalia, tytułowa prymuska. Jest też chłopak, który musi odpracować w stadninie trochę godzin za to, że rzucił petardą w klacz, pozbawiając ją oka.

Każdy z bohaterów ma jakieś swoje tajemnice. A Broszka, jak to Broszka, zawsze zwęszy kryminalną intrygę, którą pragnie rozwikłać i stara się wszystkim pomóc. Czy jej się to uda? Odpowiedź na to pytanie należy już do Was, szanowni Czytelnicy.

Polecam gorąco wszystkie trzy tomy, a na koniec jeszcze jedna pozycja.

***Czartoria Kraina Kuhailana*, Krzysztof Czarnota**

Zacznę cytatem: „A czy wiesz, że kuhailan jest typem konia arabskiego, którego Bóg stworzył z południowego wiatru, dając mu gniadą maść i czarną grzywę? Przez wieki był on nieustraszonym koniem wojennym… Arabowie szanowali i traktowali kuhailana niemal jak półboga… Jest jedyny, wyjątkowy, potężny, wszechmocny. Tutaj wszyscy, w sposób naturalny uznają go za absolutnego władcę, także ja. Czartoria to Kraina Kuhailana"[20]. Nic dodać, nic ująć. To wspaniała książka o koniach i o ludziach zakochanych w nich oraz w historii Polski. Do tego trzeba dołożyć nieco humoru, trochę ludowej fantastyki w postaci strzyg, Diabła Czartoryjskiego i Kosmatego Rumuna. Książka przenosi nas w inną rzeczywistość. Jest absolutnie wyjątkowa i magiczna. Godna polecenia nie tylko miłośnikom koni.

Miłej lektury na jesienne popołudnia i wieczory.

18.11.2018

Sagi rodzinne

Pragnę Was zainteresować książkami, które wpisują się w temat tzw. sagi rodzinnej. Takich książek jest bardzo dużo. Wybrałam kilka z nich.

***Spotkamy się pod drzewem ombu*, Santa Montefiore**

Sofia Solanas dorasta na wspaniałym ranczu położonym na argentyńskiej pampie. Rozpieszczoną, upartą i dumną dziewczynę kochają wszyscy z wyjątkiem matki. Sofia wdaje się w namiętny romans z kuzynem, za co zostaje wysłana do Europy. Samotna, zagubiona, zdana tylko na siebie. Oddzielona od ukochanego na dwadzieścia lat zrywa wszystkie kontakty z rodziną. Po jakimś czasie poślubia innego mężczyznę. Do Argentyny wraca dopiero wtedy, gdy jej rodzinę dotyka wielka tragedia.

20. K. Czarnota, *Czartoria Kraina Kuhailana*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2004.

Piękna saga rodzinna, która pokazuje nie tylko zakazaną miłość dwojga spokrewnionych ludzi, ale także ogromne zmiany polityczne i gospodarcze w Argentynie na przestrzeni wielu lat. Jest w książce sporo melancholii, nadziei. Jest ponadczasowa życiowa mądrość przebaczania, a także pogodzenia się z tym, co nieuniknione i na co nie mamy wpływu.

Książka zachęca do refleksji i stawiania sobie różnych pytań. Czy słuchać swego serca, czy raczej bardziej kierować się rozsądkiem? Czy warto walczyć, czy pogodzić się z losem?

Piękna książka. Zachęcam do czytania.

***Bądź zdrowa, Lizbono*, Ana Veloso**

Za sprawą Any Veloso przenosimy się do słonecznej Portugalii, kraju fado. W tej wielopokoleniowej sadze rodzinnej śledzimy losy rodzin od sylwestra 1900 roku do Rewolucji Goździków. Państwo Carvalho mają pięć córek. Każdą z nich pragnęliby wydać za mąż. Nie jest to łatwe zadanie, ponieważ dziewczęta mają różne charaktery. Rodzice mają wiele dylematów, zwłaszcza w przypadku najmłodszej Juju.

Juju zakochuje się w Ferdynandzie miłością wielką i prawdziwą, ale niestety tych dwoje dzieli ogromna społeczna przepaść. Ona pochodzi z bardzo bogatej rodziny, on jest biednym chłopcem. Taka różnica klasowa w Portugalii, na początku XX wieku, jest niestety nie do przeskoczenia.

Powieść jest wielopokoleniową sagą rodzinną. Na przestrzeni prawie całego XX wieku obserwujemy koleje losu kilku rodzin. Mamy tu smutki, radości, tajemnice rodzinne, wstydliwe prawdy, cierpienie, miłość, ale także nadzieję na lepsze jutro, na zmianę losu. Wszystko to nakreślone na tle zmieniających się, burzliwych dziejów Portugalii XX wieku. Obserwujemy dwie wojny: powstanie i upadek reżimu Salazara, rozpad portugalskiego kolonializmu.

Lektura, od której trudno się oderwać.

Cykl *Opowieści rodzinne*

Na cykl składają się trzy książki: *Falbanki*, *Woalki*, *Wachlarze*. Autorka to Krystyna Siesicka. Dobra saga rodzinna dla młodzieży i nie tylko.

Falbanki to pierwsza część z serii. Poznajemy w niej Różę Firlej i jej dom. Róża jest kochającą matką, teściową, a przede wszystkim najukochańszą babcią dla wnuków. To ideał babci – ciepła, serdeczna, wyrozumiała, ale też odrobinę szalona i nieobliczalna. Do jej domu chętnie przybywają dorosłe dzieci ze swoimi rodzinami, a każdego z członków rodziny łączy z nią niepowtarzalna relacja.

Woalki to druga powieść z serii *Opowieści rodzinnych* K. Siesickiej. Paulina, jak co roku, przyjeżdża do dziadka malarza na wakacje. Po śmierci mamy czuje z dziadkiem jeszcze głębszą więź. Stosunki z ojcem też stają się lepsze. Tymczasem życie toczy się dalej. Dziewczyna musi się w nim odnaleźć na

nowo, wszystko sobie spokojnie poukładać, zacząć znów rozwijać swoje pasje. Książka jest pełna ciepła. Bardzo przyjemnie się ją czyta.

Wachlarze to ostatnia część *Opowieści rodzinnych*, w której zostają wyjaśnione wątki z dwóch pierwszych. Tym razem bohaterów oglądamy oczami przybywającej do miasteczka pani Elizy. Tu zostaje ona sekretarką Róży Firlej i to właśnie od Róży dostaje na powitanie czarny wachlarz z Andory, dzięki któremu poczuje się wspaniale w jej domu.

Polecam cały tryptyk pt. *Opowieści rodzinne*.

9.12.2018

Elena Ferrante

To tajemnicza postać wśród autorów książek. Nie udziela wywiadów, nie promuje swoich książek. Nie wiadomo, jak się naprawdę nazywa ani jak wygląda. Ostatnio stała się bardzo popularna dzięki swojej neapolitańskiej tetralogii. Na ten cykl składają się książki: *Genialna przyjaciółka*, *Historia nowego nazwiska*, *Historia ucieczki*, *Historia zaginionej dziewczynki*. Obecnie możemy oglądać w HBO także serial będący ekranizacją jej powieści.

Chciałabym Wam polecić właśnie wspomniane książki tej autorki lub tego autora (nie wiadomo bowiem, kto się kryje pod tym imieniem i nazwiskiem).

Genialna przyjaciółka

To historia dwóch przyjaciółek – Eleny i Lili. Dzieje się w latach 50. ubiegłego wieku na przedmieściach Neapolu. Historia opowiadana jest przez Elenę, która w wieku sześćdziesięciu lat postanawia spisać wspomnienia. Skłoniła ją do tego wiadomość, że pewnego dnia Lila zniknęła bez śladu.

Autorce udało się w interesujący sposób opisać klimat Neapolu, życie jego mieszkańców i problemy, z jakimi borykają się dzieci, które za wszelką cenę pragną wyrwać się z biedy.

Książka napisana prostym, pięknym językiem. Polecam serdecznie.

Historia nowego nazwiska

Druga część tetralogii nabiera tempa i staje się bardziej dynamiczna. Teraz poznajemy życie nastoletnich Lili i Eleny. Będziemy im towarzyszyć przez parę lat, aż do ukończenia studiów przez Elenę. Dowiadujemy się, że Lila w wieku szesnastu lat wychodzi za mąż za Stefana, jednak małżeństwo to od początku nie układa się zbyt dobrze. Elena natomiast poświęca się nauce, ale wciąż czuje się obco zarówno w rodzinnej dzielnicy, jak i na uniwersytecie. Próbuje też pomóc Lili w jej problemach małżeńskich. Jednakże ich znajomość jest przepełniona zazdrością, skrywanymi pretensjami. W tym tomie poznajemy też rodziny obu dziewcząt.

Historia ucieczki

W trzeciej części sagi neapolitańskiej znów śledzimy burzliwe perypetie młodych kobiet, którym życie nie szczędzi przykrych niespodzianek. Ich drogi życiowe ciągle się schodzą i rozchodzą. Ich złożonym relacjom towarzyszy cała gama emocji i rozmaitych przeżyć. Dochodzi do tego nieustanne pragnienie Eleny, która w pewnym momencie przyznaje:

„Stać się. Ten czasownik od zawsze mnie prześladował, ale dopiero teraz to do mnie dotarło. Ja chciałam się stać, choć nigdy nie wiedziałam kim… Problem w tym, że chciałam stać się kimś tylko dlatego, że bałam się, iż Lila stanie się nie wiadomo kim i ja zostanę w tyle”[21].

Oczywiście trzecią część także polecam do czytania. Dodam tylko, że zakończenie tej części jest zaskakujące, co powoduje, że koniecznie chce się sięgnąć po czwarty tom.

Historia zaginionej dziewczynki

To opowieść o ostatnich latach przyjaźni Eleny i Lili. Jest druga połowa lat 70. XX w. Elena, która jest już uznaną pisarką i intelektualistką, z powodu wielkiej miłości wraca do Neapolu i zamieszkuje bardzo blisko Lili. Ta z kolei po wielu problemach staje się współwłaścicielką firmy komputerowej, a jej życie wreszcie wydaje się w miarę ustabilizowane. Obie kobiety są mężatkami, mają dzieci. Ale nic nie trwa wiecznie. Pojawiają się wielkie kłopoty – osobiste, zawodowe, związane z rodziną oraz problemy społeczne. Po raz kolejny ich przyjaźń zostaje wystawiona na próbę.

Przekonajcie się sami, jak zakończy się ta ciekawa, wielowątkowa saga. To interesująca lektura. Zachęcam do czytania. Dodam tylko, że wszystkie powieści tej autorki odniosły międzynarodowy sukces i zostały docenione także w środowisku pisarskim.

23.12.2018

Wypadek na kartach powieści

Tematem mojego polecenia jest hasło: wypadek, tragedia i co dalej…

***Tetrus*, Kazimierz Szymeczko**

K. Szymeczko jest autorem bajek dla dzieci i powieści dla młodzieży. Tym razem napisał powieść dla wszystkich, bo dotyczy problemu wielu ludzi. Główny bohater książki *Tetrus* to zwykły, wesoły i beztroski nastolatek, który podczas powrotu z ferii ulega wypadkowi i doznaje uszkodzenia rdzenia kręgowego. Budzi się w szpitalu. Może poruszać tylko prawą ręką i głową. Powinien się cieszyć, że w ogóle żyje. Teraz chłopak musi się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Niestety nie będzie łatwo.

21. E. Ferrante, *Historia ucieczki*, Wydawnictwo Sonia Draga, 2017.

Książka K. Szymeczko jest wspaniałą opowieścią o życiu, a w nim o marzeniach, ideałach, które w obliczu katastrofy muszą zostać zweryfikowane i przewartościowane. Nie jest to jednak smutna opowieść. Jej wydźwięk jest momentami nawet humorystyczny. Daje zastrzyk energii i nastraja czytelnika pozytywnie.

Książkę czyta się łatwo i przyjemnie, pomimo trudnego tematu. Przekazuje czytelnikowi przesłanie i pozwala spojrzeć na osoby niepełnosprawne inaczej. Skłania do refleksji i postawienia się w sytuacji takich osób np. w sklepie, autobusie, na ulicy. Pozwala zrozumieć, że problemy, które dzisiaj wydają się nam ogromne, tak naprawdę mogą być błahe w porównaniu z tymi, z którymi przychodzi się zmierzyć niepełnosprawnym na wózku.

***Gdy Bóg zmrużył oczy*, Joanna Kupniewska**

Główna bohaterka, Beata, po wypadku samochodowym trafia do szpitala z urazem kręgosłupa. W tym momencie jej życie całkowicie się zawaliło. Nie będzie białej sukni z welonem ani ślubu z ukochanym chłopakiem. Dziewczyna się załamuje. Nie chce chodzić na rehabilitację, gdyż nie dostrzega w niej sensu – przecież już nigdy nie poczuje piasku na plaży, nie będzie tańczyć czy grać w piłkę. Jednak przychodzi taki dzień, w którym uświadomi sobie, że dostała drugą szansę. I nie wolno jej zmarnować.

Gdy Bóg zmrużył oczy to historia, która może przydarzyć się każdemu. Szybko się jej nie zapomni. Pokazany jest tutaj świat z innej perspektywy. Zwraca się uwagę na problemy ludzi jeżdżących na wózkach. To historia z życia wzięta. Trochę do płaczu, trochę też do śmiechu. Opowiedziana jest prostym językiem. Czyta się dobrze. Polecam.

PS Ciekawa, symboliczna okładka i wyjaśnienie tytułu w treści książki.

***Kwietniowa czarownica*, Majgull Axelsson**

Kwietniowa czarownica nawiązuje do skandynawskich wierzeń ludowych, według których wiosenne czarownice, mające słabe i często niesprawne ciało, potrafią wcielać się w inne istoty i działać za ich pośrednictwem.

I taka właśnie jest Desirée, główna bohaterka powieści. Cierpi na porażenie mózgowe i całkowite unieruchomienie z powodu uszkodzenia neurologicznego powstałego podczas porodu. Posiada jednak niezwykłą inteligencję oraz moc wiosennych czarownic.

Wbrew pozorom nie jest to opowieść o chorobie i kalectwie. To opowieść o potrzebie miłości, akceptacji i o tym, że doświadczenia z dzieciństwa determinują nasze życie i nie da się od nich tak po prostu uciec.

Wraz z bohaterami książki poznajemy ich wspomnienia, dzieciństwo, młodość, a także rozczarowania, próby ułożenia sobie życia, uporządkowania przeszłości.

To powieść, w której magia miesza się z rzeczywistością. Skłania do refleksji i zapada w pamięć na długo.

***Lewa strona życia*, Lisa Genova**

Inspiracją do napisania tej książki był dla autorki bestseller Olivera Sacksa – angielskiego neurologa i psychiatry – pt. *Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem.*

Sarah Nickerson jest kobietą sukcesu. Ma świetną pracę, wspaniałą rodzinę, piękny dom na przedmieściach Bostonu. Bez przerwy jest w biegu. Perfekcyjnie łączy obowiązki w dużej korporacji z obowiązkami domowymi. Ma troje

dzieci i męża, więc nie jest to łatwe.

Pewnego dnia ulega poważnemu wypadkowi samochodowemu i doznaje skomplikowanego urazu mózgu, który objawia się tym, że Sarah traci zdolność postrzegania istnienia lewej strony. Inwalidztwo to całkowicie demoluje jej poukładane, perfekcyjne życie. Sarah musi się teraz odnaleźć w nowej rzeczywistości i zawalczyć o powrót do normalności. Musi spojrzeć na swoje dotychczasowe życie z nowej perspektywy i dostrzec te wartości, które jej gdzieś wcześniej umykały.

Lewa strona życia to książka ukazująca nam, jak trudne jest ułożenie sobie życia od nowa, kiedy nic już nie jest i nie będzie takie jak przedtem.

Zachęcam serdecznie do czytania tych czterech ciekawych książek.

6.01.2019

Filozoficzne opowieści dla każdego

***Mały Książę*, Antoine de Saint-Exupéry**

Mały Książę narodził się w duszy pewnego pilota. Tak naprawdę to był tam od zawsze, gdyż pierwowzorem postaci głównego bohatera jest sam Antoine de Saint-Exupéry. Dzięki temu książka należy do tych niezwykłych. Jest to historia małego chłopca, który wyrusza w podróż, aby znaleźć odpowiedzi na nurtujące go najtrudniejsze pytania. W ten sposób poznajemy wiele życiowych prawd – oczywistych i mniej oczywistych dla nas.

Książka jest pełna emocji i można ją czytać w nieskończoność, wciąż odkrywając coś nowego i niezwykłego. Kolejne pokolenia, które poznają historię *Małego Księcia*, wzbogacają się o mądrości płynące z tekstu. Mądrości, które potem mogą wykorzystać w dorosłym życiu.

Książka jest nie tylko dla młodych ludzi. Polecam ją każdemu. Jeżeli już ją znacie, spróbujcie przeczytać po raz kolejny. Z pewnością znów odkryjecie coś nowego. Jeśli nie czytaliście, przeczytajcie koniecznie. Bo warto.

***Alchemik*, Paulo Coelho**

Bohater *Alchemika*, podobnie jak *Mały Książę*, spotyka na swej drodze życiowej różne postacie. Każda z nich ofiarowuje mu swoją opowieść, w której jest skrawek życiowej mądrości. Tylko od samego Santiago będzie zależało, czy wykorzysta wiedzę, którą otrzymał. Czy odważy się spełnić własne pragnienia i czy będzie miał odwagę zajrzeć w głąb siebie, aby odnaleźć skarb, który w nim drzemie.

Książka skłania do refleksji i przewartościowania własnego życia. Pokazuje nam też, iż coś, czego pragniemy i szukamy daleko, może się znajdować tuż przed naszymi oczami, na wyciągnięcie ręki. Podobnie jak w przypadku poprzedniej książki warto czytać ją ponownie, kolejny raz i może jeszcze kolejny. Kto nie czytał, powinien sięgnąć po *Alchemika*. To piękna, baśniowa, alegoryczna opowieść.

***Dziecko Noego*, Eric-Emmanuel Schmitt**

Jest to historia żydowskiego chłopca ukrywanego przez katolickiego księdza na terenie Belgii w czasie II wojny światowej. Oderwany od rodziców Joseph pod opieką Ojca Ponsa uczy się trudnego, dorosłego życia. To wspaniała książka o uniwersalnych wartościach, takich jak odwaga, miłość, szacunek do drugiego człowieka, przyjaźń, więzy rodzinne.

Gorąco zachęcam do przeczytania tej wzruszającej opowieści opartej na prawdziwych wydarzeniach.

20.01.2019

Książki Kate Coscarelli

Chciałabym Wam polecić książki trochę już zapomnianej autorki. Jest nią Kate Coscarelli. Kate urodziła się w 1927 r. w St. Louis. Po ukończeniu uniwersytetu Washingtona, przeciwstawiając się woli apodyktycznego ojca, została stewardesą. Zawsze jednak marzyła o pisaniu. Wreszcie to marzenie się spełniło. Zadebiutowała późno, bo w 1984 roku, powieścią pt. *Szczęście i sława*, a potem posypały się jak z rękawa następne książki. Cztery z nich chcę Wam szczególnie polecić.

Pretty Women

Książka, wbrew pozorom, nie jest harlequinem. Nie powinna też kojarzyć się w żadnym wypadku ze znanym filmem pod podobnym tytułem. To opowieść o pięciu kobietach, których drogi krzyżują się ze sobą w wyniku zbiegu okoliczności. Każda z nich jest inna, wychowane zostały w różnych warunkach. Każda ma inne marzenia, plany, wady i zalety. Wszystkie mają swoje własne, różne historie, w których przeżywają radości i smutki. Każda z nich musi się także liczyć z przeciwnościami losu.

Łączy je tak naprawdę jedno – wszystkie mają mężów oficerów. I to właśnie wywiera ogromny wpływ na ich życie. Autorka od pierwszej strony wciąga nas w swoją opowieść, zaczynając od tajemniczej wiadomości, która po latach znów zjednoczy bohaterki do wspólnego działania.

Polecam tę powieść nie tylko kobietom. Jest to książka dla tych, którzy lubią poczytać o tzw. prawdziwym życiu, w którym trzeba podejmować ważne decyzje, wybierać niekiedy pomiędzy złym a gorszym, o życiu, które przynosi znacznie częściej smutek i żal niż radość i ukojenie.

Odpowiednia książka na długie zimowe wieczory.

Ciernie sławy

Laverne jest apodyktyczną matką, która ma swoje ogromne, niezaspokojone ambicje. Jest matką pięknej i delikatnej Bunny, którą „tresuje" od dzieciństwa. Bunny ma być wielką gwiazdą, uwielbianą przez tłumy. Matka dąży do swego celu po trupach. Córka zaciska zęby i spełnia jej marzenia, za urzeczywistnienie których przyjdzie jej zapłacić

wysoką cenę.

Polecam tę ciekawą lekturę.

Prawowita następczyni

Jack Gallagher jest miliarderem, który ma dwoje dzieci – córkę i syna. Pewnego dnia umiera, pozostawiając testament, którego treść wywołuje szok u spadkobierców. Córka Lacey, businesswoman, pracująca od lat w rodzinnej firmie, zostaje wydziedziczona. Cały wielki majątek przypada jej lekkomyślnemu bratu. Wkrótce po tym brat zostaje zamordowany. Niebawem ginie też jego żona. Podejrzenia padają na Lacey, ponieważ jest ona jedyną osobą, której śmierć tych dwojga przynosi oczywistą korzyść.

Zachęcam do sięgnięcia po tę interesującą książkę.

Szczęście i sława

Fragment książki:

„Brzoska Malone ostatni raz uściskała córkę. W oczach miała łzy, ale pragnęła, by pożegnanie odbyło się w wesołej atmosferze.

– Było cudownie, Anno. Dodałaś mi sił, które są mi tak potrzebne. Dziękuję za wszystko.

Odwróciła się do zięcia i również wzięła go w ramiona.

– Federicu, dziękuję ci za cierpliwość i dobroć, z jaką gościłeś starą damę przez dwa miesiące…

…Lot do Mediolanu trwał krótko i tak, jak zarządziła Anna, na Brzoskę czekał przedstawiciel PanAmu, który zaprowadził ją do wydzielonej poczekalni. Wypiła tam filiżankę kawy z ekspresu i spróbowała skoncentrować uwagę na Herald-Tribune, ale jej myśli wciąż zaprzątała burzliwa rozmowa, którą odbyła z adwokatem, Horacym Bellerem. Jak to możliwe, żeby jej bankier i adwokat decydowali, w jaki sposób ma wydawać pieniądze. Jest wdową po Drake'u Malone, jednym z najbogatszych ludzi na świecie”[22].

Tak zaczyna się wspaniała opowieść, w której bohaterkami są cztery kobiety, cztery fascynujące osobowości i cztery dramatyczne życiowe wybory. Wielka fortuna, a jednocześnie samotność. Wielka miłość, a jednocześnie chciwość i władza. Co wybrać: rodzinę czy burzliwy romans? Oto szczęście i sława.

Polecam. Warto przeczytać.

3.02.2019

22. K. Coscarelli, *Szczęście i sława*, Wydawnictwo Amber, 1993.

Muzyka i powieść

Tę polecankę zacznę cytatem: „Muzyka istnieje po to, by wypowiedzieć to, czego się nie da ująć w słowa…”[23]. A oto książki, które polecam do przeczytania.

***Ostatnia nuta*, Kevin Alan Milne**

Ethan podczas studiów muzycznych w Wiedniu poznaje Annę, piękną studentkę historii sztuki. Młodzi zakochują się w sobie od pierwszego wejrzenia. Pobierają się i mają nadzieję, że spędzą ze sobą każdą chwilę życia, wspólnie się starzejąc.

Ethan obiecuje żonie, że na pierwszą rocznicę ślubu skomponuje dla niej piosenkę. Rzeczywistość okazuje się jednak o wiele trudniejsza. Pochłonięty pracą Ethan ma coraz mniej czasu dla rodziny i wkrótce zapomina o swojej obietnicy złożonej w dniu ślubu.

Kiedy Anna ulega poważnemu wypadkowi, a lekarze nie dają jej szans na przeżycie, Ethan, wspominając wspólne chwile, odkrywa nagle, że wciąż nie powstała piosenka dla Anny, którą obiecał jej przed laty.

Ostatnia nuta to niebanalna historia naładowana emocjami, która uświadamia nam, co tak naprawdę w naszym życiu jest ważne. W połowie lektury autor wplata w swoją opowieść wątek historyczny holocaustu (historia dziadka Ethana) i w ten sposób nadaje powieści jeszcze głębsze, wielopłaszczyznowe znaczenie. Na uwagę zasługuje też okładka.

Polecam. *Ostatnia nuta* z pewnością dostarczy Wam wielu wzruszeń.

***Miłość wyczytana z nut*, Aleksandra Tyl**

Główną bohaterką książki jest Eliza, trzydziestoletnia świetliczanka, która prowadzi dość ustabilizowane życie. Sytuacja zmienia się jednak diametralnie, gdy o względy naszej bohaterki zaczyna zabiegać dwóch całkowicie różniących się od siebie, pod każdym względem mężczyzn. Jednym z nich jest pragmatyczny lekarz Adam. Drugi natomiast to Bruno, romantyczny skrzypek noszący przydomek Janko Muzykant, chociaż dzisiaj jest już światowej sławy muzykiem.

Eliza staje więc przed dylematem, którego z mężczyzn wybrać. Gdy serce podpowiada jej wybór jednego z nich, sytuacja zaczyna się znowu komplikować.

Zachęcam do sięgnięcia po tę książkę, abyście poznali losy głównych bohaterów. To ciepła opowieść.

23. A. Chęćka-Godkowicz, *W poszukiwaniu semantycznej niewinności. Muzyczne Fantazmaty Pascala Quign*arda, „Estetyka i Krytyka” 25 (2/2012).

***Stroiciel*, Daniel Philippe Mason**

Edgar Drake, jeden z najlepszych stroicieli fortepianów, dostaje zlecenie na nastrojenie fortepianu Anthony'ego Carrolla, komendanta fortu Mae Lwin w Birmie. Początkowo wzdryga się przed tak daleką podróżą, nie chce bowiem opuszczać żony, ale w końcu zwycięża ciekawość i fascynacja bardzo rzadką marką fortepianu, który miałby stroić. Wyrusza więc w długą podróż, która zaczyna go bardzo wciągać i fascynować. W pewnym momencie czujemy, jakby poruszał się w baśniowej rzeczywistości, na granicy jawy i snu.

Zachęcam do czytania, bo jest to wspaniała historia. Bardzo dobrze nakreślony został kontekst historyczny. Świetnie ukazana jest Birma i jej mieszkańcy. Postacie bohaterów są wyraziste, a zakończenie dwuznaczne i niedopowiedziane. Piękna i tajemnicza jest też okładka książki.

Miłej lektury.

17.02.2019

Książki Rufina i Berman

Te polecanki dotyczą dwojga autorów:

Jean-Christophe Rufin, francuski lekarz, polityk, inicjator akcji humanitarnych oraz współzałożyciel organizacji „Lekarze bez granic".

Sabina Berman, Meksykanka, urodzona w rodzinie polskich i austriackich imigrantów o żydowskich korzeniach. Autorka scenariuszy teatralnych i filmowych, poetka, pisarka, publicystka.

***Zapach Adama*, Jean-Christophe Rufin**

Do centrum badawczego we Wrocławiu włamuje się młoda Francuzka. Uwalnia doświadczalne zwierzęta i zabiera tajemniczą fiolkę z czerwoną etykietką. Niszczy drogie wyposażenie laboratorium, a na ścianach pozostawia napisy: „Uszanujcie prawa zwierzęcia!".

Dochodzenie w sprawie prowadzą byli agenci C.I.A. – specjalistka w dziedzinie psychologii oraz lekarz, prywatnie dawni kochankowie. Akcja powieści toczy się w różnych miejscach, od pustyni Kolorado, przez Europę, Brazylię, aż po Wyspy Zielonego Przylądka.

To wciągająca książka z fabułą na czasie. Autor w ciekawy sposób pokazuje problemy dotyczące ekologii oraz przeludnienia Ziemi. Zachęcam do przeczytania tego dreszczowca o niebezpiecznych konsekwencjach stosowania różnych nauk i poglądów. Czasem może się okazać, że pozornie błaha sprawa czy niewłaściwa decyzja może doprowadzić do globalnej katastrofy.

***Globalia*, Jean-Christophe Rufin**

Główny bohater, Bajkał, koniecznie chce podkreślić niezgodność swojej osoby z otaczającym go, zamkniętym światem. Wraz z ukochaną Kate próbuje wydostać się za szklany mur. Niestety oboje zostają schwytani i trafiają do posiadłości jednego z przywódców Globalii, który zleca im ważne zadanie.

Globalia to powieść napisana z poczuciem humoru, chociaż dotyka trudnego tematu – wizji państwa totalitarnego. Czyta się ją dobrze. Zakończenie jest zaskakujące.

Na uwagę zasługuje okładka. Bardzo trafnie dopasowana do treści.

Książkę polecam szczególnie tym czytelnikom, którym podobał się *Rok 1984* Orwella.

***Dziewczyna, która pływała z delfinami*, Sabina Berman**

Karen Nieto posiada własne i niezwykle oryginalne spojrzenie na świat. Kiedy ciotka odnajduje ją w pustym domu, dziewczynka nie potrafi mówić, czytać, pisać ani przebywać wśród ludzi. Posiada natomiast inne niezwykłe zdolności. Świetnie nurkuje, ma fotograficzną pamięć i najlepiej czuje się w towarzystwie ryb oraz delfinów. Żeby żyć wśród ludzi musi nauczyć się wyrażać swoje emocje. Będzie to dla niej bardzo trudne, gdyż ludzie wcale nie tak łatwo będą rozumieć, co Karen chce im przekazać swoim postępowaniem.

Dziewczyna, która pływała z delfinami to wspaniała powieść pokazująca, jak wiele zależy od punktu widzenia i wrażliwości każdego z nas, a jednocześnie, jak mały mamy wpływ na to, co się dzieje w naszym życiu.

Rozglądajmy się uważnie wokół siebie, żeby nie przeoczyć tego, co dla nas i dla innych jest ważne.

Życząc miłej lektury, pozdrawiam Was gorąco.

PS Mówi się czasem, że to *Forrest Gump* w kobiecym wydaniu.

3.03.2019

Stulecie Winnych

Tematem niniejszej polecanki jest tzw. książka na czasie. Zaczęliśmy oglądać w TV serial *Stulecie Winnych* zrealizowany na podstawie książek Ałbeny Grabowskiej pod tym samym tytułem. Chcę Wam polecić do przeczytania cztery tomy tej pasjonującej sagi rodzinnej.

Stulecie Winnych. Ci, którzy przeżyli

Opowieść o rodzinie Winnych rozpoczyna się w 1914 r. w momencie wybuchu I wojny światowej. Jednocześnie w tym właśnie roku przychodzą na świat bliźniaczki – Maria i Anna Winne, a ich matka umiera przy porodzie. Z czasem, gdy bliźniaczki dorastają, rodzina odkrywa niepokojący dar Anny będący jednocześnie jej przekleństwem.

Stulecie Winnych. Ci, którzy walczyli

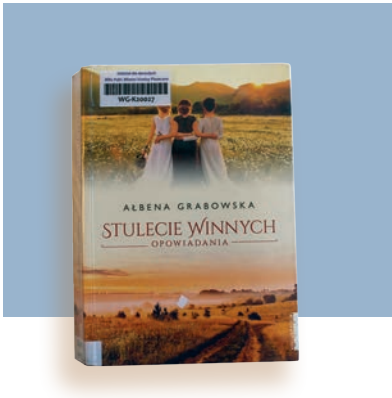

Druga część sagi rozpoczyna się w 1939 r. wraz z początkiem II wojny światowej. Maria i Anna Winne, bliźniaczki z podwarszawskiego Brwinowa, są już dorosłe. Wraz z całą rodziną muszą się znów zmierzyć z wieloma zagrożeniami, a jednocześnie w miarę możliwości wieść normalne życie – pracować, wychowywać dzieci, kochać.

Siłą tej rodziny będzie zawsze to, że trzymają się razem, a jej filarami są kobiety. To one spajają, dbają o spokój i potrafią znaleźć wyjście z każdej sytuacji.

Drugi tom sagi kończy się wydarzeniami, jakie miały miejsce w Warszawie w 1968 r. Te zdarzenia dotknęły mocno rodzinę Winnych.

Zakończenie tej części pozostawia czytelnika w centrum wydarzeń, które rozpalają w nas ciekawość do tego stopnia, że trudno nie sięgnąć po następną część.

Stulecie Winnych. Ci, którzy wierzyli

Trzeci tom sagi obejmuje okres od końca lat 60. do roku 2014, a więc obrazuje ciekawe czasy, w jakich przyszło żyć naszym bohaterom. W roku 1971 w rodzinie Winnych rodzą się kolejne bliźniaczki – Julia i Urszula. Bohaterki dorastają w trudnym dla Polski okresie. To czasy komunizmu, czyli ciągłe wystawanie w kolejkach po najpotrzebniejsze produkty, czy też zdobywanie pewnych rzeczy spod lady.

Bliźniaczki dorastają wraz z Jeremim, chłopcem, który urodził się tego samego dnia co one, w pruszkowskim szpitalu. Po obaleniu komunizmu objawia się nowa rzeczywistość. Zaczynają pojawiać się pierwsze grupy przestępcze. I znów w życiu Winnych dużo się zmienia. Pewne wartości jednak pozostają niezmienne.

Stulecie Winnych. Opowiadania

Czwarta część sagi ukazała się pod koniec 2018 r. jako uzupełnienie losów rodziny Winnych z poprzednich trzech tomów. Jest to taka „wisienka na torcie", dopełnienie całości, a także każdej z trzech części z osobna.

W opowiadaniach zostają ujawnione kolejne sekrety z życia ulubionych bohaterów, które z różnych względów nie znalazły się w poprzednich tomach.

Czytając powieści Ałbeny Grabowskiej, przenosimy się w czasie i spoglądamy na życie naszych babć i dziadków, naszych rodziców, a także nas samych. Utożsamiamy się z postaciami bohaterów, tym bardziej że autorka pokazuje obok postaci fikcyjnych także osoby autentyczne, znane z kultury, literatury i historii.

Nie czujcie się winni, gdy przez lekturę książek autorki zarwiecie noc. Albo nawet kilka nocy. Naprawdę warto. Czytajcie, oglądajcie!

Pozdrawiam.

17.03.2019

Anna Kasiuk

Pisarka z pasją. A oto jej przepis właśnie na tę pasję.

„Wrzuć do naczynia zainteresowania i wizje, a następnie delikatnie wstrząśnij. Dodaj dużo wytrwałości i chęci. Wszystko dobrze wymieszaj, a na koniec posyp szczyptą szczęścia…"[24].

Chcę Wam polecić kilka książek tej autorki[25].

Za zakrętem

Jak pisze sama autorka, jest wznowieniem jej debiutu literackiego z 2014 r. pt.: *Piąte nie zabijaj*, z treścią wzbogaconą o kilka lat przemyśleń. Główna bohaterka to Agnieszka, trzydziestodwulatka, która po tragicznej śmierci rodziców postanawia wyjechać z miasta wraz ze swoim pięcioletnim bratem. Chce zostawić dom rodzinny, miejsce pochówku rodziców oraz dalszą rodzinę, której nie informuje nawet, w jakim kierunku odjeżdża.

Udaje się w góry, w których pragnie znaleźć spokój i ukojenie. Gdy trafia na miejsce, decyduje się spędzić noc w samochodzie, gdyż jest już za późno na szukanie noclegu. Następnego dnia budzi ich Aniela, właścicielka pięknego pensjonatu. Postanawia zaprosić rodzeństwo do siebie. Agnieszka z Dawidem szybko aklimatyzują się w nowym miejscu. Zaprzyjaźniają się też z synami Anieli, obdarzając zaufaniem całą rodzinę. Agnieszka wyjawia im swój sekret, dlaczego opuściła rodzinne miasto.

To bardzo ciepła, mądrze opowiedziana historia. Bohaterowie to ludzie z krwi i kości, którzy muszą się zmierzyć z przeciwnościami losu. Powieść wciąga czytelnika od samego początku, momentami przeraża, czasem rozśmiesza, skłania też do zadumy.

Andromeda

Judyta to uczennica klasy maturalnej. Po śmierci mamy trzyma się na uboczu życia towarzyskiego. Gdy bohaterka musi przygotować pewien projekt w parze z Szymonem, popularnym kapitanem drużyny koszykarskiej, zainteresowanie jej osobą zaczyna narastać. Z biegiem czasu tych dwoje połączy nie tylko projekt, ale coś więcej.

Autorka wykreowała ciekawy portret psychologiczny głównej bohaterki, której tajemnicę poznajemy powoli w toku rozwoju akcji. Jest to mądra opowieść o trudnych wyborach i konsekwencjach raz podjętych decyzji. Należy dodać, że symboliczny tytuł powieści nabiera bardziej zrozumiałego wydźwięku po lekturze całości.

Kwiaciarka

Powieść przedstawia dalsze losy Judyty i Szymona, których mieliśmy okazję poznać, czytając *Andromedę*. Po raz kolejny spotykamy się ze znanymi nam już bohaterami. Są oni teraz starsi o trzynaście lat i mają inne spojrzenie na to, co ich spotkało, ale także patrzą inaczej w przyszłość.

24. Artykuł dostępny na blogu autorki: annakasiuk.blogspot.com [dostęp online: 31.03.2019].
25. Polecenie powstało w ramach promocji spotkania autorskiego z autorką w 2019 roku.

Pokonują inne przeszkody, trudności, borykają się z innymi problemami. Są dojrzalsi, mają bardziej ukształtowane charaktery, ponieważ czas zweryfikował ich podejście do życia. Nadal jednak popełniają błędy, mają dylematy, nie wiedzą, jaką podjąć decyzję.

Nigdy nie jest za późno na zmiany – cała prawda zamyka się w tym zdaniu.

Serdecznie polecam wszystkie trzy wyżej wymienione książki. I śmiało możecie sięgnąć po inne powieści tej autorki, bo naprawdę warto. Mówię to z pełnym przekonaniem, ponieważ sama je czytałam.

31.03.2019

Książki Barbary Gawryluk

Ta polecanka będzie w myśl hasła: „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci". Przedstawiam Wam Barbarę Gawryluk, autorkę książek dla dzieci. Po przeczytaniu kilku z nich mogę powiedzieć, że nie są one tylko dla dzieci. Ale przekonajcie się sami.

BALTIC. Pies, który płynął na krze

Jest to prawdziwa historia, która wydarzyła się w 2010 r. Historia psa dryfującego na krze. Piesek przebył w ten sposób ok. 200 km Wisłą aż do morza. Pierwszy raz zauważono go w okolicach Grudziądza. Mimo podejmowanych wielokrotnych prób, w różnych miejscach, nie udało się go uwolnić. Uratowali go dopiero marynarze ze statku badawczego R/V Baltic i przygarnęli jako pełnoprawnego członka załogi.

To cudowna, mądra i pełna emocji opowieść napisana niejako z perspektywy psa i otoczenia. Książka napisana jest prostym językiem, a pięknie zilustrowała ją Iwona Cała. Ta wzruszająca opowieść na pewno nie pozostawi nikogo obojętnym na los zwierząt, a także pokaże, jak ważne są więzi człowieka z nimi. Może być też świetną lekturą stanowiącą punkt wyjścia do rozmowy z dzieckiem na temat odpowiedzialności i miłości do zwierząt.

Dżok – legenda o psiej wierności

Dżok nie był zwyczajnym psem ze schroniska. To był ten pies, którego pan Nikodem po prostu potrzebował, a Dżok potrzebował jego. Połączyła ich wielka przyjaźń. Wiele razem przeżyli, uratowali nawet kamienicę przed pożarem.

Pewnego dnia podczas spaceru pan Nikodem zasłabł. Przyjechał ambulans i ratownicy zabrali mężczyznę do szpitala. Nikt jednak nie zwrócił uwagi na psa, który z nim był. Dżok nie wiedział, co się stało z jego panem i postanowił na niego poczekać. Wiedział, że jego pan go nie zostawił i na pewno wróci. I tak piesek czekał na rondzie bardzo, bardzo długo.

Polecam tę historię nie tylko dzieciom. Bezcenne chwile wzruszenia.

Historia o Dżoku jest oparta na faktach. W Krakowie powstał pomnik Dżoka „Najwierniejszego z wiernych", przy

którym spotykają się codziennie psy i ich właściciele.

Kaktus, dobry pies

Poznajcie Kaktusa. Jest to wesoły, mądry pies adoptowany ze schroniska. Książeczka opowiada o jego przygodach i życiu z rodziną, do której trafił. Są to krótkie opowiadania, które mogą stanowić wstęp do rozmowy z dzieckiem na różne tematy: np. zaufanie do obcych lub rozstanie z rodzicem.

Kaktus, szukaj

Są to dalsze przygody psa Kaktusa, którego już znacie z części pierwszej (*Kaktus, dobry pies*). I tym razem przeczytamy tu kilka opowiadań o przygodach Kaktusa i jego rodziny. To sympatyczna książeczka, która uczy dzieci odpowiedzialności i pokazuje, jak dobrym kompanem może być pies.

Polecam serdecznie obie książeczki o Kaktusie ze świetnymi ilustracjami Anety Krella-Moch.

Zuzanka z pistacjowego domu

Główna bohaterka Zuzanka mieszka z mamą. Jej tata natomiast ma drugą żonę i dziecko. Do „pistacjowego domu" wprowadza się pewnego dnia wietnamski chłopiec adoptowany przez polską rodzinę. Do Reni, koleżanki Zuzy, przyjeżdża nieznany jej tato, który nie wiedział do tej pory, że ma córkę. To tylko niektóre z zagadnień poruszonych w tej książeczce. Wszystkie przedstawione tu historie są wciągające, poruszają współczesne problemy i dobrze się kończą.

Książka uczy tolerancji i zrozumienia. Jest dowcipna i pięknie zilustrowana przez Małgorzatę Flis.

Kochani, czytajcie dzieciom i podsuwajcie książki do samodzielnego czytania. A potem rozmawiajcie o przeczytanych historiach. Książki te świetnie się do tego nadają.

14.04.2019

Przygody ludzi i zwierząt

Niniejsze polecenia/zauroczenia zacznę cytatem:

„Każde żywe stworzenie jest ważne i ma swoje specjalne miejsce we wszechświecie. Nie przeżyjesz w pełni każdego dnia, jeśli nie zrobisz czegoś dla kogoś, kto nigdy nie będzie mógł ci za to zapłacić"[26].

26. M. Vacchetta i A. Tomaselli, *25 gramów szczęścia*, Wydawnictwo Quello, 2019.

***25 gramów szczęścia*, Massimo Vacchetta, Antonella Tomaselli**

Massimo Vacchetta jest weterynarzem, a dokładniej położnikiem ginekologiem od bydła. Sumiennie i z pasją wykonuje swoją pracę, aż pewnego dnia poznaje małego osieroconego jeżyka. Ten ważący dwadzieścia pięć gramów maluch skradnie jego serce, a Massimo przekona się za chwilę, jak bardzo zmieni się jego życie za sprawą Ninny, bo takie imię dostanie samiczka jeża.

Zachęcam bardzo do przeczytania tej wzruszającej historii, która pokazuje, jak ogromna może być więź człowieka ze zwierzęciem. Książka ta uczy też doceniania tego, co mamy, a także pokazuje, jak można przewartościować swoje życie i poświęcić się nawet dla takich malutkich istot, jakimi są jeże.

Książka ma zaledwie dwieście stron, więc czyta się szybko, ale są momenty, gdy łezka się kręci w oku.

Piękna jest też okładka. Mówi wszystko.

***Gawędy o wilkach i innych zwierzętach*, Marcin Kostrzyński**

Jest to książka będąca zapisem wieloletniej pasji pomagania, dokarmiania, a także obserwacji leśnych zwierząt. Marcin Kostrzyński kupił dawno temu drewnianą chatkę w środku lasu, gdzie na wyciągnięcie ręki ma dziki, sarny, jelenie, wiewiórki. W gawędziarski sposób opisuje swoje przygody z różnymi zwierzętami. Pokazuje ich charaktery, uczucia, relacje społeczne. Opowieści te wzruszają i skłaniają do refleksji nad sobą, otoczeniem, współczesną hierarchią wartości.

To słodko-gorzka książka, którą każdy z nas powinien przeczytać i zastanowić się nad tym, co dzieje się na tym świecie i w jaki sposób traktujemy zwierzęta. Książka stanowi zbiór opowiadań, można więc ją czytać na wyrywki. Dodatkowym atutem książki są liczne zdjęcia opisywanych zwierząt.

Ja czytałam ją na głos moim bliskim.

Gorąco polecam.

***Mądrość wilków*, Elli H. Radinger**

Kto by pomyślał, że wilk może mieć tyle cech, które upodabniają go do człowieka. Myślą, planują, bawią się, inteligentnie porozumiewają się ze sobą. Żyją bardzo rodzinnie i uważają, że w rodzinie tkwi największa siła. Wilki troszczą się bardzo o swoich najstarszych przedstawicieli, wspólnie wychowują potomstwo i nigdy nie poddają się bez walki.

Książka jest napisana z wielką pasją. Szacunek budzi też profesjonalizm autorki, która jest ekspertką, dysponującą ogromną wiedzą na temat tych zwierząt. Poszczególne rozdziały stanowią jakby odcinki serialu przyrodniczego. Można je czytać w dowolnej kolejności, szukając np. wątków, na które mamy w danej chwili ochotę.

Muszę przyznać, że sama jestem pasjonatką tych niezwykłych zwierząt i myślałam, że wiem już prawie wszystko na ich temat. Okazało się, że dzięki tej książce poszerzyłam swoją wiedzę o wiele nieznanych mi faktów.

Bardzo ciekawa, wciągająca lektura, bogato ilustrowana.

Na koniec polecanki jeszcze jedna książka, tym razem dla najmłodszych.

***Wilk, który się zgubił*, Rachel Bright**

Jest to urocza bajeczka-rymowanka. Bohaterem jest mały wilczek, który odłączył się od stada i się zgubił. W odnalezieniu drogi do rodziny pomagają mu różne zwierzęta.

Przepiękna bajka o różnych wartościach, które chcielibyśmy wpajać naszym dzieciom. Przyjemność z czytania tym większa, że książka jest pięknie zilustrowana przez Jima Fielda.

Miłej lektury.

28.04.2019

Agata Czykierda-Grabowska

Rocznik 1983. Absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Jej największa pasja to pisanie książek. Wspaniale odnajduje się w gatunku zwanym „New Adult". Polecam kilka książek tej autorki. Poznałam ją osobiście na spotkaniu autorskim w jednej z naszych bibliotek.

Jak powietrze

Jest to pierwsza polska powieść spod znaku „New Adult". Oliwia jest warszawianką, która czerpie z życia pełnymi garściami. Studiuje na wymarzonym kierunku, chodzi na huczne imprezy, realizuje się towarzysko i spotyka z przystojnym Szymonem.

Wszystko fajnie się toczy do czasu, gdy na ruchliwym odcinku ulicy potrąca samochodem nieznajomego chłopaka. Po szybkim odwiezieniu go do szpitala oferuje mu pomoc. To staje się początkiem barwnej znajomości, która na zawsze odmieni ich życie.

W miarę czytania odkrywamy tajemnice obojga bohaterów. Książka dostarcza dużo emocji i wzruszeń, doskonale oddając uczuciowe zawirowania. Czy prawdziwa miłość przetrwa próby, na jakie zostanie wystawiona?

Zachęcam do sięgnięcia po tę lekko napisaną powieść (nie tylko dla młodych).

Wszystkie twoje marzenia

Kamil przeprowadza się do Warszawy na studia i tu poznaje Maję. Dziewczyna jest pełna energii i tym fascynuje chłopaka. Jest jednak pewne „ale". Maja od początku wyznacza granicę, której Kamil nie może przekroczyć: „obiecaj mi, że nigdy się we mnie nie zakochasz". Kamil początkowo się z tym zgadza. Zostają tylko przyjaciółmi z akademika, ale niestety to tylko pozory, bo Kamil pragnie czegoś więcej.

Czy zdobędzie serce Mai? Czy dowie się, jaką tajemnicę Maja przed nim ukrywa? Przekonajcie się, czytając tę bardzo dobrą książkę, serwującą czytelnikom dużą dawkę emocji oraz dowcipne dialogi. Czyta się ją z dużą przyjemnością.

Adam

Rodzice głównej bohaterki prowadzą pogotowie opiekuńcze. Cały swój czas poświęcają dzieciom, które do nich trafiają. Tymczasem ich własna córka czuje się odtrącona, samotna i niekochana. Dzieje się tak do dnia, gdy do tego domu tymczasowego trafia Adam. Chłopak jest mocno zraniony przez życie, ale bardzo fascynuje główną bohaterkę.

Cała książka to magiczna historia opowiedziana jak baśń (Adam opowiada co wieczór bajki, które sam wymyśla). Powieść jest napisana prostym, lekkim językiem, pełno w niej wspaniałych cytatów, jest bardzo ciepła i niesie w sobie przesłanie, że po każdej burzy wychodzi jednak słońce.

Zachęcam do sięgnięcia po wszystkie powieści tej autorki. Jest ich już sporo. A to tylko niektóre tytuły: *Pod skórą, Kiedy na mnie patrzysz*, *Sezon na lisa*, *Pierwszy raz*.

Jeśli macie ochotę na wzruszenia, jesteście spragnieni pięknych historii pełnych miłości, delikatności i momentów, które chwytają za serce i sprawiają, że łza się w oku kręci, to zdecydowanie możecie sięgnąć po książki Agaty Czykierdy-Grabowskiej.

12.05.2019

List

Motywem przewodnim tej polecanki jest list.

***Niedoręczony list*, Sarah Blake**

Jak wiele może zmienić wiadomość przekazana podczas II wojny światowej, gdzie o telefonach komórkowych jeszcze nikt nie słyszał, a e-maile nawet nikomu się nie śniły. Sarah Blake oddaje nam do rąk historię trzech kobiet, których losy są ze sobą związane, chociaż przebywają one w różnych miejscach.

Trwa II wojna światowa. Mamy rok 1940. Londyn ogarnięty szeroko zakrojonymi działaniami zbrojnymi. USA o wojnie w Europie dopiero się dowiaduje na podstawie meldunków radiowych. Ważną funkcję w tym czasie pełnią wszelkie formy łączności, a przede wszystkim poczta.

Iris James jest naczelnikiem poczty w małym miasteczku na wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. Wkrótce Iris będzie zmuszona dokonać wyboru między obowiązkami naczelnika poczty a własnymi uczuciami. Jeden list może całkowicie zmienić życie młodej Emmy. Mąż Emmy jest lekarzem, który wyjeżdża do Londynu, aby tam służyć pomocą podczas tej okrutnej wojny.

Książka skłania do refleksji i zastanowienia się np. nad tym, czy kłamstwo, które może uratować kogoś przed ogromną rozpaczą, jest usprawiedliwione.

Niedoręczony list to wzruszająca powieść godna polecenia.

***Ostatni list od kochanka*, Jojo Moyes**

Książka opowiada historie dwóch kobiet – Ellie i Jennifer. Akcja rozgrywa się w dwóch planach czasowych. Losy Ellie toczą się w teraźniejszości. Kobieta wiedzie skomplikowane życie miłosne z żonatym mężczyzną. Pewnego dnia odnajduje listy z lat 60. XX w. adresowane do Jennifer. Rzucają one nowe światło na postrzeganie jej dotychczasowej sytuacji.

Wzruszona szczerymi słowami płynącymi z listów postanawia odnaleźć kobietę oraz tajemniczego nadawcę listów. Czy jej się to uda i co się dalej wydarzy? To musicie już sprawdzić sami. Zachęcam do przeczytania tej ciekawej powieści. Dodam tylko, że książka należy do tych pozycji, obok których nie da się przejść obojętnie. Zapada w pamięć i porusza do głębi. Razem z bohaterami przeżywamy namiętność, zdradę, kłamstwo, ale także szczęście.

Polecam także inne książki tej autorki. Jedna z jej powieści pt. *Zanim się pojawiłeś* została sfilmowana.

***List*, Richard Paul Evans**

Akcja powieści rozgrywa się w latach 30. ubiegłego wieku. Jest to historia małżeństwa MaryAnne i Davida. Wiodą oni szczęśliwe życie, prawie bez trosk i zmartwień. Można by rzec, że to prawdziwa sielanka. Niestety nic nie trwa wiecznie. Okrutny los bywa złośliwy i przewrotny.

Pewnego dnia w ich domu wybucha pożar, w którym ginie ich trzyletnia córeczka. Po tej tragedii żadne z nich nie może dojść do siebie. MaryAnne pogrąża się w głębokiej żałobie i strasznej rozpaczy, a David ucieka przed tą traumą w pracę. Oddalają się od siebie coraz bardziej, a ich małżeństwo powoli ulega rozpadowi.

MaryAnne wyjeżdża, zostawiając mężowi list. Dopiero teraz David uświadamia sobie, jakie błędy popełnił. List ten naprowadza go na drogę ku odzyskaniu miłości ukochanej kobiety. Jest to pięknie opowiedziana historia, która ma swój początek w innej książce tego autora – *Najcenniejszy dar*. Dalsze losy bohaterów opisuje z kolei książka *Zegarek z różowego złota*. A zwieńczeniem jest właśnie powieść *List*.

Można te książki czytać także oddzielnie, choć lepszą opcją jest lektura wszystkich trzech. Naprawdę warto.

26.05.2019

Przyrodnicze zachwyty

A teraz o przyrodzie, dla małych i dużych.

***Wszystko o… pszczołach*, Jack Guichard, Carole Xenard**

Ostatnio ukazuje się sporo książek o pszczołach dla dzieci. Do tej polecajki wybrałam właśnie tę, ponieważ bardzo mi się spodobała. Jest to bogato ilustrowana pozycja, z której dzieci mogą zdobyć dużo wiadomości o tych pożytecznych owadach. Plansze z ilustracjami w humorystyczny sposób przekazują wiele informacji i ciekawostek.

A oto niektóre z nich:

- jak są zbudowane pszczoły,
- dlaczego mówi się o nich, że są posłańcami miłości,
- czego pszczoła poszukuje np. w kwiatach koniczyny,
- dlaczego mówimy o nich, że są bardzo pracowite.

I wiele, wiele innych ciekawych oraz zaskakujących szczegółów o tych niezwykłych owadach, bez których nie byłoby życia. Jest to wspaniała książka, która uczy i bawi, a kończy się takim apelem:

„Pomagajmy chronić pszczoły, zarówno te hodowane w ulach, jak i dzikie. To bardzo ważne, aby owady te mogły kontynuować swoją pracę zapylania kwiatów”[27].

***Przewodnik prawdziwych tropicieli. Lato*, Adam Wajrak**

Autor zabiera nas w Polskę i pokazuje jej skarby. A mamy ich sporo. I tak – najpierw udajemy się w Tatry, by podziwiać przyrodę i zwierzęta. A w Bieszczadach spotykamy węże i jaszczurki. W okolicach Lublina możemy zobaczyć chomika europejskiego. Wystarczy tylko cierpliwie poczekać przy norce.

Odwiedzamy nocą Puszczę Białowieską. O innej porze dnia oglądamy Olsztyn i jego okolice, a także nadmorskie plaże. Każde miejsce pokazane w książce jest wspaniale opisane przez Wajraka i zawiera krótki rys historyczny. Dowiemy się także, jaki strój założyć na wędrówkę i co zabrać ze sobą do plecaka.

To wspaniała lektura nie tylko dla młodego czytelnika. Polecam ją wszystkim. Dodam jeszcze, że książka jest pięknie zilustrowana przez Michała Skakuja, znanego z charakterystycznej kreski i zabawnych komentarzy rysunkowych. Mówi się o nim: „najlepszy rysownik wśród ornitologów i najlepszy ornitolog wśród rysowników”.

PS W serii *Przewodnik prawdziwych tropicieli* ukazały się także kolejne – *Wiosna*, *Jesień*, *Zima*. Polecam wszystkie, bo w każdej z nich czekają na czytelnika przyrodnicze niespodzianki pobudzające wyobraźnię.

***Niedźwiedzica z Baligrodu i inne historie Kazimierza Nóżki*, Marcin Szumowski**

Jest to zbiór opowieści leśniczego Kazimierza Nóżki z Leśnictwa Polanki. Zostały one spisane przez pasjonata przyrody i miłośnika Bieszczad Marcina Szumowskiego. Ta ciepła gawęda o bieszczadzkim lesie oraz ludziach kochających ten las pokazuje nam, jak ważną rolę w naszym życiu odgrywa przyroda.

W książce tej zamieszczono piękne zdjęcia. Niektóre są zapisem z fotopułapek, a niektóre zostały zrobione przez pana Kazimierza i jego przyjaciela, także leśniczego, Marcina Scelinę. Książkę polecam wszystkim, którzy chcą się oderwać od pędzącego z ogromną prędkością świata i poczuć klimat towarzyszący dzikiej przyrodzie. Nie wykluczam, że po jej przeczytaniu niektórzy zapałają do tej krainy takim gorącym uczuciem, iż będą mieli ochotę powiedzieć: „a może by tak rzucić to wszystko i wyjechać w Bieszczady…”.

27. J. Guichard i C. Xenard, *Wszystko o pszczołach*, Wydawnictwo Dragon, 2017.

***Simona. Opowieść o niezwyczajnym życiu Simony Kossak*, Anna Kamińska**

Książka jest niezwykłą biografią o nieprzeciętnej bohaterce, którą jest Simona Kossak, odważna kobieta z rodziny Kossaków. Simona nie poszła śladem swojej rodziny. Wybrała dla siebie inną drogę, podążając za swoimi marzeniami, jakże odmiennymi od pasji artystycznej bliskich.

Żyła w Puszczy Białowieskiej, w chacie bez prądu i bieżącej wody. Sarny, dziki, kruki i rysie były pełnoprawnymi lokatorami jej domostwa. Opiekowała się nimi, a ich dobro uczyniła sensem swego życia. Walczyła o prawa zwierząt. Kochała przyrodę jak nikt inny. Była wrażliwa, nieustępliwa w dążeniu do wyznaczonego celu.

Tę opowieść uzupełniają piękne zdjęcia, na których widać szczęśliwą Simonę w otoczeniu różnych zwierząt: saren, owiec, dzika, rysia, indyka, pieska.

Ta polecanka jest trochę inna niż zazwyczaj, bo nie polecam powieści. Chciałabym czasem zachęcić Was do sięgnięcia po inne pozycje książkowe. Także bardzo ciekawe.

9.06.2019

Wakacyjne lektury

Lato, urlopy, wakacje, to czas odpoczynku, który możemy nareszcie spędzić tak, jak chcemy, i możemy robić to, co najbardziej lubimy. Tym, którzy lubią czytać, polecam na wakacje kilka książek. Oto rekomendowane pozycje bez specjalnego łączącego je klucza. Po prostu przeczytałam je ostatnio i bardzo mi się spodobały.

***Muzyka twojej duszy*, Agnieszka Lis**

Poznajcie Igora. To młody chłopak pochodzący ze wsi. Jest dumą i nadzieją swoich rodziców. Jako jedyny z czwórki dzieci Natalii i Dominika ma szanse zdobyć wykształcenie i osiągnąć awans społeczny. Rodzice postanawiają wysłać go do szkoły z internatem. Przed opuszczeniem domu Igor otrzymuje od wujka wyjątkowy prezent. Jest nim aparat fotograficzny. Ten prezent staje się początkiem wielkiej pasji do fotografii.

Poznajcie też Elżbietę, w której zakochuje się Igor. Jej pasją jest muzyka. Dziewczyna jest utalentowaną pianistką.

Czy dwoje kochających się ludzi, którzy mają ogromne pasje artystyczne i pragną je rozwijać oraz spełniać się w nich, może być ze sobą szczęśliwych? Warto sprawdzić, jak to jest. Zachęcam do przeczytania tej pięknej książki. Książka ponadto skłania do głębokich refleksji i zastanowienia się nad swoim życiem.

Muszę przyznać, że pochłonęłam tę historię w dwa wieczory. Trudno się od niej oderwać. Poza tym książka ma piękną okładkę.

PS Polecam także inne powieści tej autorki. Wszystkie są warte przeczytania.

***Muzyka dla Ilse*, Ewa Formella**

W Wigilię Bożego Narodzenia Ilona odkrywa, że mąż ją zdradza. Pod wpływem emocji wychodzi z domu i rusza przed siebie w śnieżycę, by po kilku godzinach trafić do ciepłego domu zamieszkiwanego przez wiekowe rodzeństwo. Powoli Ilona zaprzyjaźnia się z mieszkańcami domu i poznaje ich historię z przeszłości, która opowiada jej Ilse, ponadosiemdziesięcioletnia Żydówka, cudem uratowana z transportu przez niemieckiego oficera.

Nie chcę oczywiście opisywać fabuły książki, aby nie zepsuć Wam wrażeń podczas czytania. Dodam tylko, że powieść skłania do refleksji i uświadamia, jak niedobre są stereotypy, którym ludzie często ulegają. We wszystkich narodach można znaleźć ludzi dobrych i ludzi złych. Bez znaczenia jest, z jakiego kraju pochodzą.

Polecam Wam tę książkę, choć tematyka nie jest łatwa. To piękna opowieść o miłości, przyjaźni, o nadziei, która zawsze powinna umierać ostatnia.

***Dzień wszystkiego*, Ewa Nowak**

Bardzo lubię książki Ewy Nowak. Przeczytałam chyba wszystkie, a więc sięgnęłam i po tę najnowszą. Mówi się, że jest przeznaczona dla młodzieży. Po przeczytaniu uważam, że mogą także, a nawet powinni, sięgnąć po nią dorośli, aby móc później o niej porozmawiać ze swoimi dziećmi.

Bohaterką powieści jest piętnastoletnia Majka. Pewnego razu wybrała się ze swoimi znajomymi do cyrku. Podczas tego przedstawienia Majka została ugryziona w rękę przez małpkę kapucynkę. Po tym wypadku dziewczyna nabawiła się fobii i zaczęła się bać prawie wszystkich zwierząt. Ludzie, których uważała za swoich przyjaciół, odwracają się od niej, a jej chłopak nie chce już się z nią widywać.

W tym trudnym momencie pojawia się na jej drodze życiowej dziwna dziewczyna o oryginalnym imieniu Zuri. Dziewczyna nie pyta Majki o kontuzjowaną rękę i samopoczucie, zadaje jej natomiast pytanie: „A co z małpką?".

Po tym pytaniu życie Majki obróci się o sto osiemdziesiąt stopni. A jest to dopiero początek powieści. Nie zdradzę Wam, co będzie dalej. Sprawdźcie sami. Książka wciąga od pierwszej strony, porusza bardzo ważne aktualne problemy, takie jak okrucieństwo ludzi wobec zwierząt. Pokazuje okrutny świat cyrku, testowanie kosmetyków na zwierzętach, kupowanie zwierząt dla zabawy.

To chwytająca za serce, piękna historia, oparta na faktach.

Serdecznie polecam.

Kochani, czytajcie, odpoczywajcie, regenerujcie siły.

Z czytelniczym pozdrowieniem.

23.06.2019

Książki o emocjach

Będzie mi bardzo miło, jeżeli ktoś z Was skorzysta z moich sugestii i propozycji lektury na najbliższe miesiące. Mam sporo pomysłów w głowie, a i zasób przeczytanych książek godnych polecenia bardzo się powiększył.

Na początek kilka książek o emocjach i uczuciach.

***Czując. Rozmowy o emocjach*, Agnieszka Jucewicz**

Są różne u różnych ludzi. Dobre, złe, pozytywne, ukryte, tłumione latami, otwarte i wyzwalane od razu. Emocje. O nich właśnie jest ta wspaniała książka, na którą składają się rozmowy z bardzo ciekawymi i kompetentnymi ludźmi. Agnieszka Jucewicz, redaktor naczelna „Wysokich Obcasów", zaprosiła do rozmowy wybitnych znawców ludzkiej psychiki. Prowadzi z nimi poruszające rozmowy na temat uczuć i emocji.

Dzięki lekturze tej książki mamy szansę przyjrzeć się z bliska swoim uczuciom i zachowaniom w różnych sytuacjach. Książka ta może być inspiracją do prowadzenia ciekawych dyskusji z młodzieżą, dziećmi i dorosłymi z różnych środowisk. Wszak uczucia, choć rozmaite, mamy wszyscy.

Polecam tę lekturę wszystkim. Można znaleźć w niej odpowiedzi na wiele ciekawych, intrygujących pytań. Np. „dlaczego nie najlepiej układają się moje relacje z innymi ludźmi?".

Cykl książek o uczuciach Reginy Brett

Kochaj. 50 lekcji jak pokochać siebie, swoje życie i ludzi wokół

Tytuł mówi wszystko. Właśnie o to chodzi. Poznajemy tutaj osobiste przeżycia autorki. Są one przejmujące, momentami smutne, ale też dające nadzieję, że kiedyś wszystko się ułoży. Przecież po każdej nocy przychodzi dzień. Atutem książki jest także to, że motywuje ona do zastanowienia się nad swoim życiem i otwarciem serca. Zmiany na lepsze są wtedy całkiem możliwe, w zasięgu człowieka.

Książka pokazuje też, że mamy prawo również do przykrych emocji, z których można jednak wyciągnąć wnioski, tj. uświadomić sobie, jak sobie z nimi poradzić i przekuć na pozytywne efekty.

Jesteś cudem. 50 lekcji jak uczynić niemożliwe możliwym

Jest to kolejny drogowskaz, który pokazuje nam, którędy pójść, by trafić na to, co w życiu najważniejsze. Brett po raz n-ty daje nam książkę pełną życiowych lekcji, popartych przykładami tzw. zwykłych ludzi, którzy mimo przeszkód nie zrezygnowali ze swoich marzeń.

Każdy z nas znajdzie tu coś dla siebie, ponieważ codziennie zdarzają się nam małe cuda.

Bóg nigdy nie mruga. 50 lekcji na trudniejsze chwile w życiu

I znów pięćdziesiąt lekcji, felietonów, w których autorka przeplata przeżycia własne z opowieściami i doświadczeniami spotkanych przez siebie tzw. zwykłych ludzi. Książka może być czytana zarówno przez tych, którzy czują się w danym momencie szczęśliwi, jak i przez tych, którzy znajdują się na trudnym zakręcie życia. Zawiera dużo porad na życie.

Forma krótkiej lekcji bardzo się sprawdza w czytaniu. Można zacząć w dowolnym miejscu, a potem wrócić np. do początku.

Drogi Czytelniku,

w książkach R. Brett każdy znajdzie coś dla siebie. Można te książki rozumieć na swój własny sposób i wynieść z nich to, czego w danym momencie człowiekowi najbardziej potrzeba. Między innymi otuchę, nadzieję, wiarę, odpowiedź na jakieś trudne pytanie. Zachęcam do czytania.

22.09.2019

Maria Paszyńska

To młoda autorka, ale mająca już niezły dorobek jako pisarka. Na dzisiaj do polecenia wybrałam jej cykl *Owoc granatu*, na który składają się cztery powieści: *Dziewczęta wygnane*, *Kraina snów*, *Świat w płomieniach*, *Powroty*.

Dziewczęta wygnane

Elżbieta i Stefania Łukowskie to bliźniaczki, które są bardzo podobne zewnętrznie, ale jakże różne pod względem charakteru, zainteresowań i postrzegania świata. Dziewczęta poznajemy w lipcu 1939 r. w majątku dziadków zamieszkujących Kresy Wschodnie. Stefania to salonowa lalka, marzycielka, uzdolniona muzycznie, oderwana od prawdziwego życia, zachowująca się momentami jak rozkapryszona panienka. Elżbieta, zwana Halszką, to realistka kochająca przyrodę i wieś, unikająca towarzystwa salonowego i dziewczęcej paplaniny.

Obie dziewczyny spędzają beztrosko swoje wakacje na wsi. Doznają pierwszych uniesień miłosnych, pierwszych rozczarowań i zazdrości. Zakochują się w tym samym mężczyźnie. On jednak wybiera Elżbietę, skazując ją tym samym na zawiść i zazdrość siostry. Wszystko zmienia się jednak w momencie wybuchu II wojny światowej. Dziewczęta wraz z matką i malutkim braciszkiem zostają wywiezione na Sybir. Odtąd zaczyna się ich walka o przetrwanie. Zaznają teraz piekła: brud, nieludzkie traktowanie, wyniszczające roboty, ciągły głód, to ich chleb powszedni.

Po tych traumatycznych przeżyciach bliźniaczki przybywają do Iranu. I tak kończy się ten pierwszy tom powieści, którego zakończenie jest otwarte.

Chcemy dowiedzieć się, co będzie dalej? Proponuję oczywiście drugą część.

Kraina snów

Drugi tom cyklu *Owoc granatu* opisuje powojenne losy (1947-1951) bliźniaczek. Każda z sióstr układa swoje życie inaczej. Stefania zostaje żoną irańskiego księcia, a Elżbieta w tym samym czasie rozpoczyna studia na Uniwersytecie Teherańskim. Obie jednak nie potrafią zapomnieć o traumatycznych przeżyciach, chociaż perska ziemia jest dla nich bardzo przychylna i niesie ukojenie.

Jednak bliźniaczki znów się od siebie oddalają, tworząc między sobą mur nie do przebicia. Każda z nich znajduje w Iranie miłość, ale czy obie są na nią gotowe? W tej części poznajemy wiele ciekawych postaci, które na zawsze zmienią życie Polek.

W tym tomie autorka daje prawdziwy popis wiedzy historycznej o Iranie. Wprowadza nas na bazary, w sam środek perskich uczt, do kuchni pachnącej orientalnymi przyprawami, do wnętrza ormiańskich katedr, a wszędzie czujemy zapach jaśminu i róż.

Świat w płomieniach

Iran, rok 1963. Obie bohaterki cyklu *Owoc granatu* mają już po czterdzieści lat. Mieszkają w Iranie, wyszły za mąż, lecz w ich sercach pozostała tęsknota za Polską, krajem lat dzieciństwa. Spokój ducha, który osiągnęły, okazuje się jednak pozorny i kruchy. Życie napisało dla nich inny scenariusz, niż sobie wymarzyły i każda z nich znów musi uporać się z demonami przeszłości. W dodatku w Iranie zaczyna się kryzys i bardzo niepokojąca sytuacja polityczno-religijna. Wszystko to ma ogromny wpływ na życie naszych bohaterek. Dlatego podejmują one decyzje czasami dla nas niezrozumiałe, lecz dla nich w pełni uzasadnione.

Ten tom ma zaskakujące zakończenie i wiadomo, że musi być ciąg dalszy.

Powroty

I oto ostatni tom historii życia i tułaczki sióstr bliźniaczek. Gdy w roku 1979 Iran zmienia się w państwo wyznaniowe rządzone przez Chomeiniego, Elżbieta wraz z córeczką opuszcza kraj i przylatuje do Paryża. Tu zatrzymuje się w domu Stefanii i jej męża, który dawniej był miłością Elżbiety.

Znów dochodzi do konfliktu między siostrami. Stefania ucieka w samotność, a Elżbieta rzuca się w wir pracy naukowej, zapominając nawet o córce. W tym momencie los znów ma dla naszych bohaterek swój scenariusz. Ponieważ żadna z sióstr nie czuje się w Paryżu jak w domu, postanawiają wrócić do Polski.

Dalej Wam już nic nie napiszę, bo musicie sami przeczytać, żeby poczuć wielkie emocje, których dostarcza ta czterotomowa saga zamykająca się rokiem 2000.

Serdecznie polecam na jesienne wieczory.

6.10.2019

Bieszczady

To piękna kraina. W czasie urlopu spędziłam tam kilka dni i były to bardzo przyjemne chwile. Polecam Wam kilka książek, których akcja toczy się właśnie w Bieszczadach.

***Lato w Pensjonacie pod Bukami*, autorzy liczni**

Jest to zbiór opowiadań znanych i lubianych polskich autorek. Książka składa się z dziesięciu opowiadań. Miejsce akcji – Pensjonat pod Bukami w Bieszczadach. Czas akcji – lato, współczesność. Krajobraz przepiękny, miejsca magiczne: góry, łąki, połoniny.

Przyjeżdżający tu ludzie pragną odpocząć, oderwać się od codzienności, uleczyć swoje serca i dusze, odnaleźć swoje miejsce na ziemi, zebrać myśli i energię na nowe życie. I wierzcie mi, że w tym pensjonacie to się im udaje.

Dodatkową atrakcję stanowią cytaty z utworów Stachury, Belona, Harasymowicza, które są rozwieszone na ścianach pensjonatu. Stanowią jakby motto dla osób, które akurat zamieszkają w danym pokoju.

Zapraszam więc w Bieszczady. Zabierajcie ze sobą ciepłe skarpetki, herbatkę z syropem z mniszka i poczujcie klimat Pensjonatu pod Bukami.

***Długie lato w Magnolii*, Grażyna Jeromin-Gałuszka**

Gdzieś w Bieszczadach, między Cisną a Komańczą, znajduje się pewien pensjonat o nazwie „Magnolia". To właśnie z nim związane są losy głównych bohaterów książki. Pewnego dnia do „Magnolii" przyjeżdża Maurycy Morawski, autor kryminałów. Pragnie tutaj odnaleźć miejsce, które dało mu temat do napisania pierwszej powieści. Kiedyś, będąc właśnie w Bieszczadach, zrobił zdjęcie, które znalazło się na okładce jego debiutanckiej powieści. Teraz pragnie ponownie zobaczyć to miejsce. Może wróci wtedy natchnienie i zacznie pisać kolejne książki.

Ale, jak to bywa w życiu, nie wszystko da się zaplanować. Pewne wydarzenie wywraca życie Maurycego do góry nogami.

Książka naprawdę godna polecenia. Jeromin-Gałuszka porusza w niej różnorakie tematy, nie brakuje humoru, dobrych dialogów. Słowem – czyta się bardzo przyjemnie.

Zajrzyjcie więc do „Magnolii" w Biesach.

***Sprzedawca czasu*, Elżbieta Wojnarowska**

Na zakończenie tych polecanek proponuję przepiękną baśń dla dzieci, której akcja dzieje się także w Bieszczadach. Głównymi bohaterami książki są bliźniaki: Krzyś i Kaja. Dzieci niedawno straciły mamę, która zmarła na nowotwór. Wkrótce po Świętach Bożego Narodzenia tata zawozi je w góry do wujka. Miał być to tylko wyjazd na ferie, ale niestety przerodził się w dłuższy pobyt, gdyż tata musiał wyjechać do pracy w USA.

Kaja szybko zrozumiała decyzję ojca, lecz Krzyś nie może mu wybaczyć, że zostawił ich w Bieszczadach. No i tu zaczyna się wzruszająca historia, nie tylko dla dzieci. To piękna książka o wielkiej miłości, oddaniu i poświęceniu,

a także o dobroci i trosce.

Razem z Kają przemierzamy dzikie Bieszczady, aby odwiedzić Sprzedawcę Czasu, u którego może się uda dokupić czas dla brata, by chłopiec mógł żyć dalej i cieszyć się zdrowiem.

Polecam książkę dzieciom i dorosłym. Czyta się z przyjemnością. Będą potrzebne chusteczki, bo to naprawdę wzruszająca pozycja z pięknymi ilustracjami i przyciągającą wzrok okładką.

Udanych podróży w Bieszczady.

27.10.2019

Zaduma nad życiem i śmiercią

Listopad to taki miesiąc melancholijny, ze Świętem Zmarłych i jesienną pogodą. Chcę Wam polecić książki do czytania właśnie pod kątem takiej trochę zadumy nad życiem i śmiercią.

***Porozmawiajmy o śmierci przy kolacji*, Michael Hebb**

Takich kolacji odbyło się już na świecie ponad sto tysięcy. Michael Hebb jest współtwórcą popularnego na Zachodzie ruchu, w ramach którego różni ludzie spotykają się przy stole i rozmawiają o śmierci. Są to rozmowy nie tylko o śmierci bliskich, ale także o własnej śmierci.

Jest to refleksyjna lektura, która pomaga nam uświadomić sobie, że śmierć jest nieunikniona i przyjdzie do każdego, a rozmowy o tym pozwolą nam skupić się na tym, co ważne, co możemy jeszcze w życiu zrobić, by uczynić je pełniejszym. Jak przeżyć życie, by go nie zmarnować na drobnostki bez znaczenia, jak naprawić popełnione błędy, jak odbudować relacje z bliskimi, jak realizować marzenia. Książka pomaga przede wszystkim w pokonywaniu oporów związanych z podejmowaniem takich trudnych tematów. Można ją czytać, otwierając na dowolnej stronie, ułożona jest rozdziałami, a każdy rozdział rozpoczyna się pytaniem pomocniczym, w ramach tzw. „podpowiedzi".

Książkę otwiera wstęp polskiej dziennikarki Krystyny Romanowskiej, w którym pisze ona tak: „Nie wahałam się ani chwili, kiedy dostałam od wydawnictwa propozycję poprowadzenia pierwszej w Polsce kolacji, podczas której rozmawia się o śmierci. (…) Rozmowa o śmierci przy kolacji nie jest bowiem niczym innym, jak rozmową o życiu. Ale przede wszystkim o miłości"[28].

***Maciuś i dziadek*, Roberto Piumini**

Przy łóżku dziadka zebrała się rodzina. Jest również i siedmioletni Maciuś. Ale Maciuś nie jest zbyt zainteresowany tym, co się dzieje obok niego. Myślami jest gdzie indziej. Intrygują go wygibasy muchy na suficie. Dziadek niezbyt go obchodzi.

28. M. Hebb, *Porozmawiajmy o śmierci przy kolacji*, Prószyński i S-ka, 2019.

I wtedy docierają do Maciusia słowa dziadka, który zaprasza go na wspólny spacer. Tylko jego – nie mamę i tatę, nie wujków i kuzynów, lecz jego. Tak oto wnuczek z dziadkiem rozpoczynają szaloną wyprawę przez życie w pięknej scenerii. Mają mnóstwo przygód i zdarzają im się różne sytuacje.

W czasie tego niesamowitego spaceru Maciuś robi się coraz większy, a dziadek maleje, aż staje się niewidzialny. Nie znika jednak zupełnie. Przez nosek dostaje się do Maciusiowego serca, w którym sobie zamieszka na zawsze.

To bardzo mądra, refleksyjna książeczka, pełna życiowych prawd, o których zapominamy na co dzień. Pięknie zilustrowana.

***Mój dziadek był drzewem czereśniowym*, Angela Nanetti**

Narratorem tej wspaniałej historii jest sześcioletni Antoni. I to z jego ust słyszymy opowieść o drzewie czereśniowym, wokół którego oplatają się wszystkie radosne wspomnienia, ale też o babci, która po śmierci zamienia się w gęś. Także o drugiej babci i drugim dziadku oraz o ich psie. Jest też o mamie i tacie, o relacjach łączących dziadków, rodziców i Antosia.

To bardzo ciepła historia, której głównym tematem jest nie tylko przemijanie, ale przede wszystkim rodzina i miłość. To książka, która pokazuje, co jest tak naprawdę w życiu najważniejsze. Drzewo jest tutaj metaforą – ma ono spajać rodzinę i trzeba przyznać, że doskonale tę rolę spełnia. Wzruszająca książka do rodzinnego czytania.

Książka ukazała się także w ukraińskiej wersji językowej. Pierwszy raz wydana była dość dawno, bo w 2007 r., potem wznowiono ją w 2018. Bardzo dobrze została przetłumaczona przez Jarosława i Magdalenę Mikołajewskich

PS Piękne ilustracje stworzyła artystka Anastasia Stefurak.

Polecam Wam do czytania wszystkie trzy pozycje.

10.11.2019

Hilary Norman

Teraz chcę Wam polecić kilka książek trochę zapomnianej pisarki Hilary Norman. Autorka mieszka na przedmieściach północnego Londynu z mężem i psem ratowniczym RSPCA (największa brytyjska organizacja zajmująca się pomocą poszkodowanym zwierzętom). Jest autorką ponad dwudziestu thrillerów i kryminałów, które zostały przetłumaczone na siedemnaście języków.

Zauroczenie

Główną bohaterką jest Madeleine – piękna, impulsywna i uparta kobieta. Wokół niej pojawiają się mężczyźni – Amadeus, Alexander, Antoine, Konstantin, Gideon. Dwóch jest w niej bezgranicznie zakochanych, lecz Madeleine zdaje się tego nie zauważać.

Z powodu lekkomyślności i egoizmu Madeleine jej życie staje się pasmem nieszczęść i koszmarów. Autorka wspaniale wprowadza nas w świat tajemnic i intryg. Bardzo plastycznie opisuje miejsca, w których toczy się akcja (np. Paryż). Oto znajdujemy się w podziemiach i czujemy się tak, jakbyśmy naprawdę szli z bohaterami książki. Książkę czyta się jednym tchem. Trzyma w napięciu od pierwszej do ostatniej strony.

Zamek Ella

Jest to barwna saga, obfitująca w zaskakujące zwroty akcji. Dwie kobiety:

- Krisztina to znajda wychowana przez węgierskiego kupca,
- jej córka Ella, piękna, ale ciągle rozdarta między miłością a sprawiedliwością.

W książce przedstawione są skomplikowane i burzliwe losy Elli i jej rodziny w okresie przed, w trakcie i po II wojnie światowej.

Bardzo emocjonalna powieść pełna dramatyzmu. Bohaterowie muszą ciągle dokonywać skrajnie trudnych wyborów. Książka niebanalna, zabiera nas w podróż po wielu krajach, m.in. po Stanach Zjednoczonych, Francji, Węgrzech.

Miłość i przyjaźń

I znów proponuję Wam wielowątkową historię, świetnie opowiedzianą, dziejącą się na przestrzeni lat i zabierającą nas w podróż do kilku krajów.

Jest rok 1945, Szwajcaria. Dziewięcioletni Andreas Alessandro ratuje życie Danielowi Silbersteinowi, uciekinierowi z hitlerowskiego obozu dla Żydów. Między chłopcami rodzi się ogromna przyjaźń, chociaż charakterami bardzo różnią się od siebie.

Mija wiele lat i chłopcy już jako dorośli mężczyźni znów się ze sobą spotykają. Tym razem w Nowym Jorku. Andreas jest znanym kierowcą rajdowym, a Daniel zaczyna odnosić sukcesy jako pisarz. Andreas zakłada rodzinę, poślubiając piękną Alexandrę.

Kiedy cała trójka spotyka się w Nowym Jorku, ich przyjaźń zaczyna się świetnie rozwijać. Ale życie to przecież nie tylko radość i szczęście. Niesie też troski, nieszczęścia, a także tajemnice. I właśnie pewną tajemnicę postanawia ujawnić żona Andreasa swojej dorosłej już córce. Co z tego wyniknie i czy było to dobre posunięcie, przekonacie się, sięgając po tę wielowątkową, interesującą powieść.

Zachęcam także do sięgnięcia po inne powieści tej autorki. Nie zawiedziecie się.

24.11.2019

Szczęście/Hygge

Co to jest szczęście? Pewnie dla każdego to co innego. Zdrowie wydaje się podstawowym, uniwersalnym warunkiem odczuwania szczęścia. A jakie zjawiska najczęściej się nam kojarzą ze szczęściem? Zapewne miłość, spokój, ale też ulotne, pozornie prozaiczne wypicie herbatki z kimś bliskim. Jakże różne są odcienie szczęścia, a dokładniej uczucia szczęścia.

Pomyślałam, że polecę Wam książki właśnie na ten temat.

***O szczęściu*, Władysław Tatarkiewicz**

Zacznę cytatem: „Trzeba mieć zawsze coś do pragnienia, by nie być nieszczęśliwym w swym szczęściu”[29].

To książka absolutnie nadzwyczajna. Kopalnia wiedzy o szczęściu rozpatrywanym w rozmaitych, niezliczonych płaszczyznach. Są liczne zagadnienia teoretyczne, wspaniale, mistrzowsko opisane. Są też zagadnienia praktyczne – co myślą różni ludzie o szczęściu, czym ono dla nich jest i kiedy czują się szczęśliwi.

Autor patrzy na to zjawisko pod wieloma kątami – spojrzenie filozoficzne, socjologiczne, etyczne. Pokazuje więc, jak wygląda owo szczęście od strony naukowej. Jest też bardzo ciekawa analiza językowa.

Traktat o szczęściu prezentuje podejście naukowe, ale czyta się książkę z niewysłowioną, ogromną przyjemnością i bez poczucia, że jest to tak skomplikowany temat. Tatarkiewicz to bezkonkurencyjny mistrz słowa, a właściwie arcymistrz. Pisze przystępnie i ciekawie o sprawach kategorii superciężkiej.

Książka do czytania na różne sposoby:

- od pierwszej do ostatniej strony po kolei – najlepiej w ten sposób za pierwszym razem,
- na wyrywki lub według własnego klucza.

No i nadaje się znakomicie na długie jesienno-zimowe wieczory – do powolnego smakowania. Kapitalna konstrukcja tej książki, erudycja (nieefekciarska) autora skłania do rozmaitych refleksji, przemyśleń. Pomaga bardzo w uporządkowaniu swoich myśli, ocen.

Zakończę tę polecankę także cytatem:

„Szczególnym zjawiskiem jest to, że szczęście jednych ludzi wpływa na szczęście innych. (…) Przyjemnie jest robić innemu przyjemność. Starsi chcący je zrobić dzieciom prezentami na Gwiazdkę, sami przy tym doznają przyjemności, i to bodaj podwójnej: najpierw, gdy obmyślają prezenty, a potem gdy je dają”[30].

29. W. Tatarkiewicz, *Pisma z etyki i teorii szczęścia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1992.
30. W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015.

Hygge

Nadchodzi czas prezentów, a więc obdarowujmy się wzajemnie:

- *Hygge. Klucz do szczęścia*, Meik Wiking,
- *Księga hygge. Jak zwolnić, kochać i żyć szczęśliwie*, Thomsen Brits Louisa,
- *Hygge po polsku*, Iza Wojnowska.

Czym jest hygge? To słowo określające filozofię życia, która czyni Duńczyków najszczęśliwszym narodem na świecie. Można też powiedzieć, że hygge jest to sztuka osiągnięcia spokoju ducha w codziennych sprawach, sztuka cieszenia się drobiazgami i małymi, zwykłymi sprawami. Książki o hygge nie są poradnikami, jak żyć. Stanowią swego rodzaju drogowskazy do poszukiwań, inspiracji, jak osiągnąć szczęście, spokój i dobre samopoczucie w naszym skomplikowanym świecie, w którym coraz bardziej czujemy się zagubieni.

A jakie jest polskie hygge? Pewnie od dawna każdy z nas żyje „hygge", ale nawet o tym nie wie. Bo jeśli potrafimy się cieszyć zwykłymi rzeczami, to już potrafimy być/bywać szczęśliwi.

Dla każdego znaczy to coś innego. Jednych ucieszy własne mieszkanie, do którego kupili sobie wymarzony dywan lub lampkę. Kogoś innego uraduje ulubiony fotel, w którym usiądzie wieczorem z najnowszą książką. Ktoś inny z kolei poczuje radość, spędzając wieczór przy kominku z ukochaną osobą, pijąc pyszną kawę w ulubionym kubku.

Poczujmy się chociaż raz, a może częściej, jak Duńczycy: spokojni, wyluzowani. Usiądźmy przy herbatce i delektujmy się wolnym czasem (może to być tylko godzinka), wykorzystując go po prostu na nicnierobienie.

Życzę Wam ciekawej lektury.

8.12.2019

Maja Lunde

„Wcześniej zajmowałam się pisaniem scenariuszy, piszę obrazowo. Gdy mam dobry dzień, mam wrażenie, jakbym oglądała film i go opisywała"[31] – tak mówi o sobie norweska pisarka Maja Lunde, urodzona w 1975 r. w Oslo. W Polsce ukazało się kilka jej książek. Trzy z nich chcę Wam teraz polecić.

Historia pszczół

Maja Lunde jest autorką książek dla dzieci. *Historia pszczół* to jej debiut w dziedzinie literatury dla dorosłych czytelników. Na książkę tę składają się trzy historie dziejące się w różnym czasie, natomiast ich wspólnym mianownikiem są pszczoły.

31. N. Szostak, *Maja Lunde: zmiany klimatyczne to nie tylko abstrakcyjny koncept. To również coś, co dzieje się w twoim ogrodzie*, „Wysokie Obcasy", artykuł dostępny na stronie internetowej www.wysokieobcasy.pl [dostęp online: 15.07.2021].

Historia pierwsza, której głównym bohaterem jest William, rozpoczyna się w 1857 r. w Anglii. William jest ojcem licznej rodziny. Prowadzi sklep z nasionami, który jednak nie jest jego marzeniem, gdyż William marzy o tym, aby zostać słynnym naukowcem – przyrodnikiem.

Otwierając codziennie swój sklep, myśli o tym, że mógłby robić coś zupełnie innego. Pewnego dnia William wpada na cudowny pomysł – postanawia zbudować ul. Od tego momentu… Nie, nie, nie zdradzę fabuły. Warto samemu sprawdzić. Zachęcam.

Historia druga – Stany Zjednoczone, rok 2007. Głównym bohaterem jest George, hodowca pszczół, właściciel kilkuset uli. W tej rodzinie wszyscy z dziada pradziada są pszczelarzami, dlatego kiedy George się zestarzał, powinien odwiecznym zwyczajem przekazać farmę swemu jedynemu synowi. Niestety syn nie podziela pasji swego ojca. Mało tego, nad farmę Georga nadciąga CCD (Colony Collapse Disorder), zespół masowego ginięcia pszczoły miodnej.

Historia trzecia – Chiny, rok 2098. Główną bohaterką jest młoda kobieta imieniem Tao. Życie w świecie, w którym nie ma ani jednej pszczoły, jest bardzo ciężkie. Chiny jednak podjęły próbę poradzenia sobie z tą ogromną katastrofą ekologiczną. Zatrudniają ludzi, którzy ręcznie zapylają drzewa owocowe, stanowiące podstawę gospodarki chińskiej. Właśnie Tao należy do tych, którzy ciężko pracują przez cały dzień przy zapylaniu roślin.

Tao marzy o tym, że kiedyś jej synek będzie miał lepsze życie, nie będzie mu brakowało jedzenia, będzie się cieszył dobrym zdrowiem i szczęśliwym życiem.

Trzy piękne historie dziejące się w różnych światach. Dużo emocji, ciekawe klimaty, dobra narracja stwarzająca wrażenie autentyczności.

Polecam.

Błękit

To drugi tom cyklu zwanego *Kwartetem klimatycznym* (pierwszy tom to *Historia pszczół*).

Tym razem autorka daje nam do przeczytania prostą historię o tym, jak będzie wyglądało nasze życie, gdy zabraknie wody. Akcja książki, podobnie jak w *Historii pszczół*, toczy się dwutorowo. Obie historie dzieli ćwierć wieku.

Jedna część jest opowieścią Signe, która pragnie ochronić norweski lodowiec przed niszczącą grabieżą. Na postępowanie Signe ma wpływ jej trudne życie, konflikt z rodzicami, którzy nie rozumieją, jak ważna jest przyroda w życiu każdego człowieka.

Druga część to opowieść Davida i jego córki Lou, którzy w poszukiwaniu wody i swoich bliskich zmierzają do obozu uchodźców. W czasie drogi spotykają się z coraz większą agresją ludzi walczących o dostęp do wody, której zapasy się kurczą coraz bardziej. Susza, ciągła walka o przetrwanie zmieniają mentalność i zachowania ludzi.

Do czego może się posunąć człowiek, aby przetrwać? Książka daje dużo do myślenia. Temat jakże aktualny.

Śnieżna siostra

To książka niby dla dzieci, ale… Właśnie: „niby".

Bohaterem książki jest Julian. W Wigilię wypadają jego urodziny (dziesiąte). Julian uwielbia Wigilię i magiczny

czas Świąt. Niestety w tym roku rodzice Juliana zapominają o zbliżającym się Bożym Narodzeniu. Powodem takiego postępowania jest żałoba po stracie najstarszej córki Juni. Julian tak bardzo pragnie, aby wszystko wróciło do normy i było jak dawniej. I zdarza się cud. Na kilka dni przed Wigilią Julian poznaje Hedvig, tajemniczą dziewczynkę, która potrafi wnieść w jego życie radość i nadzieję.

Śnieżna siostra to przepiękna opowieść, która dotyka poważnych spraw, nie ucieka od trudnego tematu śmierci. Tłumaczy, że mamy prawo do smutku, nawet wtedy, gdy wszyscy wokół się cieszą. Pokazuje też, jak wielka siła tkwi w rodzinnej miłości i szczerej przyjaźni.

Dodatkową zaletą książki jest jej szata graficzna. Przepiękne ilustracje wykonała Lisa Aisato.

PS Książka jest podzielona na dwadzieścia cztery rozdziały, a więc przewidziana jest także jako „adwentowa". Każdy rozdział można czytać w kolejny dzień adwentu, tworząc tzw. Literacki Kalendarz Adwentowy. Coś pięknego. Po takie lektury warto sięgać. Zakończenie też Was zaskoczy.

29.12.2019

Ogrody

Mogą być różne. Klasyfikowane według stylu to np. chiński, angielski, japoński, perski. Według asortymentu – np. skalny, różany, winnica. Ogród biblijny – ogród, w którym umiejscowiono rośliny wymienione w Biblii.

Giardino segreto (tajemny ogród) – część ogrodu wydzielona ogrodzeniem, przeznaczona do kameralnego wypoczynku właściciela.

Wiszące ogrody królowej Semiramidy w Babilonie – ogrody wybudowane na polecenie króla Nabuchodonozora II dla żony Amytis.

Książki, które chcę Wam polecić, mają w tytule słowo „ogród".

***Ogród Leoty*, Francine Rivers**

Bohaterkami książki są trzy kobiety: babcia, matka i wnuczka. Każda z nich jest inna i marzy o czym innym. Leota (babcia), której młodość przypadła na lata II wojny światowej, podejmuje – w tym trudnym czasie – niełatwe decyzje. Zostaje żoną syna niemieckich emigrantów. Okrucieństwo tamtych czasów odcisnęło ogromne piętno na mężu Leoty, jego rodzicach i na niej samej. Wpłynęło to bardzo na dalsze jej życie i jej relacje z dziećmi, które czuły się zaniedbane przez matkę.

Największe zgorzknienie przypadło w udziale córce Leoty, Norze. Nora stara się być najlepsza we wszystkim, co robi, gdyż wydaje jej się, że w ten sposób zadowoli swoją matkę i zdobędzie jej miłość. Dlatego też stara się ułożyć życie swojej córce Annie w najdrobniejszych szczegółach. Annie natomiast zamierza, wbrew swojej matce, zostać artystką. Chcąc zrozumieć postępowanie matki, Annie stara się lepiej poznać swoją babcię. Zaczyna spędzać z nią

więcej czasu, przywracając do życia jej zaniedbany ogród. Praca w ogrodzie sprawia, że Annie odnajduje sens życia, spokój, a bliska relacja z babcią powoduje, że Leota też się zmienia i chce pojednać ze swoimi dziećmi.

To piękna książka o różnych odcieniach miłości, o tolerancji, zrozumieniu i przemianie duchowej.

Polecam ją każdemu, kto nie oczekuje w książkach oczywistych rozwiązań i odpowiedzi na wszystkie ważne pytania. Książka ta zachęca do własnych przemyśleń i poszukiwania swoich osobistych odpowiedzi.

PS Książka ukazała się w serii wydawniczej „Feniks". Seria ta obejmuje znakomite powieści literatury polskiej i obcej.

***Ogród marzeń*, Barbara Delinsky**

Mamy tu dwie przeplatające się historie, które łączą się ze sobą na zakończenie.

Casey, młoda psychoterapeutka, dziedziczy po zmarłym ojcu dom z przepięknym i tajemniczym ogrodem. Początkowo pragnie odrzucić spadek, gdyż ojciec się nią nie interesował i nigdy go nie poznała. Podczas porządkowania jego domu trafia na tajemniczy dziennik napisany przez młodą kobietę o imieniu Jenny. W miarę poznawania historii Jenny, Casey odkrywa powoli sekrety najbliższych i widzi, że jej życie splata się z życiem Jenny.

Zakończę tę polecankę cytatem:

„Życie Casey dostosowało się do rytmu ogrodu… Ogród był jej miejscem na ziemi. Pomagał zachować jasny umysł i umiejętność odróżniania rzeczywistości od złudy. Dawał nadzieję w chwilach zmartwień… Stanowił świadectwo narodzin wiecznej natury"[32].

***Ogrody marzeń*, Erica James**

Książka to historia grupy ludzi, w różnym wieku i o różnych charakterach, skupionych w klubie ogrodniczym. Łączy ich wspólna pasja – kochają ogrody – ale też sporo ich dzieli. Główna bohaterka to Lucy. Dziewczyna wciąż analizuje swoją przeszłość i zastanawia się, co zrobiła źle, że jej ojciec nie chce z nią rozmawiać. Lucy wraz z klubem ogrodniczym jedzie do Włoch, żeby porozmawiać z ojcem. Inny bohater, Conrad, opiekujący się starym wujem, jedzie na wycieczkę dla świętego spokoju, żeby wuj przestał mu wreszcie marudzić. Helen czuje się osamotniona, ponieważ mąż ją zaniedbuje. Chciałaby wreszcie mieć przyjaciół, z którymi mogłaby rozmawiać.

Jeśli chcecie się dowiedzieć, czy spełnią się pragnienia bohaterów, zachęcam do poznania tej ciekawej historii. Zaczytajcie się w „ogrodach…".

PS Bardzo ładna okładka też zachęca do czytania tej powieści.

19.01.2020

32. B. Delinsky, *Ogród marzeń*, Wydawnictwo Świat Książki, 2006.

Literackie gejsze

Kim jest gejsza?

„Kimona, wymyślne fryzury z licznymi ozdobami oraz charakterystyczny makijaż – to nieodłączne części stroju gejszy (…). Kobiety wykonujące ten zawód są niezwykle tajemnicze, może dlatego tak niewiele wiadomo o gejszach.

Gejsza to wykształcona artystka o wysokiej kulturze. Współczesne gejsze prowadzą konwersację w wielu językach, na najwyższym poziomie, potrafią śpiewać, tańczyć, grać na różnych instrumentach”[33].

Jak się domyślacie ze wstępu, chcę polecić książki o gejszach.

***Wyznania gejszy*, Arthur Golden**

Jest to opowieść inspirowana historią najsłynniejszej japońskiej gejszy Mineko Iwasaki. Historia zaczyna się w 1929 roku, kiedy to ojciec, ubogi rybak, sprzedaje swoje córki. Jedna z nich, Sayouri (wówczas dziewięcioletnia), dostaje się do renomowanej szkoły gejsz w Kioto. Druga zaś, starsza i brzydsza, trafia do burdelu.

Sayuri snuje swoją barwną opowieść, a my przypatrujemy się temu z zapartym tchem. Śledzimy więc edukację dziewczyny jako gejszy. Wraz z nią poznajemy sztukę nakładania makijażu, układania włosów, nalewania sake. Uczymy się także tańca, muzyki, konwersacji. Obserwujemy egzotyczny świat i nieznane nam obyczaje.

Książka ma cudowny klimat. Napisana została w formie pamiętnika. Główna bohaterka pokazuje nam w tej formie perypetie życia gejszy od małej dziewczynki aż do dojrzałej, starszej kobiety.

PS Na podstawie powieści nakręcono film, w którym znakomicie zagrała Zhang Ziyi. Film zdobył trzy Oscary: za zdjęcia, scenografię i kostiumy. A John Williams został nagrodzony Złotym Globem za muzykę.

***Madame Sadayakko. Gejsza, która uwiodła Zachód*, Lesley Downer**

Jest to biografia słynnej japońskiej gejszy, która zdobyła międzynarodową sławę. Sadayakko nie była zwyczajną kobietą. Była wielką artystką podróżującą z japońskim teatrem, w którym występowali sami mężczyźni. Była tam jedyną kobietą. Podbiła serca widzów na całym świecie, chociaż jej droga życiowa była kręta i trudna.

Właściciele amerykańskich teatrów nie wierzyli, że jacyś japońscy aktorzy, z kobietą aktorką, zdołają przyciągnąć tłumy widzów. Dlatego też ostrożnie podchodzili do wystawiania u siebie sztuk tego teatru. A jednak Sadayakko pokazała, że ciężką pracą i uporem można osiągnąć sukces. Nawet na Zachodzie.

Lektura nie należy do łatwych. Wymaga od czytelnika skupienia, ale jest bardzo interesująca. Polecam tym, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę o Japonii, jak również o teatrze i życiu gejsz. Dodatkowo w książce znajdziemy wiele fotografii dokumentujących życie głównej bohaterki.

33. A. Kruczek, *Tajemnice skrywane za pięknym makijażem. Kim jest gejsza?,* artykuł dostępny na stronie internetowej www.today.pl [dostęp online: 15.07.2021].

Swoje polecenie zakończę nietypową propozycją. Otóż chcę Wam jeszcze zarekomendować nie książkę, a operę tematycznie związaną z tym poleceniem. Może ktoś się skusi i zechce obejrzeć oraz posłuchać.

***Madame Buttefly* (opera w trzech aktach), Giacomo Puccini**

To historia młodego amerykańskiego oficera Pinkertona, który przybywa na pokładzie statku do Nagasaki. Tu poznaje młodziutką gejszę Cio-cio-san, którą nazywa po angielsku Butterfly. Zafascynowany kulturą japońską postanawia dla żartu ożenić się z nią. Nie zważając na powagę tradycji japońskiej ani też na prawdziwe uczucie gejszy, doprowadza do ślubu. Dziewczyna bardzo się dla niego poświęca, przyjmując nawet chrzest. Po krótkim wspólnie spędzonym czasie Pinkerton wraca do Ameryki, zapewniając ukochaną, że wkrótce znów do niej przyjedzie i będą razem już na zawsze.

Ten „krótki czas" trwa jednak trzy lata. Butterfly rodzi w tym czasie synka i czeka na powrót ukochanego. Po trzech latach statek Pinkertona znów zawija do Nagasaki. Szczęśliwa Butterfly przystraja pięknie dom i oczekuje na przybycie męża. Wkrótce ten się zjawia, lecz nie sam. Towarzyszy mu „prawdziwa" amerykańska żona. Butterfly już wie, że została oszukana i że to była mistyfikacja. Chcą jej odebrać synka. W desperacji sięga po ojcowski sztylet i zadaje sobie śmiertelny cios w pierś. Gdy Pinkerton wbiega do pokoju, na wszystko jest już za późno. Dziewczyna umiera.

Bardzo zachęcam do obejrzenia i wysłuchania tej opery. Wspaniała muzyka, znakomite role, piękny śpiew gwarantują przeżycia na najwyższym poziomie. Wrażenia bezcenne.

Polecam wszystkie trzy pozycje i życzę dużo przyjemności z lektury i oglądania/słuchania opery.

9.02.2020

Fannie Flagg

Chcę Wam polecić kilka książek amerykańskiej pisarki Fannie Flagg (wł. Patricia Neal). Z pewnością wszyscy ją kojarzycie z najsłynniejszą powieścią pt. *Smażone zielone pomidory*, na podstawie której w 1991 r. powstał wspaniały film. Chcę Wam przybliżyć trzy inne książki.

Boże Narodzenie w Lost River

Głównym bohaterem książki jest Oswald T. Campbell. Jego historia zaczyna się w szpitalu w Chicago, do którego trafił z powodu choroby płuc. Ma tu spędzić ostatnie miesiące swego życia, gdyż choroba rozwija się w szybkim tempie i nie pozostawia złudzeń co do nieuchronnego końca.

Pojawia się jednak światełko w tunelu. Otóż jeden z lekarzy sugeruje Oswaldowi, aby opuścił chłodne i wilgotne Chicago i nadchodzącą zimę spędził w ciepłym klimacie Lost River. Po kilku telefonach Oswald załatwia sobie pokój z wyżywieniem w zapomnianym i spokojnym miasteczku Lost River.

Powoli poznaje jego mieszkańców. Zaprzyjaźnia się z listonoszem. Jest zauroczony małą dziewczynką Patsy, któ-

ra ma problemy z chodzeniem. Zaczyna podglądać ptaki, maluje obrazy pod wpływem obserwowanej przyrody. Tu, na południu Alabamy, w małym miasteczku życie toczy się powoli. Ludzie cieszą się z małych rzeczy, wspierają się w trudnych sytuacjach i pomagają sobie.

Więcej nie zdradzę. Zachęcam Was do sprawdzenia, jak dalej potoczą się sprawy. To bardzo ciepła, pogodna, wzruszająca opowieść.

Daisy Fay i cudotwórca

Główna bohaterka powieści w dniu swoich jedenastych urodzin dostaje w prezencie od babci maszynę do pisania. Zaczyna na niej spisywać swoje przeżycia w formie pamiętnika. Dzień po dniu opisuje perypetie swojej zwariowanej rodzinki. I tak poznajemy całą galerię nieprzeciętnych osobowości. Rozczarowaną życiem matkę, lekkoducha ojca nadużywającego alkoholu, babcię przebijającą swoim zachowaniem wszystkich innych. Sama Daisy Fay też ciągle pakuje się w kłopoty.

Czytając tę pełną humoru książkę, poznajemy barwny obraz Ameryki lat 50. Chociaż życie bohaterów nie jest usłane różami, narracja tworzy przyjemny, optymistyczny klimat.

Polecam tę książkę w szczególności tym z Was, którzy potrzebują trochę się naładować pozytywną energią i oderwać od problemów współczesnego świata.

Nie mogę się doczekać… kiedy wreszcie pójdę do nieba

W małym miasteczku Elmwood Springs na Florydzie mieszka osiemdziesięcioletnia Elner Shimfissle, główna bohaterka książki. Pewnego dnia, ignorując zakaz siostrzenicy, Elner wspina się po drabinie na drzewo figowe, no i oczywiście spada z niego. W dodatku zostaje użądlona przez pszczoły, gdy niechcący potrąca ich gniazdo.

Tak oto kończy się życie Elner na ziemi, ale teraz dopiero rozpoczyna się jej przygoda. Dzięki tajemniczej windzie dostaje się do wspaniałego miejsca, w którym spotyka dawno umarłych krewnych, przyjaciół i znajomych. Teraz życie na ziemi zaczyna się przeplatać z tym w zaświatach.

Elner obserwuje ludzi z miasteczka i dowiaduje się, jak wiele dobrego dla nich zrobiła, czego sobie nie uświadamiała, wiodąc spokojne życie. Zakończenie książki Was zaskoczy.

Książka skłaniająca do refleksji. Polecam ją także na poprawę nastroju.

Niech Wam te propozycje miło wypełnią czas zimowych i zimowo-wiosennych wieczorów.

1.03.2020

Raptus

Kochani, swego czasu Monika Szwaja w jednej ze swoich książek zalecała „romans na receptę", a ja chcę Wam „zalecić" trochę uśmiechu. W związku z tym trochę nietypowo, ale czas też wyjątkowy. Sama kocham jamniki, dlatego wybrałam tę książkę do polecenia.

Autorka to Magdalena Kulus, a książka przez nią napisana to *Raptus*.

Raptus to jedenastoletni jamnik, który mieszka sobie z ukochaną starszą panią Halinką. Mają swoje codzienne rytuały, rozpieszczają się wzajemnie i bardzo dbają o siebie. Ich życie płynie spokojnie według ustalonych reguł. Raptus lubi spacery, paróweczki, gotowanie i oglądanie telewizji razem ze swoją panią.

Pewnego dnia pani Halinka wychodzi do przychodni i już z niej nie wraca. Niechciany przez nikogo Raptus trafia do schroniska. A jak może się czuć „kanapowy", ciepłolubny jamnik w schroniskowym boksie? No cóż... pewnie, że źle. Zdradzę Wam jednak, że historia kończy się dobrze i pozytywnie. Książka uwrażliwia na sprawy zwierząt. Pokazuje, że zwierzęta też mają uczucia oraz czym jest przyjaźń między człowiekiem a psem.

Dzięki pięknym ilustracjom Marty Kurczewskiej Raptus jawi się jako sympatyczny i pocieszny „szorściak", ale i pies z charakterkiem.

Życzę Wam dużo zdrowia i spokoju. Nie damy się.

22.03.2020

Berdo

Berdo to literacki debiut Anny Cieślar. Nie jest to jednak zwyczajny debiut. Dawno mnie tak nie poruszyła żadna książka, chociaż czytam ich bardzo dużo. Bohaterami są: ojciec i jego sześcioletni syn. Michał Mosler, którego wszyscy znają jako Berdo, jest bieszczadzkim kłusownikiem. Zna swój fach jak nikt inny. „Pracuje" najczęściej na zlecenie bogatych klientów, którym się marzą różne trofea z bieszczadzkiego lasu.

Berdo sam wychowuje sześcioletniego Radka. Syn jest bardzo wrażliwy. Często spotyka się z przyjacielem ojca, którego traktuje jak swojego dziadka. Millionen Jahren, bo tak nazywają starego człowieka, maluje ikony i rysuje zwierzęta. Zafascynowany Radek podpatruje starego mistrza i sam zaczyna rysować w szkicowniku, który Millionen Jahren mu podarował.

Obserwuje też ojca, który zastawia pułapki na różne zwierzęta i stara się wraz ze starszym przyjacielem przeszkodzić Berdo w wykonywaniu jego zleceń. Pewnego dnia, na skutek różnych zbiegów okoliczności, w życiu bohaterów dzieje się coś takiego, co powoduje, że od tej pory nic już nie będzie takie samo.

Berdo wraz z synem rozpoczyna podróż-ucieczkę przez mroczny bieszczadzki las, a jednocześnie podróż w głąb

samego siebie. Powoli następuje w nim przemiana. Odkrywa w sobie pokłady miłości (co prawda dość szorstkiej). Uczy się na nowo, jak być ojcem. A Radek, chłopiec wychowany bez matki, za którą tęskni, poznaje tajemnicę, dlaczego został tylko z ojcem. Chłopiec musi się z tym uporać.

Dzika przyroda, mroczne tajemnice, błędy młodości, trudna miłość, szorstka męska przyjaźń – to uczucia, które wychodzą na pierwszy plan.

Bardzo gorąco Wam polecam tę powieść. Myślę, że o autorce wkrótce usłyszymy więcej. Czekam na kolejną jej książkę.

PS Okładka czarno-biała, niezwykła, przyciągająca wzrok.

17.05.2020

Pszczoły i grom w oddali, Riku Onda

Zaczynamy w naszych bibliotekach miesiąc literatury japońskiej[34]. Zapraszamy czytelników do wypożyczania książek, które przybliżają nam ten piękny i interesujący kraj. Mamy dla was bogatą ofertę. Na pewno coś sobie z niej wybierzecie. W poniższym tekście polecamy jedną z tych książek.

***Pszczoły i grom w oddali*, Riku Onda**

Jest to powieść o muzyce, o przyjaźni, o miłości, a także o pewnym konkursie muzycznym. Poznajemy wiele osobistych historii uczestników konkursu, ale także osób siedzących po drugiej stronie sali, czyli członków jury.

Dzięki pięknie poprowadzonej narracji czujemy się tak, jak byśmy byli z uczestnikami na sali koncertowej. To książka dla tych, którzy cenią sobie spokojną opowieść i lubią książkę przeżywać.

Dodatkowym atutem jest kod QR zamieszczony na okładce książki. Dzięki niemu czytelnik może odsłuchiwać utwory, które pojawiają się podczas lektury.

Polecam fanom muzyki poważnej, ale nie tylko. To książka dla tych, którzy lubią podczas lektury włączać swoją wyobraźnię.

1.02.2021

34. Polecanka powstała w ramach akcji „Z książką przez świat" w lutym 2021 roku.

Informacje dla Czytelników

Sieć placówek Biblioteki Publicznej w Piasecznie

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
ul. Jana Pawła II 55, Piaseczno
(budynek Centrum Edukacyjno-Multimedialnego)

Oddział dla dorosłych
tel. (22) 484 21 50
e-mail: cemdorosli@biblioteka-piaseczno.pl

Oddział dla dzieci i młodzieży
tel. (22) 484 21 47
e-mail: cemdzieci@biblioteka-piaseczno.pl

Multicentrum
e-mail: cemmulti@biblioteka-piaseczno.pl
tel. (22) 484 21 60

FILIE MIEJSKIE

Filia Piaseczno – Kościuszki 49
ul. Tadeusza Kościuszki 49, Piaseczno
tel. (22) 756 73 58
e-mail: kosciuszki@biblioteka-piaseczno.pl

Filia Piaseczno – Centrum
ul. Szkolna 9, Piaseczno
tel. (22) 750 69 93
e-mail: osiedle@biblioteka-piaseczno.pl

Filia Piaseczno – Zalesie Dolne
al. Kasztanów 12, budynek SP „Krauzówka”
tel. (22) 378 44 95
e-mail: zalesiedolne@biblioteka-piaseczno.pl

FILIE WIEJSKIE

Filia w Bogatkach
ul. Królewska 91
tel. (22) 757-36-90
e-mail: bogatki@biblioteka-piaseczno.pl

Filia w Głoskowie
ul. Parkowa 8
tel. (22) 390-58-27
e-mail: gloskow@biblioteka-piaseczno.pl

Filia w Jazgarzewie
ul. Główna 31
tel. (22) 757 49 74
e-mail: jazgarzew@biblioteka-piaseczno.pl

Filia w Józefosławiu
ul. Julianowska 67A
tel. (22) 390-58-87
e-mail: jozefoslaw@biblioteka-piaseczno.pl

Filia w Zalesiu Górnym
ul. Białej Brzozy 3
tel. (22) 756 52 24
e-mail: zalesiegorne@biblioteka-piaseczno.pl

Filia w Złotokłosie
ul. 3-go Maja 30, poddasze budynku OSP
tel. (22) 726 92 01
e-mail: zlotoklos@biblioteka-piaseczno.pl

PUNKTY BIBLIOTECZNE

Punkt biblioteczny w Bobrowcu – Bobroteka
ul. Mazowiecka 27, poddasze budynku OSP
tel. 517 701 714
e-mail: bobrowiec@biblioteka-piaseczno.pl

Punkt biblioteczny w Kamionce
Piaseczno-Kamionka, ul. Główna 42
tel. (22) 484 21 61
e-mail: kamionka@biblioteka-piaseczno.pl

Punkt biblioteczny w Gołkowie
Gołków, ul. Gołkowska 41
tel. 607 160 555
e-mail: golkow@biblioteka-piaseczno.pl

Katalog biblioteczny online

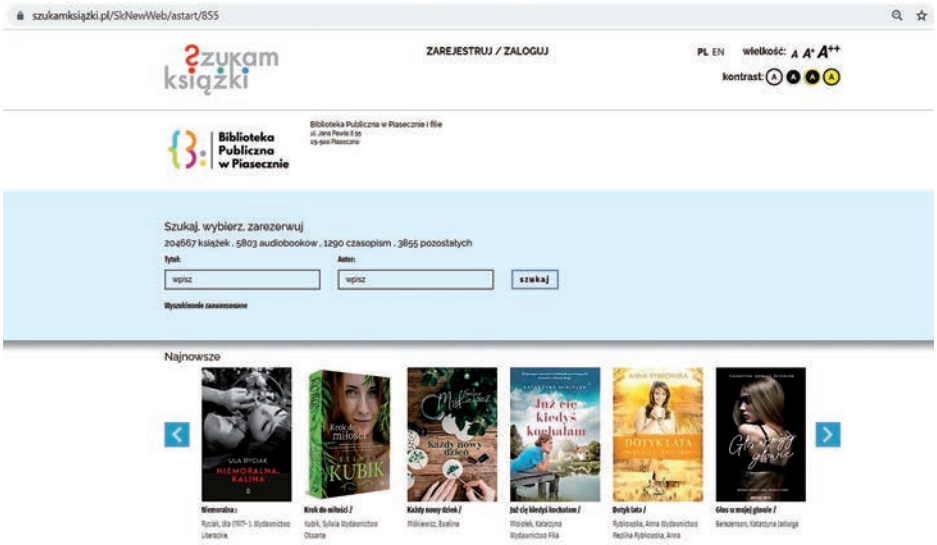

Elektroniczny katalog online pozwala na wyszukiwanie oraz rezerwację książek dostępnych we wszystkich placówkach Biblioteki Publicznej w Piasecznie.

Aby skorzystać z wyszukiwania, należy wejść na stronę katalogu www.szukamksiazki.pl. Katalog online umożliwia wyszukiwanie książek, przeglądanie zbiorów oraz dokonywanie rezerwacji w wybranej placówce.

Udogodnienie dla mieszkańców!
Karta Mieszkańca jako karta biblioteczna

Czytelnicy biblioteki mogą zastąpić kartę biblioteczną Piaseczyńską Kartą Mieszkańca. Przy zapisie do biblioteki, bibliotekarz może podłączyć kartę do konta bibliotecznego. Czytelnik posiadający już kartę biblioteczną może ją przekodować na Piaseczyńską Kartę Mieszkańca po uprzednim zwróceniu dotychczasowej karty bibliotecznej.

Więcej informacji znajduje się w regulaminie biblioteki.

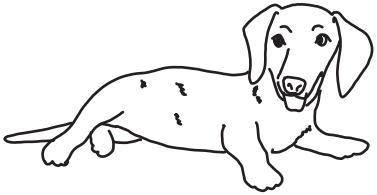

ISBN 978-83-941210-5-1

Hanna Michalska, doświadczona bibliotekarka, znana czytelnikom filii Piaseczno – Centrum, która mieści się na ul. Szkolnej w Piasecznie. Miłośniczka książek. Systematycznie pisała tematyczne recenzje i zamieszczała je na stronie internetowej Biblioteki Publicznej w Piasecznie i na Facebooku. Wielbicielka zwierząt, głównie psów, a w szczególności jamników.

Piaseczno

Biblioteka Publiczna w Piasecznie